



Numer
w sprzedaży
do 5.02.2025

nr 6 (1686) 6 lutego 2025

6 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

ELEKTROWNIA SIERSZA

**Za dużo
o strategii, za mało
o pracownikach**

s. 5

TRZEBINIA

**Przysięga
żołnierska dobrze
pilnowana**

s. 3

LIBIAŻ

**Młodzi chcą,
starzy kręcą
nosem**

s. 5

ZDROWIE

**Chrzanowska
porodówka
najlepsza
w Małopolsce**

s. 8

LIBIAŻ

**Zwyczajnie
niezwyczajna
Helenka**

s. 9

NIE ŚPIMY, BO SIĘ BOIMY! Górnictwo niszczy domy i spokój

**Drgania wywołane
wstrząsami górniczymi
mogą być szkodliwe
dla budynków.**

**Tak wynika z raportu
przygotowanego
przez dr inż. Janusza
Mirka z Polskiej
Akademii Nauk.
PKW jednak odbija
piłeczkę przekonując,
że w żadnej części
raportu nie ma
informacji, że Instytut
Geofizyki i Sejsmologii
PAN autoryzował
przedstawione
tam wyniki badań.
Tymczasem
mieszkańcy po prostu
się boją.**

s. 6



Dorota Dyba oraz Michał Potempa przy jednej z pękniętych ścian w domu na os. Borowiec



**Lepszych
mieszkańców
nie można sobie
wymarzyć**

Jeszcze pół wieku temu Piła Kościelecka w gminie Trzebinia składała się tylko z dwóch końców, a środek był właściwie pusty. Teraz na każdym kroku widać nowe domy, bo coraz więcej ludzi chce tutaj mieszkać.

s. 16-17



**Pierwszy raz od
20 lat będę mieć
dłuższe wakacje**

To moja czwarta kadencja na stanowisku dyrektora liceum i mam przekonanie, że to dobry moment, żeby szkołę pozostającą w dobrej kondycji przekazać swojemu następcy – mówi Alicja Milczarek, dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego w Krzeszowicach w rozmowie z Ewą Solak.

s. 14



Second hand w Centrum Usług Społecznych

W CUS-ie w Alwerni działa otwarta szafa. Można tam zostawić niepotrzebną odzież dla osób, którym czasem brakuje na jedzenie czy zapłacenie rachunków, nie mówiąc już kupnie nowych ubrań.

s. 7



**85 procent dofinansowania na OZE
– gminy zachęcają mieszkańców
do udziału w projekcie!**

Mniejsze rachunki za ogrzewanie, niewielki wkład własny w inwestycję i zwrot kosztów w ciągu 2 lat! – tak gmina Libiąż zachęca swoich mieszkańców do wzięcia udziału w projekcie, którego celem jest pozyskanie pieniędzy na spore dofinansowania na zakup i montaż odnawialnych źródeł energii: paneli fotowoltaicznych, magazynów energii czy pomp ciepła w prywatnych domach.

s. 9



MOIM ZDANIEM

Dajmy młodym szansę

GRAŻYNA KAIM

W Libiążu ma szansę powstać młodzieżowa rada gminy. Jest taka szansa, bo są młodzi ochotnicy, którzy chcieliby się tym zająć. Kompletnie nie rozumiem braku wsparcia dla tej inicjatywy ze strony gminy, radnych i burmistrza. Nawet jeśli w krótkim czasie projekt ten miałby się zakończyć niepowodzeniem.

Po co już teraz gdybać, że się nie uda. Moim zdaniem wszelkie przejawy aktywności obywatelskiej wśród młodych ludzi i ich chęć angażowania się w działalność publiczną warto i trzeba wspierać.

Wiem, że zapał młodych często jest żarliwy, ale krótkotrwały. Jako redakcja przekonał się o tym wiele razy, próbując realizować z młodzieżą jakieś projekty. Na początku są mocno „napaleni” do działania, ale szybko się spalają. Tak, to prawda.

Gdy po burzy mózgów i rozentuzjasmowanych dyskusjach na początku, przychodzi konieczność systematycznej pracy - czasem trudnej, żmudnej, a nawet nudnej, zaczynają się schody. Do tego dochodzą stałe punkty ich życiowego programu: szkoła, nauka, dodatkowe zajęcia pozalekcyjne (którymi dziś obciążony jest chyba każdy nastolatek) i - ogólnie - brak czasu. Entuzjazm gaśnie. Tak może być. Jest takie ryzyko.

Patrząc na podobną radę w Krzeszowicach, widać, że czasem się udaje. Jeśli w Libiążu projekt nie wypali, to trudno, ale dajmy im szansę. Jeśli dorośli nie podchwycą ich entuzjazmu i zapału, kolejny raz już może się nie pojawić.

Piątek w jazzowo-bluesowych klimatach

KRZYSZTOF ŚCIERAŃSKI
z basem przez życie
Renata Bednarz

Z basem przez życie
promocja książki

Spotkanie autorskie z Renatą Bednarz

gość specjalny
Krzysztof Ścierański - recital

Biblioteka w Chrzanowie
ul. Broniewskiego 10 C

Tego samego dnia i o tej samej porze odbędą się dwie wydawałoby się całkiem inne, a jednak trochę podobne imprezy.

W piątek, 7 lutego o godz. 18.00 w Dworze Zieleniewskich w Trzebinii wystąpi wirtuoz harmonijki Sławek Wierzecholski i Nocna Zmiana Bluesa.

Przez 40 lat Sławek Wierzecholski i jego zespół wykreowali własny, niepowtarzalny styl, będący fuzją bluesa, folku, jazzu i piosenki autorskiej.

Z kolei w Chrzanowie, w Miejskiej Bibliotece Publicz-

nej, też 7 lutego o godz. 18.00 odbędzie się spotkanie autorskie z Renatą Bednarz, autorką książki „Krzysztof Ścierański - z basem przez życie”. Jednak nie tylko ona, ale również bohater jej książki, legendarny basista, m.in. jazz-rockowego zespołu Laboratorium i String Connection Krzesimira Dębskiego będą gośćmi w piątek w bibliotece.

W programie jest również przewidziany minirecital artysty.

O pozostałych imprezach organizowanych w regionie piszemy w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 27.

Od 1 kwietnia drożeje autostrada

Od drugiego kwartału Spółka Stalexport Autostrada Małopolska SA planuje podwyżki opłat za przejazd autostradą A4 na odcinku Katowice-Kraków.

Spółka złożyła kilka dni temu wniosek do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) o zatwierdzenie nowych stawek.

Dla pojazdów kategorii 1 (samochody osobowe o dwóch osiach, inne niż motocykle) planowany jest wzrost opłaty z 16 zł do 17 zł na każdym z dwóch placów poboru opłat (w Mysłowicach i Balicach). Oznacza to, że za cały 60-kilometrowy odcinek kierowcy zapłacą łącznie 34 zł. W przypadku pojazdów pozostałych kategorii wzrost opłaty będzie z 49 zł do 52 zł na każdym placu poboru opłat.

Warto zauważyć, że wysokość bonifikaty dla pojazdów kategorii 2 i 3, która obecnie wynosi 20 zł od obowiązującej stawki opłaty za przejazd, ma zostać odrębnie skonsultowana z GDDKiA.

Stalexport uzasadnia planowaną podwyżkę koniecznością dostosowania stawek do poziomu inflacji oraz rosnących kosztów utrzymania i eksploatacji autostrady. Spółka podkreśla, że regularne korekty opłat są niezbędne do zapewnienia odpowiedniego standardu infrastruktury oraz bezpieczeństwa użytkowników.

Planowane podwyżki budzą kontrowersje wśród kierowców oraz organizacji transportowych. Wielu użytkowników wyraża obawy, że wzrost opłat może skłonić kierowców do wybierania alternatywnych, niepłatnych dróg, co z kolei może prowadzić do zwiększenia ruchu na trasach lokalnych i pogorszenia ich stanu technicznego.

Decyzja o zatwierdzeniu nowych stawek leży w gestii Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Jednak, jak wskazują wcześniejsze doświadczenia, GDDKiA ma ograniczone możliwości wpływu na politykę cenową koncesjonariusza, co wynika z zapisów umowy koncesyjnej. Wszystko zatem wskazuje na to, że od 1 kwietnia kierowców czeka droższy przejazd autostradą.



Bramki na autostradzie A4

Przypomnijmy, że koncesja firmy Stalexport Autostrada Małopolska SA na zarządzanie odcinkiem A4 Kraków-Katowice wygasa w marcu 2027 roku. Zarządzanie tym odcinkiem przejmie wtedy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Jak te zapowiedzi skomentowali internauci na przelom.pl?

„Nie pamiętam, żebym przejechał po tej niby autostradzie bez jakichkolwiek zwężeń, przełączeń, ograniczenia prędkości, itd, czyli bezproblemowo. Taka kasa jak idzie na te 60 km. To jakiś kosmos” - skomentował internauta „Pablo”.

„Jakoś dotrąmy do tego 2027 r. wybierając alternatywne trasy, ale dla pewności zapytajcie proszę obecny rząd, czy

podtrzymują tę decyzję o wygaśnięciu koncesji w 2027 r. Dość łupienia podatników” - to opinia „forfana”.

„Pseudo inflacja na pseudo drodze krajowej bo inaczej tego wyrobu autostradopodobnego inaczej nazwać się nie da...” - swoje trzy grosze dołożył „Gluszek”.

„Założyć bramki na wszystkich zjazdach z A4, żeby nikt nie objechał tych dwóch. Lokalne wsie to nie autostrada, a uciekającym od bramek kierowcom nadal się śpieszy i stanowią zagrożenie na lokalnych drogach. Na piwo w Zakopanem jakoś znajdą kasę, a na bramki nie?” - wyraził odmienne zdanie jeden z czytelników w komentarzu pod naszym tekstem na Facebooku.

(MOR)

Burmistrz Libiąża Jacek Latko o braku windy na stacji kolejowej w Libiążu:

To jest państwo w państwie (chodzi o PKP, przyp. red.). Ostatnio mi odpisali, że gmina może współfinansować budowę windy lub tunelu. W sumie miałyby to kosztować jakieś 11 mln zł. Czy to jest normalne, żeby gmina płaciła za coś, co powinien zrobić właściciel?

Popłynęły rządowe miliony na drogi w powiecie chrzanowskim

Blisko 180 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg spłynie w 2025 roku do małopolskich samorządów na wybudowanie, przebudowanie bądź wyremontowanie 124 km dróg.

Wśród obdarowanych są:

- powiat chrzanowski na przebudowę 990 m drogi 1043K w Trzebinii - dotacja 50 proc. do zadania wartości 2 083 556 zł (zadanie dwuletnie)
- gmina Babice na budowę 407 m drogi gminnej na terenie Babickiej Strefy Ekonomicznej - dotacja 60 proc. do zadania wartości 4 198 217 zł (zadanie dwuletnie)

- gmina Chrzanów na rozbudowę 417 m Dworskiej i Kasztanowej - dotacja 50 proc. do zadania wartości 3 538 141 zł (zadanie dwuletnie)

- gmina Alwernia na przebudowę 945 m ul. Kasztanowej - dotacja 50 proc. do zadania wartości 1 005 475 zł (zadanie dwuletnie)

- gmina Trzebinia na remont 450 m ul. Starowiejskiej - dotacja 50 proc. do zadania wartości 905 834 zł (zadanie jednoroczne)

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg działa od 2018 roku. Od początku jego funkcjonowania w Małopolsce wyremontowanych, zbudowanych lub zmodernizowanych zostało prawie 1,5 tys. km dróg gminnych i powiatowych. Rządowe środki przeznaczone na ten cel wyniosły do tychczas ponad 1,5 mld zł.

(al)

33 000

zł brutto będzie zarabiał od 1 kwietnia 2025 dyrektor chrzanowskiego szpitala. Wynagrodzenie ustalił dla dyrektora zarząd powiatu w związku z rozpoczęciem jego nowej kadencji na tym stanowisku. Kwota jest taka sama jak ta ustalona pod koniec kadencji poprzedniego samorządu, czyli w maju 2024 r. Wtedy wzrosła o 5 tys. zł.

15,5

mln ludzi korzysta z płatnej wersji ChatuGPT. Subskrypcja kosztuje 24,60 dolarów, czyli ok. 100 zł miesięcznie. W 2025 roku liczba użytkowników się potroiła. ChatGPT ma wielu bezpłatnych konkurentów w sieci. Najnowszym jest chiński DeepSeek.

3,3

mln Polaków w 2025 roku, według szacunków Ministerstwa Cyfryzacji, powinno wymienić dowód osobisty. Wśród nich znajdują się osoby, które uzyskają pełnoletność oraz ci, którzy po raz pierwszy wyrobili dowód osobisty w 2015 roku.

Przysięga żołnierska dobrze pilnowana

TRZEBINIA. Na Rynku odbyło się kolejne już ślubowanie żołnierzy 11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Mieszkańcy mogli się przyglądać zza barierek.

W niedzielę, na czas uroczystości, płyta Rynku została ogrodzona. Na zewnątrz ogólnodostępne stoiska promocyjne. Przy zaporach, w kilkudziesięciometrowych odstępach, stoją wojskowi w odblaskowych kamizelkach, zwróceniem twarzy do publiczności. Podchodzę do punktu kontroli. Przede mną wicestarosta chrzanowska Ewa Jędrzyk. Mówi do młodej żołnierki, jaką funkcję sprawuje w samorządzie powiatowym. To nie wystarcza. Zostaje odesłana w inne miejsce, gdzie inni mundurowi sprawdzają, czy jest na liście gości. Dobrze, że Rynek w Trzebinii posiada kaskadowy układ, bo w przeciwnym razie cywile, niezaproszeni pod vipowski namiot, niewiele by zobaczyli. Skąd takie ograniczenia? Gdy taka sama przysięga była organizowana na placu 1000-lecia w Chrzanowie w 2022 r., nie było tam ani barierki.

- W związku z przypadkami wtargnięć osób postronnych przed kolumny żołnierzy lub trybuny gości honorowych została wyznaczona strefa odgródzona taśmą ostrzegawczą lub barierkami z wyznaczoną służbą porządkową. Na ten czas media otrzymują identyfikatory i akredytacje, a zaproszeni goście są weryfi-



Podczas ceremonii na trzebińskim Rynku

kowani poprzez imienną listę – tłumaczy kapitan Adam Trębacz, oficer prasowy 11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

WYRAZ PATRIOTYZMU

Na trzebińskim Rynku przysięgę złożyło 63 rekrutów, którzy przeszli 16-dniowe ćwiczenia wojskowe w ramach tegorocznego programu „Ferie z WOT”. Ponad połowa z nich to uczniowie i studenci.

- Przysięga wojskowa jest dla każdego żołnierza jednym z najważniejszych i najbardziej podniosłych wydarzeń w życiu, na zawsze pozostających w pamięci. Ten akt ślubowania stanowi wyraz patriotyzmu, a także najwyższego umiłowania dla Ojczyzny – przypomina puł-

kownik Marcin Siudziński, dowódca 11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. gen. bryg. Leopolda Okulickiego ps. „Niedźwiadek”.

Brygada została sformowana w 2018 r. Obecnie liczy ponad 2 200 żołnierzy. Składa się z czterech batalionów lekkiej piechoty: w Krakowie Rząsce, Oświęcimiu, Tarnowie i Limanowej, a także samodzielnych kompanii. Utrzymuje w gotowości siły i środki w ramach Systemu Zarządzania Kryzysowego MON.

TO BYŁ WYBÓR KACPRA

Rodzice Beata i Grzegorz Halembowie z Psar są dumni z 18-letniego syna Kacpra, który został żołnierzem 11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Dziadek Stanisław

Halemba dołącza się do gratulacji dla swojego wnuka.

- Wojsko to był wybór Kacpra. Chodzi do liceum o profilu mundurowym w Trzebinii. Podjął decyzję, że chce wziąć udział w szkoleniu podstawowym i został żołnierzem – stwierdza tata Grzegorz.

- Jestem dumna z syna. Wiem, że on lubi adrenalinę. Mnie również podoba się wojsko – przyznaje mama Beata.

- Też jestem zadowolony z decyzji wnuka, choć mam trochę „nerwuśki”, bo to jednak wojsko – zaznacza dziadek Stanisław Halemba.

POZNACIE SVOJE SŁABOŚCI

Obecnie kobiety stanowią 14 procent wszystkich żołnierzy służących w 11 Małopolskiej



18-letni Kacper Halemba z dziadkiem Stanisławem oraz rodzicami: Beatą i Grzegorzem



Publiczność za barierką od strony ul. Piłsudskiego w Trzebinii

Brygadzie Obrony Terytorialnej. Jest zatem około 300 pań.

- Drogie matki, żony, córki, dziewczyny wstępujcie do wojska, do WOT-u. Warto. Poznacie swoje słabości, jak również mocne strony. Zobaczycie, jak wygląda wojsko i jak można pomagać innym ludziom – podkreśla w rozmowie z „Przełomem” szeregowa Justyna Walus.

Kapitan Adam Trębacz, oficer prasowy 11 MBOT, dodaje, że żołnierze stawiają się w systemie dyspozycyjnym i rota-

cyjnym, minimum raz w miesiącu, w sobotę i niedzielę. Jeśli mają czas i chęci, to częściej.

- Żołnierze są dysponowani w trybie natychmiastowym w czasie kryzysu, na przykład powodzi, jak to miało miejsce w zeszłym roku. Wtedy biorą bezpłatny urlop, żeby pracodawca nie był stratny. Ponadto w razie potrzeby służą na granicy państwowej, głównie południowej i z Białorusią – wyjaśnia kapitan Adam Trębacz.

Łukasz Dulowski

Autobusy kursują po nowemu

KOMUNIKACJA.

Zmieniły się rozkłady jazdy autobusów Małopolskich Linii Dostawczych, docierających do powiatu chrzanowskiego.

Od 1 stycznia 2025 r., w ramach Małopolskich Linii Dostawczych, których operatorem są Koleje Małopolskie, zaczęło funkcjonować pięć nowych linii autobusowych. Wśród nich dwie, które docierają do powiatu chrzanowskiego.

Pierwszą z nich jest linia A42 relacji Kraków – Krzeszowice – Trzebinia – Chrzanów Szpital. Częstotliwość kursowania autobusów tej linii to 6 par połączeń dziennie od poniedziałku do soboty oraz 3 w niedzielę.



Autobus linii A42 relacji Kraków - Chrzanów

Druga natomiast to linia A48 relacji Olkusz – Trzebinia – Chrzanów. W tym wypadku pasażerowie mogą liczyć na 5 par kursów od poniedziałku do piątku, po 4 pary w soboty, niedziele i święta. Autobusy jeżdżą m.in. przez Lgotę, Myślachowice i Piłę Kościelecką, zatrzymując się również na

przystanku Chrzanów Szpital.

Od stycznia przedłużona została też trasa linii A44 relacji Kraków – Alwernia, aż do Oświęcimia. Autobusy Małopolskich Linii Dostawczych teraz jeżdżą także przez Babice i Libiąż. Chodzi o 8 par kursów w dni robocze oraz 4 pary kursów w soboty, niedziele

Godziny odjazdów autobusów linii A42 z przystanku Kraków MDA

Poniedziałek – sobota: godz. 06.55, 10.55, 14.30, 16.10, 18.30, 22.00

Niedziele i święta: godz. 10.10, 16.10, 20.10

Godziny odjazdów autobusów linii A42 z przystanku Chrzanów Szpital

Poniedziałek – sobota: godz. 05.05, 09.10, 11.40, 14.10, 16.40, 19.10

Niedziele i święta: godz. 08.10, 13.10, 18.10

Godziny odjazdów autobusów linii A44 z przystanku Kraków MDA

Poniedziałek – piątek: godz. 05.15, 07.15, 07.55, 10.00, 14.30, 16.30, 19.00, 22.30

Soboty: godz. 07.30, 11.15, 16.30, 20.30

Niedziele i święta: godz. 07.30, 11.15, 16.30, 20.30

Godziny odjazdów autobusów linii A44 z przystanku

i święta. Autobusy pojadą m.in. przez Kwaczałę, Babice, Wygiełzów, Żarki, Libiąż i Bobrek.

Od 1 lutego wprowadzone zostały zmiany w rozkładach jazdy autobusów m.in. linii A42, A44 i A48.

W przypadku linii A42

zmiany nie są zbyt duże. Autobus odjeżdżający do tej pory z przystanku Chrzanów Szpital o godz. 16.10, teraz wyrusza na trasę o godz. 16.40. Natomiast dotychczasowy kurs z Krakowa o godz. 18.10, teraz rozpoczyna się o godz. 18.30.

Więcej korekt dotyczy linii A44 i A48. W przypadku tej pierwszej, relacji Kraków – Oświęcim, autobusy nie zatrzymują się już na przystanku Alwernia Zakłady Chemiczne.

Michał Koryczan

Miał amfetaminę, nie zdążył uciec

Policjanci z Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie zatrzymali 28-latkę, przy którym znaleźli znaczne ilości amfetaminy. Na dodatek znieważył jednego z policjantów. Usłyszał już zarzuty.

To miał być zwyczajny patrol. Policjanci Rewiru Dzielnicowych Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie podczas obchodu rejonu na alei Henryka zwrócili uwagę na mężczyznę, który na widok mundurowych gwałtownie odwrócił się. Chciał niepostrzeżenie wejść do kamienicy. Nie reagował na polecenie jednego z policjantów do zatrzymania się.

Gdy mundurowi podeszli do 28-latkę, wyszło na jaw, dlaczego chciał szybko zniknąć z pola widzenia lokalnych stróżów prawa. Okazało się, że policjanci znaleźli przy nim narkotyki. Było ich sporo, bo 48 g amfetaminy. Na dodatek 28-latek znieważył interwenujących mundurowych.

(MOR)

Mężczyzna został następnego dnia po tym zdarzeniu doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie, gdzie prokurator przedstawił mu zarzuty znieważenia funkcjonariusza publicznego oraz posiadania znacznych ilości substancji psychotropowych.

Do rozprawy sądowej podejrzanym będzie stawiał się na dozór do jednostki policji, a także nie wolno mu opuszczać kraju. Za posiadanie znacznej ilości narkotyków grozi mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności. Przyjmuje się, że znaczna ilość narkotyków to ta pozwalająca na jednorazowe odurzenie kilkudziesięciu osób, czyli kilkadziesiąt porcji.

W przypadku skazania za to przestępstwo, sąd może orzec nawiązkę w wysokości do 50 tysięcy złotych na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii. Nawiązka nie zostanie jednak orzeczona wobec sprawcy, który jest osobą uzależnioną. Zasadą jest, że w przypadku skazania za posiadanie narkotyków, jak również w przypadku umorzenia lub warunkowego umorzenia postępowania, sąd orzeka ich przepadek.

Papierosy i tytoń bez akcyzy w rękach policji



Towar skonfiskowany przez chrzanowskich policjantów

Zarzut posiadania papierosów, tytoniu i spirytusu bez polskich znaków akcyzy usłyszał 67-latek. Grozi mu do trzech lat pozbawienia wolności.

W czwartek 30 stycznia policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępstw gospodarczych na targowisku w Trzebinu zatrzymali 67-letniego mężczyznę, który w drewnianym budynku wynajmowanym na targowisku trzymał nielegalny towar.

Policjanci zabezpieczyli woreczki foliowe z tytoniem. W trakcie dalszego przeszukania znaleźli dwie litrowe butelki ze spirytusem oraz papierosy różnych marek. Wszystkie te artykuły nie posiadały polskich znaków akcyzy.

Jak informuje Iwona Szeliłowicz, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie, w samochodzie należącej do 67-latkę, jego mieszkaniu i piwnicy mundurowi znaleźli kolejne papierosy bez polskich znaków akcyzy.

Łącznie policjanci zabezpieczyli 15 780 sztuk papierosów,

8,5 kg suszu tytoniowego oraz 2 litry spirytusu bez polskich znaków akcyzy.

Jak tłumaczy rzeczniczka, dzięki działaniom chrzanowskich policjantów nielegalny towar nie trafi na okoliczny rynek. Jego właściciel usłyszał zarzut z kodeksu karnego skarbowego. Za tego typu przestępstwo grozi wysoka grzywna i kara pozbawienia wolności nawet do 3 lat.

Nielegalny obrót tytoniem i alkoholem bez polskich znaków akcyzy stanowi poważny problem w Polsce, prowadząc do znaczących strat dla Skar-

bu Państwa. Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej oraz Policji zabezpieczają sukcesywnie setki tysięcy sztuk papierosów. Powoduje to uszczuplenie należności celnych i podatkowych na milionowe kwoty.

Chociaż brak jest dokładnych, aktualnych danych dotyczących całkowitej skali tego procederu w Polsce, jak widać na przytoczonym przykładzie rozmiary nielegalnego handlu wyrobami tytoniowymi i alkoholowymi są w naszym kraju znaczące.

(MOR)

Zapaliła się przyczepa kempingowa. W środku był mężczyzna



Spalona przyczepa kempingowa w Krzeszowicach. FOT. OSP Krzeszowice

Strażacy zostali wezwani do pożaru przyczepy kempingowej na terenie ogródków działkowych w Krzeszowicach.

Było po godz. 20.00, gdy strażacy 2 lutego jechali do zdarzenia przy ul. Legionów Polskich. Według ich relacji, z płonącej przyczepy wydostał się mężczyzna, któ-

ry w niej pomieszkował. Miał w niej butlę gazową. Zaalarmowano pogotowie. Przybyła również policja. Strażakom udało się ugasić ogień.

- Według słów mężczyzny w przyczepie mogły się znajdować jeszcze dwie inne osoby, ale po przeszukaniu okazało się, że na szczęście nikogo więcej tam nie było - mówią druhowie.

Poszkodowany mężczyzna został zabrany przez karetkę pogotowia.

(ES)

Na widok policjantów zrobił się nerwowy

Patrolując dworzec autobusowy w Libiążu mundurowi z miejscowego komisariatu zatrzymali poszukiwanego 25-latkę. Miał przy sobie narkotyki.

W trakcie patrolowania terenu policjanci podjechali radiowozem na dworzec.

- Zauważyli mężczyznę, który na widok radiowozu zaczął się nerwowo zachowywać. Znaleźli przy nim amfetaminę. Okazało się również, że 25-latek z powiatu oświęcimskiego jest osobą poszukiwaną do odbicia

kary pozbawienia wolności za wcześniejsze przestępstwa - informuje Iwona Szeliłowicz, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Po nocy spędzonej w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych chrzanowskiej komendy 25-latek został doprowadzony do zakładu karnego.

- Do zasądzonej już kary 8 miesięcy pozbawienia wolności dojdzie jeszcze kara za posiadanie substancji niedozwolonych. W tym przypadku mężczyźnie może grozić kara do 3 lat - dodaje Iwona Szeliłowicz.

(E)

Bez prawa jazdy, ale z promilami

Aż 2,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał 43-latek kierujący audi. Zatrzymali go dzielnicowi z Komisariatu Policji w Trzebinie.

W poniedziałek, 3 lutego, dzielnicowi z Komisariatu Policji w Trzebinie zauważyli samochód marki Audi. Tor jazdy pojazdu mógł wskazywać, że kierowca znajduje się pod

wpływem alkoholu lub podobnie działającego środka.

Po włączeniu przez mundurowych sygnałów świetlnych kierowca audi zatrzymał swój samochód. Policjanci poddali 43-latkę badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wynik: 2,9 promila. Mężczyzna ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami.

Mężczyźnie grozi bardzo wysoka grzywna oraz kara nawet do trzech lat pozbawienia wolności.

(RAT)

Za dużo o strategiach, za mało o pracownikach

Przyszłości elektrowni węglowych była przedmiotem dyskusji na wtorkowym posiedzeniu sejmowej komisji ds. sprawiedliwej transformacji. Pojawił się na nim temat Elektrowni Siersza zagrożonej likwidacją do końca 2025 roku.

Oprócz posłów w sali posiedzeń pojawili się też przedstawiciele rządu, samorządowcy i związkowcy. A także prezesi spółek odpowiedzialnych za bezpieczeństwo energetyczne.

AKCJONARIUSZE OCZEKUJĄ WYNIKÓW

Grzegorz Onichimowski, prezes zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych wskazał na rosnący udział sektora OZE, czyli odnawialnych źródeł energii. Wynosi już 30 procent i ciągle rośnie. Elektrownie węglowe są „bezpiecznikiem” systemu, wykorzystującym tylko część potencjału wytwórczego.

Prezes zarządu Tauron Polska Energia SA Grzegorz Lot (pod koniec listopada gościł

w Trzebinii) potwierdził, że w grę wchodzi kilka scenariuszy dotyczących elektrowni węglowych, których firma jest właścicielem.

- Nasi akcjonariusze oczekują wyników ekonomicznych. Wiemy, że z blokami o mocy 200 MW możemy funkcjonować do 2028 roku. Jesteśmy otwarci na różne scenariusze mogące wydłużyć ten termin, ale musimy się liczyć z miliardowymi nakładami inwestycyjnymi – zaznaczył.

W spółce jest 12 bloków do 200 MW w Elektrowniach Jaworzno III, Łaziska i Siersza. Swoją moc obecnie wykorzystują tylko w 10-20 procentach. I wciąż jest tendencja spadkowa.

POSŁOWIE PYTAJĄ

W dyskusji temat Elektrowni Siersza wybrzmiał dość mocno. Choćby w wypowiedzi posła Mariusza Krystiana (PiS), który pisał już kilka interpelacji w obronie zakładu. Przyszedł na podkomisję, choć nie jest jej członkiem.

- Uchwały likwidacyjne bloków Elektrowni Siersza nie wzięły się znikąd. W 2010 Tauron został sprywatyzowany, a jego akcje trafiły na giełdę. I Skarb Państwa ma w spółce mniejszość. Nie przyszedłem

tu jednak, by uprawiać politykę, ale zaważyć o przyszłość pracowników Elektrowni Siersza. Jej kotły fluidalne nie wymagają modernizacji, bo ich żywotność jest przewidziana przynajmniej do 2040 roku. I znakomicie sprawdzają się w sytuacjach kryzysowych. Dlatego działalność tej elektrowni jest żywotna dla bezpieczeństwa energetycznego kraju – powiedział.

Przypomniał, że mieszkańcy Trzebinii przeżyli już bardzo drastyczną transformację związaną z likwidacją kopalni Siersza, dostarczającej węgiel dla elektrowni. Zauważył, że likwidacja Elektrowni Siersza stanowić będzie zagrożenie dla ZG Janina.

Starosta Bartłomiej Gębala, który także przyjechał do Warszawy, apelował o szybkie decyzje w sprawie trzebińskiej elektrowni.

- Klepsydra została odwrócona uchwałą likwidacyjną spółki Tauron Wytwarzanie, ale od lutego 2021 roku niewiele się działo w tej sprawie. Jednak w tym mroku, jaki nam towarzyszył przez ten czas, widzę jakiś promyczek nadziei na to, że można podejść do tematu inaczej. Nie dopuszczam myśli, że pod koniec tego roku bloki Elektrowni Siersza, jednego



Podczas obrad sejmowej podkomisji

z największych pracodawców w powiecie i gminie Trzebinia, mogą zostać wyłączone. Apeluję, by ponad podziałami podjąć decyzje wydłużające żywotność zakładu. Choćby proponowane przejście na biomasę – przekonywał Bartłomiej Gębala.

Na posiedzeniu pojawił się też były poseł, a obecnie radny powiatowy Krzysztof Kozik. On także podkreślał, że bloki energetyczne w Sierszy mogą pracować bez ponoszenia nakładów na ich modernizację.

ZWIĄZKOWCY SIĘ DZIWIĄ

Związkowcy dziwili się i mieli pretensje, że za mało prezesi spółek mówią i my-

ślą o swoich pracownikach. Ci ripostowali, że o solidnych i chcących się ciągle uczyć pracowników jest coraz trudniej. Dlatego spółka Tauron ma obecnie 200 wakatów.

Wciąż „na stole” są propozycje przedstawione na listopadowym spotkaniu w Trzebinii. W grę wchodzi przejście zakładu na biomasę (czyli OZE), produkcja energii z wykorzystaniem gazu albo utworzenie farmy fotowoltaicznej i magazynu energii. Przedstawiciele spółki Tauron wciąż zapewniają, że gdyby spełnił się czarny scenariusz, żaden z ponad 220 pracowników nie zostanie bez propozycji nowej pracy w spółce.

Aby coś zmienić, najpierw potrzebna jest nowa legislacja. Prezydent Andrzej Duda podpisał w tym tygodniu nowelizację ustawy o rynku mocy. Nowe przepisy zakładają przedłużenie do końca 2028 r. wsparcia z rynku mocy dla źródeł energii elektrycznej niespełniających norm emisji. Natomiast we wtorek rząd przyjął projekt kolejnej nowelizacji tej ustawy. Pozwala na aukcję dogrywkową na rynku mocy na dostawę w 2029 i 2030 r. Umożliwi to powstanie nowych elektrowni gazowych. Być może jedna z nich będzie zlokalizowana na terenie Elektrowni Siersza.

Marek Oratowski

Młodzi chcą, starzy kręcą nosem

Uczniowie proponują, żeby została utworzona Młodzieżowa Rada Gminy Libiąż. Tamtejsi samorządowcy nie mówią „nie”, ale – poza małymi wyjątkami – nie widać hurra optymizmu.

W internecie można wciąż podpisywać petycję w tej sprawie. Na razie pomysł młodych poparło 140 osób. Tworzą tę inicjatywę są uczniowie Zespołu Szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu: Wiktor Ptasieński i Natalia Siuda – córka opozycyjnej radnej Agnieszki Siudy.

Wiktor w rozmowie z „Przełomem” przypomina, że zaczęło się od spotkania z burmistrzem Jackiem Latką. Razem z Natalią poruszyli temat utworzenia młodzieżowej rady. Potem sprecyzowali plan działania na grudniowej sesji rady miejskiej.

Najbardziej kibicowała tej inicjatywie radna Agnieszka Siuda.



Wiktor Ptasieński i Natalia Siuda na sesji Rady Miejskiej w Libiążu

- Jestem z was dumna – podkreślała.

Żaden samorządowiec nie powiedział „nie”, ale niektórzy kręcili nosem, a przynajmniej podchodzili sceptycznie do tego pomysłu. Burmistrz Latko przypominał, że istniała np. Młodzieżowa Rada Powiatu Chrzanowskiego, ale już nie działa. Podkreślał, że trzeba się

zastanowić, dlaczego tak się stało, żeby ten sam scenariusz nie powtórzył się w Libiążu.

- Mnie i radnym jest potrzebny bezpośredni kontakt z młodymi ludźmi, żebyśmy wspólnie budowali dobrą przyszłość – stwierdził kurtuazyjnie.

- Niech Młodzieżowa Rada jednoczy uczniów z różnych szkół. Chciałabym, żeby była

nie tylko radą z Zespołu Szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu, tylko ze wszystkich szkół – zaznaczyła radna Marta Artymiak.

- Młodzież nie tylko z naszego liceum wyraziła chęć udziału w radzie. Uważam, że nie będzie to jedynie rada Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców – zapewnił Wiktor Ptasieński.

DLA „PRZEŁOMU”

Wiktor Ptasieński z Libiąża:

Mam wrażenie, że problem leży w tym, że bardzo często młodzieżowe rady nie czują się zaopiekowane przez samorządy, które je organizują. Jeśli młodym nie da się sprawczości, to oni szybko zdadzą sobie sprawę, że taka inicjatywa nie ma sensu. Rozmawiałem z członkami młodzieżowych rad z innych miejscowości i często najbardziej boli ten brak usłyszenia ich głosu przez decydentów czy też wręcz blokowanie pomysłów. To realny problem młodzieżowych rad. Nasz samorząd często wspomina, że młodzi, którzy chcą się angażować, szybko uciekają gdzie indziej i nie ma młodych ludzi, którzy chcą dalej współpracować. Nie jest to do końca trafna obserwacja. Młodzi ludzie muszą w takiej radzie sami odszukać dla siebie korzyść i pole do rozwoju, żeby znalazły się kolejne pokolenia chętnych. Bardziej jednak zmartwiły mnie głosy niektórych radnych podczas grudniowej sesji w Libiążu. Jedną z radnych próbowała nam zasugerować, że chcemy wylansować tylko jedną część libiąskiej młodzieży, że generalizujemy libiąską młodzież i reprezentujemy jedynie wąską jej grupę. Jest to kompletna nieprawda.

Jakimi m.in. argumentami posługują się inicjatorzy utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy Libiąż?

- Umożliwi zgłaszanie pomysłów bezpośrednio do władz samorządowych.

- Działalność w Radzie pozwoli młodym ludziom rozwijać umiejętności liderów, organizacyjne i komunikacyjne.

- To będzie współpraca mię-

dzy młodzieżą a dorosłymi mieszkańcami gminy Libiąż.

- Młodzież zainicjuje projekty związane z kulturą, sportem, ekologią czy edukacją.

- Uczestnictwo w Radzie przygotowuje do dorosłego życia obywatelskiego.

- Walka z wykluczeniem komunikacyjnym młodych ludzi.

- Integracja młodzieży.

Łukasz Dulowski

Ludzie boją się wstrząsów. Tylko tyle i aż tyle

Drgania wywołane wstrząsami górniczymi mogą być szkodliwe dla budynków. Tak wynika z raportu przygotowanego przez dr inż. Janusza Mirka z Polskiej Akademii Nauk. PKW jednak odbija piłeczkę przekonując, że w żadnej części raportu nie ma informacji, że Instytut Geofizyki i Sejsmologii PAN autoryzował przedstawione tam wyniki badań. Tymczasem mieszkańcy po prostu się boją.

I nie jest to strach bezpodstawny. Domy się trzęsą, a ludzie budzeni wstrząsami wyskakują z łóżek. Nie śpią, bo się boją. W wielu domach popękały ściany, ale nie chodzi wyłącznie o straty materialne. Chodzi także o spokój, który stracili razem z pojawiającymi się wstrząsami.

- To jest naprawdę okropne uczucie. My już boimy się co będzie dalej – mówi Dorota Dyba z os. Borowiec w Chrzanowie.

- Tym bardziej, że kiedyś wstrząsy pojawiały się raz na kilka tygodni. Teraz nie ma dnia, żeby nie zatrzęsło domem – dodaje sąsiadka.

DOMY NIE MAJĄ ZABEZPIECZEŃ

Problem zaczął się po 2011 r. Jak tłumaczyli przedstawiciele Zakładu Górniczego Janina w Libiążu, w związku z wy-czerpywaniem się złoża na

wyższym poziomie, górnicy zaczęli schodzić z eksploatacją niżej. Tam wzrastają jednak zagrożenia związane między innymi z tąpnięciami.

W ubiegłym roku wstrząsy z obszaru górniczego ZG Janina nasiliły się i były mocno odczuwalne m.in. w gminie Babice. Czują je mieszkańcy Chrzanowa, Libiąża też, choć tam nie wszyscy zwracają na nie uwagę. To przecież w Libiążu działa kopalnia, będąca żywicielką dla wielu rodzin z tej gminy.

- Czujemy się zaszczuci – mówią mieszkańcy Borowca, gdzie popękało już wiele ścian.

Niektórzy boją się nawet przedstawić, w obawie przed hejtem. Bo prawda jest taka, że póki kopalnia działa, to wstrząsy będą.

- Chodzi przede wszystkim o to, że nasze domy nie mają odpowiednich zabezpieczeń. Kiedy wiele lat temu je budowano, nikt nie przypuszczał, że działalność kopalni będzie na ten teren tak oddziaływać – mówi Michał Potempa.

SĄ URZĄDZENIA REJESTRUJĄCE

Mieszkańców Babic nie przekonują zapewnienia przedstawicieli kopalni, że eksploatacja nie spowoduje poważniejszego uszkodzenia budynków. Ludzie narzekają, bo wstrząsy budzą ich w środku nocy.

W październiku ubiegłego roku w dziesięciu miejscach w gminie zamontowano urządzenia rejestrujące wstrząsy, obsługiwane przez niezależną instytucję – Instytut Geofizyki i Sejsmologii Polskiej Akademii Nauk. Stanęły w Zagórzcu przy ul. Borowcowej, Dębnickiej, Żelatowej, Majowej, Piłsudskiego, Posada (w dwóch lokalizacjach), Strzeleckiej i Zakątek oraz w Wygiełzowie przy ul. Lipowieckiej.

Dane miały być przydatne mieszkańcom jako dowody. W przypadku wystąpienia uszkodzenia, pozwoliłyby ubiegać się o odszkodowania. Tak tłumaczył wtedy wójt Babic Radosław Warzecha.

DUŻE OBCIĄŻENIE SEJSMICZNE

Niedawno dr inż. Janusz Mirek z Polskiej Akademii Nauk zaprezentował raport z zarejestrowanych wstrząsów, za okres od 17 października do 31 grudnia 2024 roku.

- Krótki okres rejestracji drgań, wynoszący 2,5 miesiąca, wykazał duże obciążenie sejsmiczne budynków, szczególnie tych zlokalizowanych w pobliżu rejonu występowania wstrząsów górniczych. Najbardziej narażone na oddziaływanie sejsmiczne ze względu na bliską ich odległość od rejonu występowania wstrząsów, są budynki w rejonie stanowisk przy ul. Borowcowej, Posada, Strzelecka, Zakątek i Majowa – mówi Janusz Mirek.

Dodał, że w przypadku ubiegania się o odszkodowania mieszkańcy mogą bez przeszkód podpierać się raportem przygotowanym przez Instytut Geofizyki i Sejsmologii Polskiej Akademii Nauk.

Przedstawiciele Południowego Koncernu Węglowego mają jednak własne zdanie:

„Analiza raportu wskazuje, że został on wykonany przez pana Janusza Mirka reprezentującego firmę GAGAT z Olkusza. W żadnej części raportu nie znajduje się informacja, z której można wywnioskować, że Instytut Geofizyki i Sejsmologii Polskiej Akademii Nauk autoryzował przedstawione w treści raportu wyniki badań – krótko odpowiada Południowy Koncern Węglowy.

NIE BYŁO MOWY O WSTRZĄSACH

- Jesteśmy na finale rozmów dotyczących porozumienia o współpracy z instytutem geofizyki PAN, którego pan Janusz Mirek jest pracownikiem. To obiektywny raport pokazujący dane związane z występowaniem wstrząsów. Kopalnia nie chce się odnieść do zapisów rejestratorów, zasłaniając się różnego rodzaju komentarzami dyskredytującymi zawarte w raporcie informacje – komentuje Radosław Warzecha, wójt Babic.

Podkreśla, że gdy podpisywał decyzję środowiskową dla działalności kopalni dotyczącą wydobycia, w raporcie oddziaływania na środowisko nie było mowy o występowaniu wstrząsów.

- Czy zatem, idąc tokiem rozumowania PKW, ten raport został przygotowany fachowo? - pyta wójt.

TO WSZYSTKO NIE JEST NORMALNE

- Dziś w nocy o 00:19 (4.02.2025) nastąpił kolejny już w ostatnich dniach potężny wstrząs spowodowany działalnością „Janiny”. (...) Inne ostatnie przypadki: 3.02 godz. 13.35, 30.01 godz. 02:38, 29.01 godz. 22:04 i tak dalej – wylicza w liście do redakcji pan Grzegorz z Libiąża.

Dwukrotnie w sprawie Janiny interweniowała już telewizja i materiał był nadawany w ogólnopolskim programie informacyjnym.

- To nic nie dało, a jest coraz gorzej, bo jeszcze nie tak dawno wstrząsy zdarzały się może raz na miesiąc, obecnie są praktycznie codzienne. W polskim prawie, o ile mi wiadomo, jest mowa o odpowiedzialności kopalni za szkody materialne. Nie ma nic na temat szkód, które wstrzą-



Dorota Dyba i Michał Potempa przy pękniętej ścianie w jednym z domów na os. Borowiec w Chrzanowie

sy mogą powodować w psychice poddanych ich działalności ludzi. Budynki poddawane notorycznym wstrząsom w końcu mogą nie wytrzymać. To wszystko nie jest normalne. Pewnie, że każdy ma prawo do korzystania z wolności, np. do zarabiania na wydobyciu węgla. Ale wolność człowieka kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność innego

człowieka. Minionej nocy po wstrząsie nie tylko sam długo nie mogłem się uspokoić. Ucierpiała jeszcze inna osoba, doszło u niej do stanu lękowego, hiperwentylacji i przerwania snu. Na pewno w wielu innych domach było podobnie. Czy ktoś poniesie za to odpowiedzialność? - pyta pan Grzegorz.

Ewa Solak

Szkoła w Paczółtowicach dostała jeszcze rok. Potem przestanie działać

Miesiąc temu radni podjęli uchwałę intencyjną dotyczącą likwidacji Szkoły Podstawowej w Paczółtowicach. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców oraz po wizycie w kuratorium, udało się jednak dać jej jeszcze rok na przetrwanie.

Problem z coraz mniejszą liczbą dzieci w Paczółtowicach zaczął być dostrzegany już kilkanaście lat temu. W 2018 roku obniżono stopień organizacyjny szkoły. Zostały w niej oddziały I-III oraz edukacja

przedszkolna. Obecnie sytuacja stała się jeszcze trudniejsza. Dziś uczy się tam 11 dzieci, w tym 5 w oddziale przedszkolnym.

MA DZIAŁAĆ JAKO FILIA

- Kuratorium Oświaty w Krakowie zaproponowało utworzenie w Paczółtowicach na jeden rok filii SP nr 2 w Krzeszowicach dla uczniów klasy trzeciej. Uważam, że to dobry pomysł – mówi burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk.

Jak niedawno mówił w rozmowie z „Przełomem”, problem dotyczy nie tylko wysokich kosztów utrzymania placówki, ale też nauki w lepszych warunków, jakie dzieci

będą mieć w SP 2 w Krzeszowicach. Chodzi o infrastrukturę sportową, dydaktyczną, bogatszą ofertę edukacyjną i zajęcia pozalekcyjne. Nauczyciele z kolei będą mogli liczyć na zatrudnienie w pozostałych gminnych szkołach.

BUDYNEK DLA LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

Radni podjęli uchwałę w sprawie przekształcenia szkoły przez utworzenie w niej dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych dla Szkoły Podstawowej nr 2 im. Henryka Sienkiewicza w Krzeszowicach. Dzięki temu dzieci idące do klasy trzeciej będą mogły ją skończyć w do-

tychczasowym miejscu.

Po roku jednak szkoła i tak będzie zlikwidowana. Dzieci mają mieć zapewnione miejsca w SP 2 w Krzeszowicach oraz dowóz do tej placówki, a także miejsca w zespołach oraz przedszkolach gminnych.

Burmistrz zapewnia, że budynek po szkole w Paczółtowicach będzie służył lokalnej społeczności.

- Powinna w nim działać biblioteka, potrzebne jest miejsce na sołtysówkę i dla koła gospodyń wiejskich. Może pojawią się też inne pomysły – mówi Wacław Gregorczyk.

Ostatecznie 18 radnych głosowało za, dwóch wstrzymało się od głosu.

Ewa Solak



Szkoła w Paczółtowicach. Jej budynek w przyszłości ma służyć lokalnej społeczności

Second hand w Centrum Usług Społecznych

ALWERNIA.

W CUS-ie działa otwarta szafa. Można tam zostawić niepotrzebną odzież dla osób, którym czasem brakuje na jedzenie czy zapłacenie rachunków, nie mówiąc już kupnie nowego ubrania. Czy nie lepiej właśnie tak dzielić się z ubogimi, niż wrzucać tekstylia do ogólnodostępnych kontenerów?

Magdalena Chlebowska z Centrum Usług Społecznych w Alwerni mówi, że inicjatywa narodziła się kilka lat temu. Na początku pracownicy przekazywali ubrania na potrzeby pojedynczych mieszkańców.

ODZIEŻ UŻYWANA I NOWA

- Zobaczyliśmy, że ten pomysł spodobał się, coraz częściej kontaktowały się z nami prywatne osoby. Pytały, czy mogą przynieść odzież w dobrym stanie. I tak nasza akcja zatoczyła szersze kręgi – opowiada pani Magdalena.

Ubrania zostały zgromadzone w jednym pomieszczeniu i podzielone na kategorie. Są rzeczy dla kobiet, mężczyzn, młodzieży i dzieci. Wśród nich obuwie i zabawki.

- Mamy odzież używaną, ale też zupełnie nową, jeszcze z metkami. Będziemy chcieli raz na kwartał organizować takie wydarzenia dla osób potrzebujących. Ponadto można się wymienić ubraniami. Po prostu jest to bezpłatny second hand dla mieszkańców gminy Alwernia – tłumaczy Magdalena Chlebowska.

SUPER WSPARCIE

Czy warto ten pomysł wdrożyć również w innych gminach powiatu chrzanowskiego?

„Bardzo dobry lokalny pomysł, który realnie wspiera potrzebujących. Brawo!” - chwali na przelom.pl jeden z Czytelników.



Magdalena Chlebowska zaprasza do bezpłatnego second handu w Centrum Usług Społecznych w Alwerni

„W Chrzanowie też przydałoby się takie miejsce” – pisze pani Ewelina na FB „Przełomu”.

„Super pomysły! To dużo lepszy niż te śmieszne kontenery” – komentuje pani Teresa.

Pojemniki na odzież to prawdziwa zbrodnia w przestrzeni publicznej, o czym ostatnio wielokrotnie pisaliśmy. Często są przepełnione, więc ciuchy w workach albo luzem leżą przy nich całymi tygodniami. Nieraz kontenery są dewastowane przez wandalów.

Swoje pojemniki posiadają nie tylko Polski Czerwony Krzyż, ale też wiele innych firm. Na ogół trafiają do nich ubrania w złym stanie. Nie nadają się do noszenia. Są recyklingowane i przerabiane na czysto przemysłowe albo materiały do uszczelniania. Dobra odzież idzie do second handów, które płacą za towar, a pieniądze mają, przynajmniej częściowo, zasilać cele charytatywne. Szwankuje jednak systematyczne opróż-

nianie pojemników. W efekcie wokół nich powstają „wysypiska śmieci”.

ZMGK WYPRZEDZIŁ USTAWODAWCĘ

Od 1 stycznia tego roku nie można wrzucać tekstyliów do kubłów na odpady zmieszane. Dotyczy to zarówno domów, jak i stanowisk przy blokach wielorodzinnych. To wymóg unijny.

Tak naprawdę mieszkańcy trzech gmin: Chrzanowa,

Trzebini i Libiąża, tworzących Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna”, nie powinni tego robić już wcześniej. Taki zakaz obowiązuje od wielu lat w ramach prawa miejscowego.

- Dla mieszkańców naszych gmin nowelizacja ustawy w zasadzie nic nie zmienia, bo od 2013 roku mamy zapis, że używana odzież i tekstylia mają być odrębnie zbierane i oddawane w Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów Ko-

munalnych. Możemy więc powiedzieć, że 10 lat wcześniej niż ustawodawca zajęliśmy się problemem tego typu odpadów – mówi Arkadiusz Pyłpacz, przewodniczący zarządu ZMGK.

Dodaje, że niezniszczone ubrania są wystawiane na bazarku w PSZOK-ach. Na razie nie przewiduje ekstra odbioru odzieży spod prywatnych posesji, bo to mogłoby wpłynąć na cenę odbioru odpadów.

Łukasz Dulowski

OGŁOSZENIE

HOSPICJUM
to też życie



STOWARZYSZENIE
HOSPICIUM
HOMO-HOMINI
im. św. Brata Alberta
w Jaworznie

nr KRS: 000 000 8274

Podaruj



15%
podatku

**SKŁAD
OPAŁU**

WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski,
żwir, transport

32-065 Krzeszowice
ul. Kolejowa, Czyża

WIĘCEK

**Usługi
KONTENEREM**
wywóz gruzu i odpadów
remontowo-budowlanych

tel. 12 393 61 44
kom. 606 471 410

Wynajmę lokal 20m²
w centrum Chrzanowa
(40m od Rynku)

W lokalu od 1990 r. do stycznia br.
dobrze prosperował sklep
odzieżowy.

Lokal posiada WC, parking,
klimatyzację.

tel. 505 044 502



Chrzanowska porodówka najlepsza w Małopolsce

Oddział ginekologiczno-położniczy chrzanowskiego szpitala znalazł się na pierwszym miejscu wśród najlepszych w województwie w 2024 r. Wyróżnienie przyznała Fundacja Rodzić Po Ludzku.

Wielu osobom trudno w to uwierzyć, ale od paru lat chrzanowska porodówka zajmuje czołowe miejsca w kwartalnych rankingach Fundacji.

Nasz ranking bazuje na rzeczywistych doświadczeniach i opiniach kobiet, które rodziły w tych szpitalach. Zestawienie pokazuje, w których placówkach w najwyższym stopniu przestrzegane są zapisy Standardu Organizacyjnego Opieki Okołoporodowej oraz Ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Może też być pomocnym narzędziem w wyborze miejsca do porodu dla przyszłych mam - wyjaśniają na stronie FB organizatorzy.

W każdym województwie wyróżnione zostały po trzy placówki, które uzyskały największą ilość punktów od kobiet wypełniających ankietę #GłosMatek.

W rankingu Fundacji Rodzić po Ludzku drugie miejsce w Małopolsce za 2024 r. zajął Zakład Opieki Zdrowotnej w Suchoj Beskidzkiej, trzecie natomiast Szpital Specjalistyczny im. Żeromskiego w Krakowie.



Sala na oddziale położniczo-ginekologicznym w szpitalu w Chrzanowie (fot. FB oddziału)

To nie pierwsze wyróżnienie dla chrzanowskiej porodówki. Od dłuższego czasu zajmuje ona czołowe miejsca w rankingu Fundacji.

W 2024 roku w chrzanowskim szpitalu przyszło na świat 926 dzieci (to o 107 więcej niż rok wcześniej). 480 to chłopcy, a 446 - dziewczynki. Wśród nich było 9 par bliźniąt.

32 noworodki były wcześniakami. Ich liczba z roku na rok rośnie, co świadczy o zaufaniu pacjentek. Na oddziale neonatologicznym, współpracującym ściśle z ginekologiczno-położniczym, znajduje się odpowiedni sprzęt, pracuje też przeszkolony personel do opieki nad dziećmi, które rodzą

się przed czasem. Do dyspozycji lekarzy i pielęgniarek są urządzenia pozwalające na leczenie dzieci nawet z dużymi trudnościami.

Wśród urodzonych w ubiegłym roku dzieci największą wagę miał chłopiec - 5150 g, a najmniejszą dziewczynka - 1650 g.

Ewa Solak

Nowe poradnie w szpitalu? Jest na to szansa



Od kilku miesięcy trwają negocjacje dyrekcji chrzanowskiego szpitala z Narodowym Funduszem Zdrowia. Chodzi o poszerzenie zakresu usług.

Dyrekcja planuje utworzenie trzech nowych poradni: laryngologicznej, hematologicznej (zajmuje się diagnostyką i leczeniem chorób układu krwiotwórczego) oraz alergologicznej dla dorosłych.

Zapotrzebowanie na te usługi jest duże. Cały czas prowadzimy rozmowy z NFZ w tej sprawie. Sądzę, że w najbliższych tygodniach będziemy mieć informacje na ten temat - mówi dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie Artur Baranowski.

Dodaje, że w kwietniu chciałby uruchomić również poradnię neurologii dziecięcej. Miałaby działać przy poradni neurologicznej dla dorosłych.

W ostatnich kilku latach w szpitalu udało się już otwo-

żyć kilka nowych poradni: chorób naczyni, a także leczenia bólu. Powstały również poradnie alergologii dziecięcej, neonatologii czy angiologii. Bardzo szybko okazało się, że zainteresowanie jest tak duże, że oczekiwanie na wizytę sięga kilku miesięcy. Dla przykładu, chcąc zarejestrować się do poradni alergologii dziecięcej, trzeba się liczyć z czekaniem około pół roku. W poradni przyjmują dwie lekarki, ale i do jednej, i do drugiej są odległe terminy.

Zainteresowanie poradnią jest spore, pewnie również ze względu na fakt, że od ubiegłego roku w chrzanowskim szpitalu można wykonać testy alergologiczne (zarówno dla dzieci, jak i dorosłych). Panel pediatryczny określa 28 alergenów pokarmowych i wziewnych. Obejmuje nie tylko pyłki roślin, ale również białko czy żółtko jajek, mleko krowie, orzechy, ryż i wiele innych. Dzieci leczone w poradni alergologicznej w szpitalu mogą zrobić te badania za darmo.

(ES)

Ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI

Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jarek Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

POLUDNIOWY
KONCERN
WĘGLOWY

POMAGAMY W ZAKUPIE
WĘGLA ZE SKŁĘPU PGG

KWALIFIKOWANY
DOSTAWCA
WĘGLA PGG S.A.

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI
TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl

www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy
węgiel w sortymentach
kostka, orzech, ekogroszek.
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

85 procent dofinansowania na OZE – gminy zachęcają mieszkańców do udziału w projekcie!

Mniejsze rachunki za ogrzewanie, niewielki wkład własny w inwestycję i zwrot kosztów w ciągu 2 lat! – tak gmina Libiąż zachęca swoich mieszkańców do wzięcia udziału w projekcie, którego celem jest pozyskanie pieniędzy na spore dofinansowania na zakup i montaż odnawialnych źródeł energii: paneli fotowoltaicznych, magazynów energii czy pomp ciepła w prywatnych domach.

Pieniądze mają pochodzić z unijnego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. W tym samym projekcie co Libiąż jest też Trzebinia, która rekrutację wśród mieszkańców prowadzi już od początku grudnia ubiegłego roku.

Początkowo Trzebinia miała sama przygotowywać wniosek o dofinansowanie urządzeń OZE dla mieszkańców. Ostatecznie okazało się, że dołączyły do niej Olkusz i Libiąż. Rozważa to wójt Babic. Wiadomo bowiem, że im więcej będzie osób zainteresowanych instalacją urządzeń do produkcji zielonej energii w swoich domach, tym szanse na uzyskanie dofinansowania będą większe.

85 PROCENT DOFINANSOWANIA

Gminy starają się o te pieniądze, ale ich skorzystaniem będą mieszkańcy – jednak tylko osoby fizyczne, nie przedsiębiorcy.

Wysokość dofinansowania, jakie mieszkaniec może uzyskać do montażu urządzeń OZE ma wynieść 85 procent.

- To naprawdę dobra oferta. Sam z niej skorzystam jako mieszkaniec gminy – mówi burmistrz Libiąża Jacek Latko.

Podobnie projekt zachwalał na ubiegłorocznych spotkaniach z mieszkańcami burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek. Co prawda on sam po takie dofinansowanie sięgnąć nie może, bo mieszka w Chrzanowie, ale – jak twierdził – zrobi to jego ojciec.

ILE MOŻNA ZYSKAĆ

Przykładowo, za instalację fotowoltaiczną o mocy 5 kW wycenioną na 19 440 zł brutto, przy 85-procentowym dofinansowaniu, mieszkaniec zapłaci 2 916 zł. Dokładnie tyle samo za montaż magazynu energii o pojemności 10 kWh.

Wracając do fotowoltaiki, za instalację o mocy 10 kW, której koszt szacowany jest na 32 400 zł, koszt dla mieszkańca – po uwzględnieniu dofinansowania wyniesie 4 860 zł.

Ze zdecydowanie wyższymi wydatkami trzeba się liczyć, decydując się na pompę ciepła. Na takie urządzenie o mocy 9 kW trzeba będzie wydać – uwzględniając dofinansowanie – ok. 7-9 tys. zł (w zależności od rodzaju urządzenia). Warto jednak zaznaczyć, że całkowity koszt pomp ciepła to ok. 45 000 zł - 60 000 zł.

- Co ważne, udział w projekcie nie wymaga likwidacji dotychczasowego źródła ciepła, co było wymagane w programie Czyste Powietrze – mówi burmistrz Jacek Latko.

ANKIETY I PŁATNE AUDYTY

W Trzebini rekrutacja jest już zakończona.

Mieszkańcy gminy Libiąż zainteresowani udziałem w projekcie muszą do końca lutego złożyć w Urzędzie Miejskim w Libiążu ankietę i zlecić wykonanie analizy technicznej dotyczącej możliwości montażu urządzeń OZE, za którą muszą zapłacić. Dokładna kwota zależy od tego, jakie odnawialne źródła energii dana osoba chciałaby w domu zamontować (patrz ramka).

Jeśli analiza wykaze, że nie ma możliwości zainstalowania określonego źródła OZE w danym budynku, to osoba zamawiająca otrzyma zwrot pieniędzy (przy zamówieniu analizy do dwóch czy więcej urządzeń OZE zwrot dotyczy tylko tych, których montaż nie jest możliwy).

Warunkiem koniecznym, by wziąć udział w projekcie jest posiadanie prawa własności do nieruchomości. W ankiecie trzeba m.in. odpowiedzieć na pytania: czy na budynku jest już instalacja fotowoltaiczna, ile osób mieszka, jaka jest powierzchnia użytkowa, jakie ogrzewanie, roczne zużycie energii elektrycznej, rodzaj dachu, czy budynek wymaga ocieplenia albo wymiany okien/drzwi.



Panele fotowoltaiczne to jedno z najczęściej wybieranych urządzeń do produkcji zielonej energii

Po przesłaniu zamówienia na analizę i opłaceniu audytu, w ciągu dwóch tygodni inspektor będzie się kontaktował z mieszkańcem i umawiał na wizytę. Sam dokument ma być gotowy do 7 dni po wizycie.

Ze względu na fakt, że projekt jest dedykowany wyłącznie osobom fizycznym, jeśli w danym budynku jest prowadzona działalność gospodarcza lub rolnicza, to na taką nieruchomość jej gospodarz nie może wziąć dofinansowania.

Wyjątkiem jest sytuacja, gdy działalność jest tam tylko zarejestrowana i jej adres służy jedynie do korespondencji.

Firmą, która ma obsługiwać projekt w imieniu zarówno gminy Trzebinia jak i gminy Libiąż jest spółka Bank Projektów. Dlatego też nazwa tego podmiotu znajduje się na formularzach zamówienia analizy technicznej wypełnianych przez mieszkańców.

TRUDNO DOTRZEĆ Z INFORMACJĄ

Opisany projekt ma być realizowany w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027, Działanie 8.11 Transformacja energetyczna, typ projektu A: Rozwój wykorzystania OZE (Odnawialne Źródła Energii).

Nabór wniosków nie jest jeszcze ogłoszony przez

Urząd Marszałkowski, ale aby taki wniosek powstał i został zgłoszony do konkursu, gminy muszą dokładnie wiedzieć, ile osób, jakie urządzenie OZE zamierza w swoich domach zainstalować (stąd konieczność przeprowadzenia audytów). Premiowane będą bowiem projekty, które umożliwią jak najwyższą roczną redukcję gazów cieplarnianych (głównie CO2) do atmosfery dzięki zastąpieniu energii ze źródeł konwencjonalnych energią z OZE.

Im większa liczba osób weźmie udział w projekcie, tym ta redukcja będzie większa, a co za tym idzie, wzrosną szanse na uzyskanie dofinansowania przez gminy.

Dlatego gminy starają się jak najszybciej dotrzeć z informacją. Libiąż jest w trakcie tej kampanii, Babice się do niej przyczyniają.

Zarówno wójt Babic Radosław Warzecha, jak i burmistrz Libiąża już przekonali się, że jest z tym duży problem, bo odzew mieszkańców jak dotąd nie jest zadowalający, choć obydwa samorządy są przekonani, że to dobiega końca i korzystny dla ludzi projekt.

SKOŁOWANI MNOGOŚCIĄ INFORMACJI

Babice już w ubiegłym roku rozeznawały, jakie jest zainteresowanie udziałem w projekcie.

Dofinansowanie można otrzymać do montażu:

- instalacji fotowoltaicznych
 - magazynów energii
 - pomp ciepła
 - domowych elektrowni wiatrowych
- (dofinansowanie dotyczy zarówno montażu nowych instalacji, jak i rozbudowy istniejących)

Opłaty za wykonanie analizy technicznej dotyczącej możliwości montażu urządzeń OZE

- Instalacja Fotowoltaiczna: 380 zł
- Magazyn Energii - 380 zł
- Instalacja Fotowoltaiczna + Magazyn Energii - 460 zł
- Pompa Ciepła Powietrza – 500 zł
- Pompa Ciepła Gruntowa – 525 zł
- Domowa Elektrownia Wiatrowa – 580 zł

- Informacja do mieszkańców poszła bardzo szeroko: internetem, za pośrednictwem księży, sołtysów i zainteresowanie było na poziomie 4-6 osób, więc odstąpiliśmy od przygotowywania wniosku – mówi wójt Babic Radosław Warzecha.

Teraz jednak ponownie rozważa, by wziąć w nim udział, dołączając się do Trzebini, Olkusza i Libiąża.

Będzie przekonywał radnych, sołtysów i członków rad sołeckich, żeby informowali mieszkańców o szansie na pozyskanie 85-procentowego dofinansowania na panele fotowoltaiczne, pompy ciepła czy magazyny energii.

Jego zdaniem ludzie są dzisiaj skołowani mnogością informacji. Dostają

mnóstwo propozycji od firm oferujących różne formy wsparcia przy montażu OZE i gubią się w tym, kto i co im oferuje.

- Z drugiej strony rozumiem, że dla niektórych osób wydanie tych kilkuset złotych na audyt jest barierą, bo dzisiaj nikt nie da stuprocentowej gwarancji, że projekt będzie realizowany.

Na dziś wydaje się, że starata kilkuset złotych wydanych na przeprowadzenie audytu (choć zostaje dokument, który może przydać się w przyszłości), to jedyne ryzyko, jakie wiąże się z wejściem do projektu. Z drugiej strony szansa na tak wysokie (85 proc.) dofinansowanie nieczęsto się zdarza.

Grażyna Kaim

CH R Z A N Ó W

PŁAZA

Strażnica w maju

Budynek wysoki na 12 metrów i garaż na trzy duże wozy strażackie – to nowa remiza przy ul. Sobieskiego w Płazie, której budowa wciąż trwa.

Aktualnie są tynkowane ściany wewnątrz obiektu. Te prace zajmą co najmniej miesiąc. Budynek będzie ogrzewała pompa ciepła. Zostanie wyposażony w automatyczną wentylację. Inwestycja powinna się zakończyć w maju tego roku. Koszt – około 5 mln zł, z czego 4 mln zł pochodzi z Polskiego Ładu.

Wśród zaprojektowanych pomieszczeń na parterze są: narzędziownia, magazyn, szatnia „brudna” (ubrania pozostawione po powrocie z akcji), osobne prysznice dla kobiet i mężczyzn oraz szatnie „czyste” (przebieralnie). Następnie dyspozytornia, toalety przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Zamiast windy będzie platforma. Na piętrze – duża salka szkoleniowa i mniejsza na siłownię, plus kilka pomieszczeń technicznych, w tym zaplecze kuchenne. Przy remizie i ośrodku zdrowia mają powstać nowe miejsca parkingowe.

Nowa siedziba OSP w Płazie powstaje w sąsiedztwie ośrodka zdrowia. Będzie miała bezpośredni wyjazd na szosę wojewódzką 781. Śro-

dek remizy został w całości zaplanowany przy współpracy z druhami.

Przypomnijmy też, że okrągła rocznica 100-lecia OSP Płaza wypada w 2026 r., więc strażacy będą mogli świętować w absolutnie nowoczesnych warunkach. Stara remiza mieści się w ciasnym budynku, przylegającym do ul. Pocztowej. Uliczka jest wąska i kręta, więc szybki wyjazd do akcji jest utrudniony.

OSIEDLE STARA HUTA

TIR-y na Zbożowej

Właściciele domów przy Zbożowej na chrzanowskim osiedlu Stara Huta skarżą się, że czasem w wąską uliczkę wjeżdżają ciężarówki. Potem kierowcy próbują wycofać i robi się zamieszanie.

Przy wjeździe z ul. Stara Huta na Zbożową stoi znak informujący o zakazie poruszania się pojazdów o masie powyżej 3,5 tony. W praktyce oznacza to, że ul. Zbożową mogą jeździć co najwyżej samochody dostawcze.

Marcin Wrzeszcz, przewodniczący Rady Osiedla Stara Huta, mówi, że ten problem zgłaszał w urzędzie miejskim. Niestety, część kierowców, zamiast patrzeć na znaki, sugeruje się wyłącznie nawigacją, która wyznacza najkrótszą trasę.



Budowa hali firmy Blachy Pruszyński

CHRZANÓW

Nabiera kształtów nowy zakład

Trwa budowa hali firmy Blachy Pruszyński. Obiekt powstaje przy ul. Działkowej w Chrzanowie (droga na Luszowice).

To pierwsza inwestycja, jeśli chodzi o prywatny kapitał, w planowanej chrzanowskiej strefie gospodarczej.

Strefa inwestycyjna, wpisana do planu zagospodarowania przestrzennego, obejmuje obszar 274,6 ha. Rozciąga się od autostrady A4 do linii kolejowej Trzebinia – Katowice i dalej do ul. Przybyszewskiego w Luszowicach oraz

w stronę 1 Maja (granica z gminą Trzebinia), co pokazuje publikowana mapka. Nie wszystko zostało przeznaczone pod produkcję i usługi. 76 ha to przestrzeń przyrodnicza, np. lasy i siedliska bobrów.

Główna część inwestycyjna jest zlokalizowana między Wodzińską i Działkową. Na razie ogranicza się do ok. 28 ha.

Spółka Blachy Pruszyński ma swoje oddziały w całej Polsce, jak również za granicą. Głównie w Czechach, ale też na Słowacji, Węgrzech, Litwie, Rumunii i Ukrainie.

W przypadku Chrzanowa chodzi o produkcję, magazyn i sprzedaż. Firma kupiła ponad hektar gruntu. Obecnie hala nabiera kształtów.

(ŁD)

L I B I Ą Ź

LIBIĄŻ

Piesi i rowerzyści będą bezpieczniejsi

Droga pieszo-rowerowa połączy Libiąż z Chełmkiem i powstanie wzdłuż ruchliwej drogi wojewódzkiej 780 na odcinku leśnym. Spotkanie w tej sprawie odbyło się w ubiegłym tygodniu w chrzanowskim starostwie.

Gotowa jest koncepcja nowego traktu, zwanego w języku urzędowym „ciągiem pieszo-rowerowym”. Jeszcze w tym półroczu zlecona zostanie dokumentacja projektowa drogi asfaltowej o szerokości około trzech metrów i długości prawie kilometra. Cztery samorządy (gminy Libiąż i Chełmek oraz powiaty chrzanowski i oświęcimski) wspólnie sfinansują projekt inwestycji. Każdy z nich przekaże po 50 tysięcy złotych, bo dokumentacja ma kosztować ok. 200 tysięcy złotych.

W tym roku ma być gotowy projekt wraz z pozwoleniem na budowę. Samorządowcy będą zabiegać, by inwestycja została zrealizowana w 2026 roku. Budowa zostanie sfinansowana w ramach Inicjatyw Samorządowych wspólnie z Zarządkiem Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

Trwają rozmowy, by ścieżka rowerowa prze-

las powstała także od ronda w Bobrku do Libiąża, a także połączyła Libiąż z Gromcem. W planie jest również trakt dla rowerzystów wzdłuż ulicy Jaworowej w Libiążu, często uczęszczanej przez miłośników jednośladów. Droga rowerowa ma też powstać przy planowanej Drodze Współpracy Regionalnej. Ma przebiegać m.in. przez Kosówkę.

Próg zwalniający – są za i przeciw

Mieszkańcy ul. Armii Krajowej napisali do gminy wniosek dotyczący wybudowania na niej progu zwalniającego, pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Marii Skłodowskiej-Curie a ul. Kolejową. Umotywowali go „występującym problemem z drogowymi piratami”. Wniosek poparła radna Dorota Bużyk. Pismo trafiło do zarządzającego tą drogą powiatu.

Grzegorz Żuradzki, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Chrzanowie, stwierdził w odpowiedzi, że wniosek o montaż progu zwalniającego na ul. Armii Krajowej możliwy będzie do rozpatrzenia w momencie podania jego wstępnej lokalizacji oraz zgód właścicieli nieruchomości, na które będą oddziaływać drgania powsta-



Libiążanie chcą progów zwalniających na ulicy Armii Krajowej

łe w wyniku zabudowy progu.

Sam nie jest przekonany do takiego rozwiązania. Po pierwsze, z powodu negatywnych skutków oddziaływania progów na posesje sąsiadujące. Po drugie, na fakt, że tą drogą z reguły jeżdżą mieszkańcy ul. Armii Krajowej, co wynika z jej lokalnego charakteru.

- Droga wyposażona jest przynajmniej w jednostronny chodnik, po którym mogą poruszać się piesi użytkownicy ruchu. Trzeba również pamiętać, iż ulicą Armii Krajowej odbywa się komunikacja zbiorowa, co ogranicza formalnie możliwość zastosowania ewentualnych progów

do jednego rodzaju - progu „wyspowego” – tłumaczy Grzegorz Żuradzki.

ŻARKI

Przybędzie nowy zabytek?

Wyłączony z użytkowania budynek byłej sołtysówki przy ulicy Oleńki 1 ma szansę zostać wpisany do gminnej ewidencji zabytków. Taki krok rozważa burmistrz Jacek Latko. Być może dzięki temu uda się pozyskać pieniądze na prace związane z jego kosztowną modernizacją.

(MOR)

B A B I C E

OŚWIATA

Rozpoczyna się rekrutacja przedszkolaków

Od 10 lutego do 3 marca rodzice mogą składać wnioski o przyjęcie dziecka do przedszkola.

Samorządy muszą zapewnić w przedszkolach miejsce dzieciom w wieku od trzech do sześciu lat. W sumie, w gminie Babice przedszkola i oddziały przedszkolne są przygotowane na objęcie opieką 325 małych mieszkańców. Jeżeli zainteresowanie będzie większe, to o przyjęciu zdecyduje liczba punktów uzyskanych na podstawie kryteriów określonych w uchwale.

Lista dzieci przyjętych i nieprzyjętych do danej placówki ma być ogłoszona 1 kwietnia.

W ostatnich latach nie było problemu z miejscami dla dzieci z terenu gminy. Nie było jednak gwarancji, że do konkretnej, wybranej przez rodziców placówki przyjęci będą wszyscy chętni. Jeśli więc zabrakło miejsca przykładowo w Ol-

szynach, to proponowano je w innej miejscowości w gminie.

JANKOWICE

Most na Wiśle przeszedł próbę

„Na nowo budowanym moście w Jankowicach pojawiły wywrotki wypełnione kruszywem, naukowcy z aparaturą pomiarową, a bezpośrednio pod przesłami ustawiła się kadra inżynierska. Co to oznacza? To nic innego jak próbne obciążenia mostowe” - poinformowała na swojej stronie na Facebooku firma Nowak-Mosty z Dąbrowy Górniczej, główny wykonawca tej inwestycji w gminie Babice, podkreślając, że konstrukcja zdała egzamin na piątkę z dużym plusem.

Jak podaje wykonawca, pięcioprzęsłowa konstrukcja zespolona typu stal-beton, obciążona ośmioma 32-tonowymi pojazdami ciężarowymi, ugięła się maksymalnie o 56,31 mm w prze-

śle nurtowym, przy dopuszczalnym ugięciu teoretycznym wyliczonym na poziomie 66,29 mm.

Jak mówi wójt Babic Radosław Warzecha, z nieoficjalnych informacji wynika, że w drugiej połowie lutego mają się zacząć odbiory tej inwestycji. Jeśli nie będzie komplikacji, to końcem marca lub najpóźniej w kwietniu przeprawa zostanie otwarta.

Most na Wiśle w Jankowicach to jedna z najważniejszych przepraw w zachodniej części Małopolski. Łączy ze sobą dwa powiaty: chrzanowski i oświęcimski. Korzystają z niej mieszkańcy dojeżdżający do pracy czy szkoły znajdującej się na drugim brzegu rzeki, a także turyści wybierający się m.in. do Energylandii, Zatorlandu czy w góry.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie zdecydował się na budowę nowego mostu nad Wisłą, bo wcześniejszy był w bardzo złym stanie technicznym.

Prace wykonywane przez spółkę Nowak-Mosty z Dąbrowy Górniczej rozpoczęły się na po-



Nowy most na Wiśle w Jankowicach. Fot. Nowak-Mosty

czątku ubiegłego roku. Na czas budowy nowego obiektu została wybudowana przeprawa tymczasowa, z której korzystają kierowcy i piesi.

TRZEBINIA

OSIEDLE SIERSZA

Gmina sprzedaje działki

Dwie działki (989 mkw. i 1185 mkw.) przy ul. Ogrodowej są do kupienia na przetargu. Pierwsza wyceniona została na 95 tys. zł, druga na 114 tys. zł. Przetarg 10 lutego.

Warto przestudiować ten plan

41 poprawek, głównie redakcyjnych, zostanie naniesionych na projekt miejscowego planu zagospodarowania terenu tzw. Nowej Sierszy na Górach Luszowskich. M.in. poprawka dotycząca ustalenia na towarzyszącej projektowi mapie „obszaru udokumentowanej płytkiej eksploatacji węgla kamiennego do 100 m wskazanego w części graficznej planu, zagrożonego możliwością wystąpienia niekorzystnych zjawisk geologicznych charakteryzujących się skomplikowanymi warunkami gruntowymi, jako skutek prowadzonej w przeszłości eksploatacji węgla kamiennego” - mówiąc wprost - chodzi o teren zagrożony zapadliskami. Gminna Komisja Urbanistyczno-Architekto-

niczna i burmistrz, w uzgodnieniu z projektantem, rekomendują uchwalenie tego planu.

Projekt obejmuje m.in. 41 proc. terenów prywatnych przy ul. Stojałowskiego, więc warto, aby ich właściciele poznali planistyczne zamierzenia gminy przed ich uchwaleniem.

PSARY

Duża firma na drodze

Berger Bau Polska Sp. z o.o. dokończy remont ul. Leśnej w Psarach prowadzącej od centrum wsi w kierunku cmentarza i dalej - Myślachowic. Prace kosztować będą 246 306 zł. O zlecenie były się cztery firmy.

Mieszkańcy się cieszą, bo Leśna remontowana była fragmentarycznie. Teraz prace mają szansę na zakończenie.

W tegorocznym budżecie gminy Psary dostała też pieniądze na: zagospodarowanie Łękawca 12 500 zł, dla WDK na wyposażenie i remont jest 7 237 zł, na nową tablicę informacyjną na Ostrej Górze 7 500 zł, na aparaty powietrzne dla OSP 9 000 zł, na remont sal lekcyjnych w szkole 15 000 zł.

PILA KOŚCIELECKA

WDK dopieszczony

Wiejski Dom Kultury w Pile Kościeleckiej doczeka się w tym roku montażu klimatyzacji za 11 000 zł. Budżet gminy sfinansuje też montaż monitoringu (5 000 zł) i remont w tym budynku (12 273 zł). 1000 zł popłynie z gminnej kasy dla przedszkola, a 20 000 zł na projekt oświetlenia ul. Kolejowej z punktem świetlnym (etap I).

PŁOKI

Krótką listą inwestycji

Gmina sfinansuje w tym roku trzy sołeckie inwestycje: projekt i montaż oświetlenia ul. Zielonej, doposażenie placu zabaw za 20 000 zł i remont wiaty przy placu zabaw za 11 273 zł.

OSIEDLE GÓRKA

Prace rozpoczęte

Przy kościele św. Barbary stanęły rusztowania. Znak to, że wykonawca wkroczył na plac



Kościół św. Barbary w Trzebini-Krystynowie

budowy. Remontowany będzie dach, pojawią się nowe okna po lewej stronie kościoła (dawna szwalnia, salki katechetyczne i mieszkania wikariuszy).

Inwestycję finansuje Rządowy Program Odbudowy Zabytków (488 931 zł). Gmina dokłada 10 tys. zł.

(AM)

KRZESZOWICE

OS. PARKOWE

Ulica Sienkiewicza do remontu

Mieszkańcy od wielu lat czekają na rozpoczęcie remontu na drodze łączącej krajówkę z trasą do Tenczyńka. Wreszcie jest na to szansa.

O tym, że droga wymaga modernizacji, mówili się od lat. Zanim powstał wiadukt w Krzeszowicach i zanim zbudowano przejście podziemne na ul. Sienkiewicza. Pozbawiona chodnika droga była rozjeżdżana przez ciężarówki zmierzające w stronę drogi krajowej. Obecnie ten dojazd jest zamknięty przez przejście podziemne. Chodnika nadal jednak nie ma.

- Część drogi od ul. Tenczyńskiej jest już zrobiona, ale to nie wszystko - mówi przewodnicząca os. Parkowego Irena Godyń.

Gmina już ogłosiła przetarg na przebudowę ul. Sienkiewicza. Termin składania ofert minie 12 lutego.

NAWOJOWA GÓRA

Wyremontowana droga odebrana

Oficjalnie przypieczętowano zakończenie modernizacji ul. Nawoja w Nawojowej Górze. Prace kosztowały prawie 9,5 mln zł. Gmina zdobyła na to prawie 4,1 mln zł dotacji z Rządowego

Funduszu Rozwoju Dróg, a także z Europejskiego Funduszu Rolnego (5 mln zł).

To główna droga przez wieś, a prace trwają tam od końca 2023 r. Roboty przy przebudowie 1,2 km drogi do skrzyżowania z ul. Winnica objęły: poszerzenie jezdni, budowę chodnika i odwodnienie.

Prace zakończyły się tam parę miesięcy temu, ale formalnie jeszcze nie wszystko było zrobione. Przez długi czas trwała wymiana oświetlenia. Już się skończyła, a drogę oficjalnie otwarto.

Część ulicy Nawoja w Nawojowej Górze jest drogą powiatową. Odcinek w centrum i okolicy szkoły został przebudowany kilka lat temu przez Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego.

OS. CENTRUM

Powstaje nowy budynek

Przy ul. Daszyńskiego, w miejscu, gdzie kiedyś stała budka z zapiekankami, powstaje pasaż handlowy. Mimo zimy prace szybko postępują.

W marcu ubiegłego roku rozpętała się burza, gdy klienci znanej budki z zapiekankami uszeli, że obiekt stamtąd zniknie.

W związku z tym Grzegorz Kaczmarczyk, dzierżawiący teren właściciel budki, na czas budowy musiał się gdzieś przeprowadzić. Istniejąca w tym miejscu niemal od 50 lat firma przeniosła się na ul. Floriana.

Właściciel działki przy ul. Daszyńskiego,



Nowy pawilon przy ul. Daszyńskiego

gdzie powstaje nowy obiekt nie wykluczał, że w pasażu mogłoby się znaleźć miejsce na lokal z zapiekankami, ale stanie się to dopiero, gdy budynek będzie gotowy.

To niejedyna nowa nieruchomość, jaka powstaje w mieście. Od strony ul. Szkolnej widać już gotowy, nowy budynek usługowy.

(E)

ALWERNIA

ALWERNIA - GROJEC

Zamknięcie głównej szosy

Nie będzie można się dostać największą trasą, czyli serpentyną, z Alwerni do Grojca. Powiatowy zarząd dróg zamyka fragment ul. Garncarskiej i Grojeckiej.

Zmiana organizacji ruchu nastąpi od 10 lutego (poniedziałek), od godz. 9. Rozpocznie się długo wyczekiwana modernizacja serpentyny na długości około 900 metrów. Prace będą wykonywane przez firmę Drog-Bud ze Spytkowic.

Utrudnienia w ruchu potrwają kilka miesięcy. Objazd zostanie poprowadzony drogami powiatowymi i szosą wojewódzką 780.

Żeby dostać się z Alwerni do Grojca, PZD proponuje trasę: ul. Mickiewicza i Prusa w Alwerni, następnie Chrzanowską w Regulicach, Tenczyńską w Nieporozie i dojazd do Grojca od strony autostrady A4.

„Kierowców prosimy o zrozumienie potrzeby zamknięcia odcinka drogi dla celów bezpieczne-

go wykonania prac w trudnym terenie, ostrożną jazdę i stosowanie się do oznakowania tymczasowej organizacji ruchu” - apeluje PZD.

Przypomnijmy, że modernizacja serpentyny obejmie: wzmocnienie podbudowy, wymianę nawierzchni, poszerzenie jezdni, skorygowanie spadków, wykonanie nowych poboczy oraz poprawę systemu odwodnienia. To część większych remontów drogowych, na które powiat Chrzanowski dostał pieniądze z Polskiego Ładu. Do przebudowy samych serpentyn gmina Alwernia dokłada ok. 230 tys. zł.

ALWERNIA

Petycja w sprawie wstępów do muzeum

Dotyczy ustanowienia dla druhów z OSP Alwernia i ich rodzin bezpłatnych wejściówek do Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa przy ul. Korycińskiego.



Eksponaty w Małopolskim Muzeum Pożarnictwa

Petycja - jak w niej czytamy - została złożona przez poprzedniego dyrektora tej placówki. Przed zmianami i budową nowego obiektu muzeum było prowadzone właśnie przez OSP Alwernia. Ta jednostka wniosła duży wkład w sta-

łą konserwację i drobne remonty eksponatów, wśród których są m.in. zabytkowe wozy bojowe.

Dzisiaj Małopolskie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni mieści się w nowoczesnym pawilonie wystawowym i stanowi oddział Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie, którego dyrektorem jest Marek Bębenek.

Dyrektor odpisał, że ze zdziwieniem przyjął petycję w sprawie darmowych wstępów dla druhów z OSP Alwernia i ich rodzin. Przypomniał, że obowiązują bilety ulgowe dla wszystkich mieszkańców gminy Alwernia. Podkreślił, że MMZ współpracuje z OSP Alwernia.

- W chwili obecnej pracujemy nad nowym programem edukacyjnym, nakierowanym na odbudowę Młodzieżowej (Dziecięcej) Drużyny Pożarniczej przy OSP Alwernia (warsztaty tematyczne, gry i zabawy, grupy rekonstrukcyjne), realizowanym na bazie kadry, obiektów i multimediów Muzeum Małopolski Zachodniej - zapowiada dyrektor Marek Bębenek.

(ŁD)

Temat uszkodzonych kubłów wraca na tapetę

Bogdan Marcinkowski z Chrzanowa zareklamował uszkodzenie kubła na odpady. Winą obarczył pracowników firmy odbierającej śmieci. Nie jest jedynym klientem mającym podobny problem.

- Zgodnie z harmonogramem postawiłem kubeł jak zwykle przed dom. Mimo to odpady nie zostały odebrane. Telefonicznie dowiedziałem się, że został oderwany kółnik od pojemnika. Po sprawdzeniu

okazało się, że faktycznie tak było. Machnąłem ręką, bo miałem drugi czarny pojemnik. Sytuacja jednak powtórzyła się z brązowym kubeł na bioodpady. Też mi go raz nie odebrano. I okazało się, że jest podobny problem. To znaczy naderwany kółnik pojemnika. Wystawiłem w to miejsce zielony, ale nie został odebrany. Napisałem więc reklamację – opowiada Bogdan Marcinkowski. Pokazał nam oba uszkodzone pojemniki, stojące na jego posesji.

„Wykonawca odbierający odpady ponosi odpowiedzialność tylko za uszkodzenie pojemników, które powstało w trakcie odbioru odpadów. W in-

nych przypadkach obowiązek wymiany pojemników obciąża właścicieli nieruchomości (...). Powinni oni utrzymywać pojemniki we właściwym stanie technicznym i sanitarnym oraz dbać o to, żeby nie były one uszkodzone ani przeciążone. Niestety, pojemniki, w które wyposażone są nieruchomości na terenie Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” są często stare, mocno zużyte i posiadają uszkodzenie uniemożliwiające prawidłowe korzystanie z nich. Niezbędna jest więc ich szybka wymiana przez właścicieli nieruchomości. Jeśli w trakcie wywozu odpadów nasi pracownicy podczas rutynowych

czynności zauważą, że pojemnik nie nadaje się do odbioru ze względu na jego zły stan techniczny, przeciążenie, oblodzenie, itp., jesteśmy zobowiązani powstrzymać się z wywozem i przekazać informację o konieczności wymiany pojemnika” – tak brzmiało pismo dotyczące odmowy uznania reklamacji mieszkańca, jakie dostał od firmy Miki. Jej przedstawiciele utrzymywali, że z zapisów z kamer (na każdym samochodzie są cztery) nie wynika, że uszkodzenie nastąpiło w trakcie opróżniania 120-litrowego pojemnika.

Mieszkaniec dążył jednak temat dalej i spotkał się z przedstawicielami organizujące-

go i nadzorującego odbiór odpadów Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna w Chrzanowie. Jak utrzymuje, pomocny w tej sprawie okazał się zwłaszcza Roman Madejski. Pod koniec stycznia Bogdan Marcinkowski otrzymał na domowy adres informację, że – po zweryfikowaniu nagrań z kamer z innych dni – reklamacja pojemnika na odpady zmieszane została uznana i zostanie on wymieniony. Jednak to nie koniec sprawy, bo do załatwienia zostaje temat kubła na bioodpady. Interweniujący czytelnik zapowiada, że nie odpuszc...

Przedstawiciele ZMGK przypominają, że w takich przypadkach mieszkańcy powin-

ni zwracać się bezpośrednio do firmy Miki w formie pisemnej lub elektronicznej. W przypadku niesatysfakcjonującego dla zgłaszającego rozstrzygnięcia mogą zgłosić reklamację do biura ZMGK do pięciu dni roboczych od zgłoszonej interwencji u operatora i nie później niż 21 dni od wystąpienia zdarzenia. W opisanym przypadku w związku przyznają rację operatorowi, który nie może odbierać odpadów bio w pojemniku innym, niż brązowy.

W 2024 roku do ZMGK wpłynęły 63 reklamacje dotyczące odbioru odpadów komunalnych, skutkujące uszkodzeniem pojemników.

(MOR)

Nawet w sklepach są windy, a na stacji nie ma

Dla wielu osób kładka nad torami w Libiążu to droga nie do przebycia. Czemu nikt nie pomyślał, żeby tam zamontować windę?

Zarówno osoby niepełnosprawne, jak i seniorzy mają ogromny kłopot, żeby dostać się na perony. Choć modernizacja stacji przeprowadzana była stosunkowo niedawno, nikt - w dobre dostosowywania wszystkiego do potrzeb niepełnosprawnych - nie pomyślał, że pokonanie kładki będzie dla wielu dużym problemem.

Przy kładce znajduje się co prawda zamykane na kłód-

kę przejście po torach, ale żeby można było z niego skorzystać, trzeba ten fakt kilka dni wcześniej zgłosić PKP. Chyba tylko kolej nie widzi w tym absurdu. Problem z przejściem dotyczy też seniorów. To często osoby mające problemy z chodzeniem.

- To jakiś koszmar. Jak można było coś takiego zrobić? Dziś, gdy wszędzie, nawet w sklepach są windy, nie pomyślano o takim rozwiązaniu na naszej stacji. Tymczasem w innych miejscowościach windy na dworcach funkcjonują – zadzwoniła do redakcji seniorka z Libiąża.

Jest osobą z problemami zdrowotnymi. Żeby przedostać się do centrum miasta,

musi pokonać stromą kładkę. Najwyczejniej w świecie nie starcza jej sił. Do tego dochodzi strach, że schodząc stromymi schodami, poślizgnie się i spadnie.

Burmistrz Libiąża Jacek Latko wielokrotnie interweniował w tej sprawie w PKP.

- To jest państwo w państwie. Ostatnio mi odpisali, że gmina może współfinansować jakieś rozwiązanie: windę lub tunel. W sumie miało by to kosztować jakieś 11 mln zł. Czy to jest normalne, żeby gmina płaciła za coś, co powinien zrobić właściciel? - denerwuje się burmistrz.

My czekamy na odpowiedź z PKP.

(ES)



Strome schody wiodące na peron na stacji kolejowej w Libiążu

Nie wszyscy lubią swojskie klimaty...

Mieszkanca Nowego Sącza, która wynajęła pokój gościnny w „Swojskim jadle” w Trzebini twierdzi, że panujące tam warunki nie przystają nie tylko do ceny, ale i jakichkolwiek standardów. Dlatego o sprawie powiadomiła chrzanowski sanepid.

Pod koniec stycznia interweniująca w naszej redakcji kobieta wynajęła pokój w Trzebini. Wybrała „Swojskie jadle”.

- Spędziłam tam dwie doby. W obiekcie było bardzo zimno. Kaloryfery wcale nie grzały, okna były nieszczelne. Pani z obsługi na moją uwagę na ten temat zaproponowała, żebym się jakoś rozgrzała. Dla mnie to jest jakaś totalna kpina. Zwłaszcza że za dobę zapłaciłam 120 złotych. Na dodatek

w obiekcie śmierdziało. Wszędzie widać było kurz i brud – na lodówce, kontaktach, płytach. Nie wiem, czy ktokolwiek sprząta w tych pokojach. Tak samo było w łazience, gdzie na dodatek umywalka lekko się chwiała. Bałam się wejść pod prysznic, żeby się umyć – relacjonuje Monika Kudzia z Nowego Sącza.

Dodaje, że zatrzymała się w „Swojskim jadle” kilka lat temu w lecie i warunki były znośne. Tym razem mocno się zawiodła i powiadomiła sanepid. Napisała, że w obiekcie, w jakim przebywała, „nie są przestrzegane podstawowe wymagania z zakresu higieny”.

Co na to właściciel miejsc noclegowych w „Swojskim jadle”?

Usłyszeliśmy od niego, że osiem pokoiów w 120-letnim, piętrowym obiekcie, jest wynajmowanych od 23 lat. Korzystają z nich często pracownicy firm wykonujących

prace w Trzebini i okolicach. Od trzech lat niektóre pokoje wynajmują też Ukraińcy, którzy przyjechali po wybuchu wojny za naszą wschodnią granicą. Pojawiają się również okazjonalni klienci, także zagraniczni (m.in. odwiedzający rodzinę i Zatorland).

- Rotacja nocujących jest duża. Mamy stałych klientów. To są tylko pokoje gościnne, a nie hotelowe. Nie wszyscy, jak widać po tej interwencji, lubią klimaty obiektu mającego drewniany sufit. Dbamy o obiekt, choć nie ukrywam, że niektórzy goście sprawiali kłopoty i dokonali pewnych zniszczeń. Staramy się jednak, by wykonywać na bieżąco niezbędne prace. To wszystko kosztuje, dlatego od stycznia podnieśliśmy cenę za pierwszą dobę ze 100 zł do 120 złotych za osobę, jeśli jest sama w pokoju. Jeśli jednak ktoś wynajmuje pokój na dłużej, cena jest niższa.



W pokojach jest drewniany sufit

Na przykład, gdy pokój dzieli grupa czteroosobowa, wtedy wszyscy płacą w sumie 160 złotych – tłumaczy Jarosław Foltyn, prowadzący działalność razem z żoną. Zapewnia, że każdy pokój jest na bieżąco sprzątany.

Umożliwił nam wejście

do pokoiów. Kaloryfery były ciepłe (właściciel tłumaczy, że od roku działa nowy piec kondensacyjny). Choć faktycznie widać, że wyposażenie oraz sanitariaty nie są pierwszej młodości. Na korytarzu faktycznie czuć specyficzny zapach. Jak tłumac-

zą gospodarze, może pochodzić od kominka w restauracji albo faktu, że budynek jest wiekowy. Poza tym mówią, że niektórzy klienci palą w środku papierosy oraz gotują (choć nie powinni tego robić).

Marek Oratowski

Zwyczajnie niezwykajna Helenka

Nie skupiała uwagi na sobie. Gdy wynikła jednak konieczność, brała sprawy w swoje ręce i skutecznie realizowała kolejne zadania. Jak wtedy, gdy podczas Światowych Dni Młodzieży została parafialną koordynatorką, odpowiedzialną za przyjęcie zagranicznych pielgrzymów. Rodzice Służebnicy Bożej Heleny Kmieć z Libiąża opowiedzieli w Trzebini o swojej córce, która jest dziś dla wielu wzorem do naśladowania.

Rodzice Heleny – tata Jan z Libiąża i mama Agnieszka z d. Bejska z Krakowa – poznali się podczas budowy kościoła w Olczy w Zakopanem. Jej mama Agnieszka zmarła, gdy Helena miała sześć tygodni, a jej starsza siostra Teresa dwa lata. Ojciec ożenił się drugi raz z Barbarą Zajac, która stała się mamą dla obu dziewczynek.

Oboje rodzice bardzo przeżyli śmierć Heleny, zamordowanej podczas misji w Boliwii. Przy okazji ósmej rocznicy śmierci córki, która jest kandydatką na ołtarze, spotkali się w sobotę w Trzebini z młodzieżą z Wolontariatu Misyjnego Salvator. To właśnie w nim działała Helena. Opowiedzieli o córce i odpowiadali na pytania młodych, dla których libiążanka jest wzorem.

ROZEZNAŁA, ŻE POWINNA ZAŁOŻYĆ RODZINĘ

Barbara Kmieć opowiadała o pierwszym zetknięciu Heleny z misjami. W macierzystej parafii, razem ze starszą o dwa lata siostrą Teresą, należała do kółka misyjnego.

- Gdy Helena chodziła do trzeciej klasy, odwiedził nas misjonarz z Burkina Faso, jednego z najbiedniejszych krajów w Afryce. Jego celem było zgromadzenie funduszy na budowę szkoły. Pamiętam, że w Libiążu udało mu się zebrać pieniądze na dach. Przywiozł ze sobą mnóstwo pięknych rzeczy przekazanych przez swoich parafian. Można było je nabyć, składając w ten sposób ofiarę. W naszym domu do dziś jest trochę rzeczy, jakie wtedy kupiliśmy, m.in. słoń i nosorożec. Być może wtedy - choć Helenka się nam z tego nie zwierzała - podczas spotkań z tym księdzem organizowanych w parafii, domu kultury i szkole, zapragnęła wybrać się w przyszłości na misję - powiedziała Barbara Kmieć, nie tylko matka, ale i nauczycielka swojej córki. Uczyła w Zespole Szkół Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców w Libiążu, do której Helenka chodziła.

Podkreśliła, że Trzebinia była dla Heleny bardzo ważnym miejscem. Często jeździła tam na spotkania Wolontariatu Misyjnego Salvator. Zdradziła, że po pierwszym wyjeździe na Węgry w roli wolontariuszki jej starsza córka już znała po węgiersku części stałe mszy świętej, mimo że w kraju południowych sąsiadów spędziła tylko kilka tygodni. To świadczyło o zdolnościach lingwistycznych Heleny.

Ta, mimo młodego wieku, była dojrzała w swoich decy-

zjach i planach. Barbara Kmieć wspomniała choćby o tym, że córka rozeznała swoje powołanie, chciała założyć rodzinę i mieć dużo dzieci. W intencji wytrwania w czystości do ślubu nie jadła w piątki słodczy. To był taki jej indywidualny post. O tym, dlaczego nie chciała w tym dniu ciastek, rodzice dowiedzieli się dopiero po jej śmierci.

- Jej wielką pasją była muzyka. Śpiewała w chórze parafialnym, grała na gitarze i pianinie. Już na studiach dostała się do szkoły muzycznej II stopnia. Pamiętam też, jak zaangażowała się w Światowe Dni Młodzieży. Pracowała już wtedy jako stewardessa, ale mimo to doskonale sobie poradziła ze zorganizowaniem przyjęcia pielgrzymów, co przyznawali nasi księża - wspominał Jan Kmieć.

JESTEŚMY WDZIĘCZNI BOGU, ŻE BYŁA Z NAMI

Uczestnicy spotkania pytali, jak rodzice przyjmowali jej długie nieobecności w domu już od młodego wieku. Między innymi wtedy, gdy jako 17-latką wyjechała do szkoły w Anglii, a potem na misję. Pan Jan wspominał telefoniczne rozmowy z Heleną, podczas których musiał się znaleźć czas na modlitwę.

- Oszczędnie opowiadała nam o swoich pobytach. Z Zambii wróciła chora. Dlatego, gdy dowiedzieliśmy się o tym, że chce jechać do Boliwii, baliliśmy się - zaznaczyła mama służebnicy Bożej, bo taki tytuł przysługuje Helenie Kmieć od 10 maja ubiegłego roku, to znaczy daty rozpoczęcia jej procesu beatyfikacyjnego.

- Jak do tego podchodzimy? Na pewno jesteśmy wdzięcz-



Barbara i Jan Kmieciowie podczas spotkania w Trzebini. Przy nich stoi wykonany z drutu samochód, jaki Helena dostała od swoich podopiecznych na zakończenie misji w Zambii. Został w Trzebini.

ni panu Bogu, że była z nami - zapewniła Barbara Kmieć. Zachęcała słuchających ich w auli młodych ludzi przygotowywujących się do wyjazdu na zagraniczne misje, żeby się nie bali i podjęli takie wyzwanie.

Rodzice znanej już na całym świecie wolontariuszki z Libiąża zostawili w Trzebini samochód, który ta przywiozła z misji w Zambii. Wy-

konały go do zabawy afrykańskie dzieci ze znalezionej na śmietniku drutu i przekazały swojej opiekunce, która przez dwa miesiące m.in. uczyła ich języka angielskiego. Dali jej to, co mieli najcenniejszego, choć na samym początku pobytu osoba prowadząca dom dla zambijskich dzieci ulicy przestrzegała polskie wolontariuszki, by nie spodziewa-

ły się wdzięczności ze strony podopiecznych. Było jednak inaczej.

Podczas spotkania przywołane zostały też słowa rodziców, którzy powiedzieli o swojej córce, że była jak światło. Kolejne zastępy wolontariuszy chcące iść za jej przykładem świadczą o tym, że ono dalej świeci.

Marek Oratowski

Dom pełen Dobra jest na półmetku

Przy trzebińskim klasztorze powstaje Centrum Wolontariatu im. Heleny Kmieć. Trwa zbieranie funduszy na kontynuowanie prac. Potrzeba jeszcze 2,5 miliona złotych.

Centrum ma się mieścić w dwukondygnacyjnym budynku o powierzchni 703 mkw., w którym dawniej była drukarnia. Od lat stał nieużywany. Teraz jest w trakcie przebudowy.

Jak zapowiadają członkowie Fundacji im. Heleny Kmieć, po adaptacji „Dom pełen Dobra”, jak go nazywają, ma służyć Wolontariatowi Misyjnemu Salvator i fundacji jako miejsce z zapleczem noclegowym, w którym będą realizowane działania edukacyjne

i kulturalne na czterech płaszczyznach: formacja wolontariuszy, żywe miejsce pamięci Heleny Kmieć, warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży oraz gabinet terapeutyczny.

W grudniu 2020 r. wraz z Wolontariatem Misyjnym Salvator i Towarzystwem Boskiego Zbawiciela (salwatorianami) przedstawiciele fundacji rozpoczęli budowę. Wykonane zostały prace wyburzeniowe i powstały konstrukcje stropowe. Pieniądzy wystarczyło też na zabezpieczenie fundamentów, położenie nowej konstrukcji dachowej na całości budynku, wylanie płyt betonowych na podłogach, wybudowanie ścianek działowych w poszczególnych pomieszczeniach i częściowe wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnych i elektrycznych.

To mniej więcej połowa prac. Trzeba jeszcze wykonać

elewację budynku wraz z ociepleniem, zamontować drzwi i okna, dokończyć lub wykonać w całości instalacje wewnętrzne (kanalizacja, instalacje sanitarne, elektryka, ogrzewania), położyć tynki i podłogi. Należy także przystosować do wspólnego używania salę spotkań o powierzchni 118 mkw., świetlicę, kaplicę, zaplecze kuchenne i noclegowe, biura oraz pomieszczenia służące do prowadzenia warsztatów i zajęć terapeutycznych. Na koniec zostanie jeszcze wyposażenie tych pomieszczeń w niezbędny do ich funkcjonowania sprzęt. Na to wszystko potrzeba 2,5 miliona złotych.

Można wesprzeć finansowo powstające Centrum Wolontariatu im. Heleny Kmieć. Informacje, w jaki sposób to zrobić, znajdują się na stronie helenakmiec.pl

(MOR)



Przy klasztorze w Trzebini powstaje Centrum Wolontariatu im. Heleny Kmieć

Pierwszy raz od 20 lat będę mieć dłuższe wakacje

To moja czwarta kadencja na stanowisku dyrektora liceum i mam przekonanie, że to dobry moment, żeby szkołę pozostającą w dobrej kondycji przekazać swojemu następcy – mówi Alicja Milczarek, dyrektorka Liceum Ogólnokształcącego w Krzeszowicach, w rozmowie z Ewą Solak.

Jest połowa roku szkolnego, wkrótce zaczną się obchody 80-lecia szkoły, a pani odchodzi ze stanowiska?

To jest po prostu ten czas. Nabyłam uprawnień do świadczenia przedemerytalnego i zdecydowałam się z nich skorzystać. To moja czwarta kadencja na stanowisku dyrektora liceum i mam przekonanie, że to dobry moment, żeby szkołę pozostającą w dobrej kondycji przekazać swojemu następcy. Moje obowiązki do końca roku szkolnego przejmie nauczyciel języka angielskiego Marcin Kliś.

Zostawia pani to wszystko tak bez żalu?

Oczywiście, że nigdy nie ma dobrego momentu na zostawienie miejsca pracy, współpracowników, a szczególnie młodzieży. Zwłaszcza młodzieży, pracy z nią. Ja nauczanie mam we krwi. Musiałam jednak przewartościować nieco swoje życie. Po ponad 31 latach pracy miałam taką potrzebę, a właściwie obowiązek wobec samej siebie. Obchody jubileuszu 80-lecia liceum są w zasadzie w 80 procentach przygotowane. Nie rzucam więc wszystkiego i nie zostawiam ludzi samym sobie. Razem pracujemy na to, aby jubileusz istnienia naszej szkoły wypadł wspaniale.

Obecnie prowadzi pani jeszcze zajęcia z edukacji dla bezpieczeństwa.

Sądzę, że do końca roku szkolnego jeszcze je poprowadzę. Ale dyrektorem już nie będę. Była u mnie młodzież z samorządu uczniowskiego. Chcieli podziękować za współpracę. Popłakałam się nie pierwszy i pewnie nie ostatni raz. Ale czas na zmiany. Najwyższy czas. W końcu pierwszy raz od 20 lat będę mieć dłuższe wakacje.

Wcześniej nie chodziła pani na urlop?

Chodziłam, brałam po parę dni. Ale w przeciwieństwie do nauczycieli, dyrektorki szkoły nie mają tyle czasu wolnego w wakacje czy ferie. Tęsknię już trochę za tym.



Alicja Milczarek

Kiedy została pani dyrektorką liceum, miała pani 37 lat.

To był ciekawy czas, pełen ambitnych planów, pomysłów, wyzwań. Nie wszyscy wierzyli, że tak długo będę na stanowisku. Dawałam z siebie 200 procent, ucząc się wszystkiego. Po pierwszej kadencji żartowałam nawet, że starosta nie może sobie pozwolić na to, żeby nie przedłużyć mi powierzenia stanowiska na kolejną kadencję, bo przecież nie po to tyle się szkoliłam, wypruwałam żyły, żeby nie podołać kolejnym zadaniom i wyzwaniom. Czułam, że odnajduję się w wielu obszarach. Dziś, po niemal 20 latach na stanowisku mogę śmiało powiedzieć, że w zakresie zarządzania oświatą osiągnęłam taki pułap, że mogę dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi, co zresztą chętnie robię. Niektórzy śmieją się, że gdybym wiedziała wcześniej, co mnie czeka, to pewnie nie startowałabym na to stanowisko. Szczerze mówiąc, to trudne i odpowiedzialne zadanie. Zaangażowanie i poświęcenie przez całą dobę.

Ciężki kawałek chleba?

Ciężki, choć potrafi dać wiele satysfakcji.

Jak to się stało, że została pani nauczycielką?

Chyba od zawsze to w sobie nosiłam. Nawet dziś, gdy oglądam stare, czarno-białe fotografie rodzinne, to każdy na zdjęciu ma namalowaną ocenę. Już wtedy, mając kilka lat, stawianie ocen sprawiało mi przyjemność. Szybko, bo jako 4, czy 5-latkę nauczyłam się czytać i dosłownie pochłaniałam

książki. Do tego stopnia, że rodzina śmiała się, że znam je już na pamięć. W ogóle uwielbiałam się uczyć, chodzić do szkoły, a gdy wprowadzono w szkołach wolne soboty, płakałam jak bóbr.

Nie mieszkała wtedy pani w Krzeszowicach.

Nie, pochodzę z Tomaszowa Mazowieckiego. Tam skończyłam liceum, tam zaczęłam działać w harcerstwie, prowadząc drużynę starszoharcerską, jeżdżąc na obozy w Bieszczady. Chciałam iść na studia na AWF, ale na jednym z obozów harcerskich poznałam studentów z Krakowa, którzy mówili mi: „Sama zobaczysz, wychowanie obronne to prawie to samo, co harcerstwo”. No i poszłam za głosem serca, pomimo że maturę zdawałam za równo pisemnie jak i ustnie z matematyki. Studiowałam w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Pedagogiczny). Równolegle postanowiłam skończyć wychowanie fizyczne, potem z kolei BHP i pracę na Politechnice Krakowskiej, a później jeszcze zarządzanie w oświacie. Aha, no i coaching. Ale to już całkiem niedawno. Zawsze uważałam, że nauczyciel stale powinien się kształcić i rozwijać.

Pani pierwsza praca...

Zespół Szkół Ponadpodstawowych w Krzeszowicach. To tam zaczynałam. Pamiętam dzień, gdy po raz pierwszy jechałam z Krakowa PKS-em wysiadłam w Krzeszowicach, musiałam pytać ludzi, gdzie tu jest szkoła. Dostałam wtedy pokój w internacie na tzw. Zagro-

dach. Do pracy przyjmował mnie Bogdan Kaźmirek, wspominał go z wielkim sentymentem. Razem z żoną, Adą, wiele mi pomogli w tym pierwszym okresie pracy. Dwa lata później zadzwonił do mnie Antoni Wójtowicz, ówczesny dyrektor liceum, z pytaniem, czy nie wsparłabym liceum i nie „wzięła” paru godzin PO. Kilka lat później przyszedł czas na decyzję o zmianie miejsca pracy na pełny etat. Na rozmowę z dyrektorem przyszedłam z synem, który zabrał ze sobą ukończonego żółwia. Siedzieliśmy przy stole, a żółw zaczął spacerować po blacie pełnym świadectw. Dyrektor osłupiał. Było dość zabawnie. I tak całkiem przeniosłam swoje życie zawodowe do liceum. Prowadziłam zajęcia z przysposobienia obronnego i WF-u.

Aż została pani dyrektorką.

To było dla mnie duże wyzwanie, choć znałam już przecież tę szkołę. Nie do końca jednak miałam świadomość, jak w praktyce wygląda ta praca. Kierowałam się potrzebą rozwoju zawodowego, nowych wyzwań.

Dzięki pani wiele udało się zrobić. Remont willi „Japonka”, budowa sali sportowej...

To działania, które były bardzo potrzebne, służyły całej szkolnej społeczności i nie tylko, bo do zabytkowej Japonki przychodził członkowie różnych stowarzyszeń, a ostatnio nawet próby ma tutaj zespół Kumoszeki. Willę udało się przywrócić dokładnie do takiego stanu, w jakim była na przełomie XIX i XX wieku. Mamy tam zajęcia językowe czy świetlicowe.

Obiekt w każdym razie nie stoi zamknięty. Z kolei sala gimnastyczna była koniecznością już od bardzo dawna. Uczniowie nie mieli zwyczajnie gdzie ćwiczyć, więc byliśmy zmuszeni wynajmować halę od Świt Krzeszowice. To bardzo utrudniało organizację pracy szkoły, realizację podstawy programowej wychowania fizycznego. Obecnie w naszej sali sportowej prowadzone są nie tylko zajęcia WF, ale także pozalekcyjne np. z tańca nowoczesnego, koszykówki, siatkówki czy piłki nożnej. Hala jest też wynajmowana podmiotom zewnętrznym.

Jakieś 10 lat temu szkoła nawiązała też współpracę z polami golfowymi w Paczółtowicach.

Nauczyciel Jacek Banach stworzył innowację pedagogiczną, powołał do życia UKS ze szkolną sekcją golfa, która gromadzi grupę zapalonych golfistów. Obecnie dwa razy w roku organizujemy otwarte tygodniowe zajęcia z gry w golfa. Otrzymaliśmy nagrodę – Driver Polskiego Związku Golfa. Pod patronatem Polskiego Związku Olimpijskiego organizowaliśmy Szkolne Starożytno Igrzyska Olimpijskie Powiatu Krakowskiego. Braлиśmy również udział w małopolskich zawodach w strzelctwie sportowym. Nie wspomnę o mistrzostwach powiatu w udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej, które zorganizowałam na terenie naszej gminy niedługo po tym, jak zaczęłam tutaj pracę. Ale ważna jest także współpraca z uczelniami wyższymi: UJ, AGH, Uniwersytetem Ekonomicznym, Uniwersytetem Pedagogicznym czy Polską Akademią Nauk. Nasi uczniowie jeżdżą tam na zajęcia lub wykładowcy przyjeżdżają do nas.

Żyje pani czymś jeszcze prócz szkoły?

Na szczęście mam też pasję. Uwielbiam podróżować. Te bliższe i dalsze. Kocham morze i jeżdżę tam średnio dwa razy w roku. Chodzę też po górach, a na Babiej Górze byłam już 13 razy. Ale chętnie jeżdżę też za granicę, do Włoch czy Hiszpanii.

Teraz będzie pani miała okazję pojeździć trochę więcej.

I nawet już mam plan. Marzy mi się wyjazd do Chin i Japonii. Tymczasem regeneruję się szydełkując, gdy nie mogę spać. Wierzę jednak, że gdy nieco odpocznie, uda mi się zwiedzić Azję. Na pewno nie sprawi to, że będę mniej tęsknić za młodzieżą, gdyż kocham swój zawód nauczyciela. Liczę, że moje pasje, podróże dadzą mi wiele radości i satysfakcji.

80 lat LO w Krzeszowicach

Rok 2025 jest rokiem jubileuszowym Liceum Ogólnokształcącego w Krzeszowicach. Z okazji 80-lecia zaplanowanych jest wiele atrakcji dla środowiska lokalnego, dla uczniów oraz absolwentów liceum.

- Główne obchody przewidujemy w kwietniu. To wtedy zaplanowaliśmy galę jubileuszową i bal absolwentów – zapowiada Alicja Milczarek, dyrektorka LO w Krzeszowicach.

28 lutego 2025 r. w auli Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach o godz. 18.00 odbędzie się recital fortepianowy jednego z uczniów LO Joachima Okarmusa, stypendysty Ministra Edukacji Narodowej.

W programie obchodów są też konkursy wiedzy o patronie szkoły Tadeuszu Kościuszcze, turniej sportowy, Bieg Kościuszkowski i wiele innych atrakcji.

- Serdecznie zapraszamy wszystkich naszych przyjaciół do udziału w tych wydarzeniach, a szczególnie w gali jubileuszowej 26 kwietnia, która jest jednocześnie dniem otwartym dla przyszłych uczniów naszego liceum, czyli obecnych ósmoklasistów – zachęca dyrektorka liceum Alicja Milczarek.

Program jubileuszu: 26 kwietnia

11.00 – Msza św. w kościele św. Marcina w Krzeszowicach w intencji nauczycieli, uczniów i absolwentów

12.00 – Gala Jubileuszowa w sali sportowej (program artystyczny, słodka niespodzianka, międzypokoleniowy turniej piłki siatkowej, wystawa okolicznościowa, zwiedzanie szkoły i willi Japonka, piknik w ogrodzie, wystawa pokonkursowa)

14.00 – Dzień otwarty dla uczniów klas ósmych szkół podstawowych i ich rodziców

19.00 – Bal absolwentów (sala Tiffany – Wola Filipowska)

Imprezy towarzyszące:

- recital fortepianowy Joachima Okarmusa w auli Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach (28 lutego, godz. 18.00)

- Bieg Kościuszkowski (24 marca)

- konkursy: wiedzy o patronie Tadeuszu Kościuszcze; na esej „Patron szkoły superbahaterem”; plastyczny na okolicznościowy znaczek pocztowy.

- Szkolny Turniej Sportowy o Puchar Dyrektora Szkoły z okazji 80-lecia LO (luty-kwiecień)

- sesja popularnonaukowa poświęcona roli edukacji „Edukacja wczoraj, dziś i jutro” w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Krzeszowicach (28 marca).

(E)

Libiąż okiem społecznego archiwisty

Józef Skotnicki był chyba jedynym funkcjonariuszem Policji Państwowej z Libiąża, który zginął w czasie pełnienia służby. Został zastrzelony w 1923 roku, a cała akcja miała miejsce w karczmie naprzeciwko obecnego Agatu. Dzisiaj w tym budynku jest hurtownia papierosów. Właśnie do tej karczmy wszedł Skotnicki i spotkał trzech bandytów... - opowiada Krystian Waligóra, student historii z Libiąża, który na Facebooku założył profil pod nazwą Archiwum Społeczne Ziemi Libiąskiej.

Co albo kto pana zainspirował do tego, żeby się zająć tematyką historyczną i pójść na studia historyczne? To jest bardzo dobre pytanie, na które niestety nie umiem odpowiedzieć w pełni. Historyczne zacięcie miałem już dawno. Na początku była to historia szeroko rozumiana. Próbowałem zajmować się na przykład tematem wojen, prowadząc różne strony na Facebooku. To wszystko było ciekawe, ale niesatysfakcjonujące. Bo o tym, co się w Kursku czy pod Stalingradem wydarzyło, wie każdy. Była to ogromna tragedia, ale co przeciętnego mieszkańca Libiąża to obchodzi? Musimy o tym wiedzieć w szkole, ale potem z niej wychodzimy i zdecydowana większość już o tym nie pamięta. Dlatego postawiłem na historię lokalną, która dotyczy każdego z nas i ukształtowała naszych przodków. Tę historię chcemy poznawać i w nią wchodzić, chcemy mieć jej namacalne dowody przed oczami. Dlatego założyłem profil na Facebooku pod nazwą Archiwum Społeczne Ziemi Libiąskiej. Mimo że mamy libiąskich historyków, nie było nigdzie popularyzacji tej historii, więc postanowiłem się wstrzelić w tę lukę.

Dokładnie 5 grudnia 2023 roku na wspomnianej stronie pojawił się pana pierwszy post. Sukcesywnie wrzuca pan różne ciekawostki, informacje, zdjęcia, dokumenty. Jakie jest zainteresowanie? Całkiem duże. Na samej stronie archiwum jest to około 1400 stałych obserwatorów, jednak posty, które udostępniam, nieraz mają po kilka tysięcy unikalnych odsłon. Jak na tak wąskie grono odbiorców, jakimi są mieszkańcy Libiąża i okolicznych miast, zasięgi są naprawdę na przyzwoitym poziomie. Zastanawiam się, jakie są źródła tych informacji i skąd pozyskuje pan zdjęcia i dokumenty. Wyciąga pan ciekawostki, które dla wielu są nieznane. Zdjęcia pochodzą albo z moich prywatnych, rodzinnych zbiorów, albo ze zbiorów ludzi, którzy - muszę przyznać - dość ochoczo je udostępniają. To samo dotyczy dokumentów. Oczywiście nie wszystko, co jest mi udostępniane, mogę publikować, bo część dokumentów zawiera wrażliwe dane. Mieszkańcy Libiąża mimo to nie boją się mi ich dawać, co jest też bardzo ważne. Instytucją popularyzującą historię powinno być muzeum. Swego czasu działało Społeczne Muzeum Regionalne w Libiążu im. Olgi Cygankiewicz, ale już nie funkcjonuje. Ostatnio ruszył pan tym tropem i chciał się dowiedzieć, co stało się z eksponatami. Jaki jest efekt tych dociekań? Napisałem pismo do władz miasta i uzyskałem odpowiedź, że zbiory te w części są zabezpieczone w dawnym budynku muzeum. Natomiast w znacznie większej części są przechowywane w Muzeum Małopolski Zachodniej, czyli w skansenie w Wygiełzowie. Skansen przechowuje i konserwuje te rzeczy. W zamian może wykorzystywać je do swoich ekspozycji. Jeszcze ich nie widziałem, choć moja dotychczasowa współpraca z muzeum w Wygiełzowie jest naprawdę owocna i udana. Nagrywałem tam na przykład film na temat Wielkanocy. Myślę więc, że w końcu uda mi się je zobaczyć, sfotografować i udostępnić.

Porozmawiajmy o niektórych ciekawostkach. Zaczniemy od Grodziska, czyli powszechnie znanego wzniesienia w Libiążu. Pan się zaczął zastanawiać, czy tam kiedyś była osada... Nie mamy jednoznacznych źródeł potwierdzających, że ona tam była. Wprawdzie odbywały się badania archeologiczne, ale jedynie powierzchniowe. Nie wykazały pozostałości żadnej zabudowy. Znalezione tam elementy ceramiki i oszacowano je na okres kultury łużyckiej. To napawa nadzieją, że jednak coś tam było. Poza tym sama nazwa: Grodzisko sugeruje, że jakiś gród tam mógł się znajdować. Wystarczy też popatrzeć na zdjęcia wzgórza z lotu ptaka. Ta idealna łódkowa budowa pozwala nam myśleć, że to jest właśnie pozostałość osady obronnej. Bo Grodzisko jest jednym ze wzgórz górujących nad miastem i zapewniających świetne warunki obronne, nie tylko na czasy średniowieczne. Na wzgórzu stał też krzyż ufundowany, prawdopodobnie w drugiej połowie XIX wieku, przez księdza pochodzącego z Libiąża. Krzyż został zniszczony podczas burzy, po czym mieszkańcy go odbudowali. W 1914 roku rozebrały go wojska austriackie, które wykorzystały Grodzisko do budowania umocnień obronnych przed zbliżającymi się wojskami rosyjskimi. Na szczęście do tej walki na naszych ziemiach nie doszło. Odkrywa pan też różne ciekawe osoby związane z Libiążem, chociażby zamordowanego policjanta Józefa Skotnickiego. Upamiętniający go obelisk znajduje się w lesie. Józef Skotnicki był chyba jedynym funkcjonariuszem Policji Państwowej z Libiąża, który zginął w czasie pełnienia służby. Został zastrzelony w 1923 roku, a cała akcja miała miejsce w karczmie naprzeciwko obecnego Agatu. Dzisiaj w tym budynku jest hurtownia papierosów. Właśnie do tej karczmy wszedł Skotnicki i spotkał trzech bandytów. Wywiązała się awantura. Oni uciekli z karczmy i biegli prawdopodobnie dzisiejszą ulicą Armii Krajowej w dół. Jeden z tych zbiegów został prawdopodobnie postrzelony, albo tylko udawał postrzelonego, bo gdy Skotnicki do niego podbiegł, ten odwrócił się, wyciągnął pistolet i zabił policjanta na miejscu. Grób Skotnickiego znajduje się na libiąskim cmentarzu. Flagówka to największe osiedle w mieście. Pan na opublikowanych zdjęciach pokazuje, jak ono powstawało. Między innymi budowano je w czynnie społecznym. Wcześniej były tam pola uprawne. Osiedle Flagówka wcześniej nazywało się Flakówka. Nazwa ta została zmieniona przez radę miejską, gdyż źle się kojarzyła. Wielu mieszkańców wciąż myśli, że nazwa ta pochodzi od niemieckich dział przeciwlotniczych Flak, które miały być tam rozmieszczone. Jednak źródła pokazują, że nazwa wywodzi się od flaków, czyli gospodarzy posiadających tam swoje pola uprawne. Wielu mieszkańców Libiąża przed wojną było narodowości żydowskiej. Dotarł pan do różnych materiałów dotyczących tej społeczności. Najważniejszym moim źródłem są w tym przypadku wspomnienia mieszkańców Libiąża, pamiętających czasy przedwojenne. Rozmawiałem z ludźmi chodzącymi do żydowskich sklepów i karczmy. Słyszałem też relacje osób pamiętających niemieckie naloży oraz aresztowania Żydów, głównie na ulicy Floriańskiej. Ta tragiczna historia, która dotknęła Libiąż, była związana z niemieckim obozem koncentracyjnym w Oświęcimiu. Starsi mieszkańcy wspominają takie namacalne dowody



Krystian Waligóra

też niemieckiej nazistowskiej zbrodni, jak na przykład słodkawy zapach, który czuli zazwyczaj wieczorami, gdy wiał od strony obozu. Byli też mieszkańcy Libiąża, którzy pomagali więźniom, jak Andrzej Harat. Tak, przedwojenny wójt Andrzej Harat czy ksiądz Franciszek Flasiński, blisko z nim współpracujący. Mało osób o tym wie, że ukrywał Żydów w libiąskim kościele. Dla mnie bardzo ciekawe były zdjęcia lotnicze sprzed wojny, zestawione ze zdjęciami tych samych miejsc zrobionymi z drona. Pokazują, jak bardzo miasto się zmienia. Tak, zdecydowanie. Mam choćby zdjęcia lotnicze z 1924 roku, które ukazują w zimowej odsłonie kopalnię Janina. Praktycznie jedyne zabudowania w tej okolicy, to budynki na Obieżowej. Dzisiaj mamy tam całe osiedle. Pana działalność nie ogranicza się do internetu. Można pana też zobaczyć i posłuchać podczas prelekcji w bibliotece w Libiążu, a także na różnych imprezach, jak np. piknik historyczny czy lotniczy. Mieszkańcy, zwłaszcza ci młodzi, są zainteresowani poznawaniem historii w taki sposób? Jeśli chodzi o wspomniane pikniki i prezentowane na nich stoiska ze zdjęciami ukazującymi Libiąż sprzed lat, to przyciągały one głównie osoby starsze. Choć na lipcowym, pierwszym pikniku historycznym było też bardzo dużo młodzieży i dzieci. To

świadczy o tym, że lokalna historia łączy wszystkie te grupy wiekowe. W nazwie archiwum jest określenie Ziemia Libiąska, wzbudzające u niektórych kontrowersję. Wyjaśnijmy, jak należy je rozumieć. Kontrowersje faktycznie były, pewne osoby czuły się bardzo urażone. Określenie „Ziemia Libiąska” nie odnosi się do znaczenia administracyjnego, nie oznacza żadnego „województwa libiąskiego”, jak było sugerowane, bo takie nigdy nie istniało. Oznacza geograficznie tę ziemię, która należy do Libiąża i jego najbliższej okolicy. Bo przecież, jeśli mówilibyśmy historycznie o Libiążu, to możemy też dziś zaliczyć do niego Jaworzna do dzisiaj należy do libiąskiej parafii Przemienienia Pańskiego, więc jest ściśle powiązany z Libiążem i z tą kontrowersyjną „Ziemią Libiąską”. Uchylmy rąbka tajemnicy i powiedzmy, co w najbliższym czasie może się pojawić na stronie archiwum? Na tropie jakich historycznych zagadek jest pan obecnie? Dużą część społecznej pracy poświęcam kopalni. A to dlatego, że za dwa lata będziemy obchodzić jubileusz 120-lecia jej powstania. Poza tym ciągle docieram do nowych źródeł związanych na przykład z metrykami z parafii. Metryki są o tyle istotne, że pozwalają nam poznać przodków. Już teraz zapraszam zainteresowanych tą tematyką na kolejne warsztaty genealogiczne.

przełomowe
ROZMOWY
PODCAST



ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

Lepszych mieszkańców nie można sobie wymarzyć

Jeszcze pół wieku temu Piła Kościelecka w gminie Trzebinia składała się tylko z dwóch końców, a środek był właściwie pusty. Teraz na każdym kroku widać nowe domy, bo coraz więcej ludzi chce tutaj mieszkać.

Teresa Rusek urodziła się w 1955 r. Dzieciństwo i wczesną młodość spędziła właśnie w Pile Kościeleckiej. Jeśli przeniesiemy się do czasów z przełomu lat 50. i 60. minionego wieku, to aż trudno będzie uwierzyć, że wtedy świat wyglądał zupełnie inaczej.

ZAWSZE MÓWIŁO SIĘ O DWÓCH KOŃCACH

- W Pile Kościeleckiej było parę gospodarstw. Tam, gdzie dzisiaj stoja te wszystkie piękne domy, rozciągały się pola uprawne. Rosły zboża, ziemniaki. Krowy się pasły. Taka to była wioska... - wspomina pani Teresa. - Moi rodzice: Julia i Władysław Głogowscy mieli konia i krowę, świnie i kury. Ojciec pochodził z Piły, a mama z Płazy - precyzuje.

Zabudowania w Pile Kościeleckiej były rozrzucone, jakby rozsypał się różaniec, a jego paciorki poturlały się w przeciwne strony.

- Na Pile zawsze mówiło się o dwóch końcach. Jeden koniec i drugi koniec. Do dzisiaj starsi ludzie tak mówią - zapewnia pani Teresa.

Mieszka na pierwszym końcu, czyli od strony Trzebini i autostrady A4. To ulice: Jaśminowa, Kalinowa, Krótka, Magnoliowa, gdzie wciąż można zobaczyć stare domy. Drugi koniec znajdował się bliżej Kościelca, pod lasem. To przede wszystkim ul. Graniczna, której nazwa jest bardzo wymowna, ale też Dębowa i Słoneczna. Tutaj też zachowały się jeszcze gdzieś tam dawne zabudowania.

W MIEŚCIE TROCHĘ INNE ŻYCIE

- W czasach mojego dzieciństwa nie było nazw ulic - zastrzega Teresa Rusek. - Żeby więc wiedzieć, gdzie kto mieszka, mówiło się o jednym i drugim końcu - wyjaśnia.

Pomiędzy tymi końcami falował krajobraz pól, łąk i pastwisk. Działał też sklep przy dzisiejszej ul. Trzebińskiej, przed



Sołtys Piły Kościeleckiej Magdalena Pagacz

mostkiem na Chechle, na skrzyżowaniu z Zieloną, który w swoim domu prowadziła pani Palka. Sprzedawała głównie artykuły spożywcze.

- Bo wtedy każdy miał swoje warzywa czy owoce. Nikt nie szedł po ziemniaki do sklepu... - śmieje się pani Teresa.

Potem powstał GS-owski sklep przy skrzyżowaniu Zielonej i Słonecznej. W Pile Kościeleckiej wszyscy się znali, bo nie było wielu mieszkańców. Dom Gromadzki, czyli dzisiejszy dom kultury, budowała cała wieś w czynie społecznym.

- Początkowo z pracą w państwowych zakładach było ciężko. A nawet jeśli ludzie mieli zatrudnienie, to popołudniami robi-

li w polach. Podobnie dzieci po lekcjach. Na wsi nie było wolnego czasu - podkreśla.

Wszędzie chodziło się na nogach. Pani Teresa, jako dziecko, dreptała na piechotę z Piły Kościeleckiej do podstawówki w Trzebini. Tam i z powrotem.

- W mieście widziało się już trochę inne życie - przyznaje.

TŁUMY NAD ZALEWEM CHECHŁO

W latach 70. i 80. XX wieku Piła Kościelecka zaczęła się rozrastać. Przybywało nowych domów. Pewnie trochę jak magnes działał też zalew Chechło, na którym w czasach PRL-u, pod patronatem ciężkiego przemysłu trzebińskiego, prężnie rozwijały się sporty wodne i rekreacja.

Przed II wojną światową w miejscu dzisiejszego akwenu, w dolince, płynęła rzeka Chechło. Budowę zapory rozpoczęli Niemcy w okresie okupacji. Nie zachowała się jednak dokumentacja z tamtych czasów. Głównym powodem utworzenia zbiornika był brak wody dla ośrodka przemysłowego Trzebinia, a konkretnie takich rozwijających się zakładów, jak: rafineria nafty, huta cynkowa, zakład gumowy, węzeł kolejowy. 100 litrów wody na sekundę - takie było w czasie wojny szacunkowe zapotrzebowanie ze strony trzebińskiego przemysłu. W 1947 r. wynosiło już około 150 litrów na sekundę.

- Pamiętam, że na przykład w niedzielę tłumy mieszkańców Piły czy Bolęcina szły nad zalew. Organizowano tam pokazy sztucznych ogni, jakieś koncerty, festyny. Dzisiaj również dzięki zalewowi Chechło ludzie lgną do Piły Kościeleckiej. Ładne widoki, wokół lasy i w sumie cicha miejscowość. Prawie każdy posiada samochód, więc nie ma problemów z dojazdem - zauważa pani Teresa. - W swoim życiu miałam epizod blokowy na osiedlu Młodości w Chrzanowie, a jednak wróciłam na Piłę Kościelecką - dopowiada.

WSZYSCY NAZYWALI GO HOLENDREM

Przez wiele lat najbardziej znanym mieszkańcem Piły Kościeleckiej był Johannes Hubertus Rongen. Mieszkańcy nazywali go Holendrem. Nie bez przyczyny. Z Holandii pochodził. Tam skończył studia, tam założył dobrze prosperującą firmę budowlaną. Tam też zaczął wykorzystywać swoją nadprzyrodzoną energię do pomagania ludziom w beznadziejnych przypadkach zdrowotnych. Tam się zakochał w Polsce - uroczej Irenie. Dla niej zostawił swój kraj i biznes, w 1975 roku przeprowadzając się z Holandii do Polski, bo żona tęskniła za krajem i rodziną.

- Do Polski przyjechałam 15 grudnia 1975 r. Trudno było cokolwiek zdobyć, załatwić. Zawód magnetyzera nie był w Polsce ofi-



Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Piły Kościeleckiej Urszula Wójcik z córką Ingą



Turniej Piłki Siatkowej przy WDK w Pile Kościeleckiej

W latach 1954-1959 wieś była siedzibą gromady Piła Kościelecka. Po jej zniesieniu znalazła się w gromadzie Bołęcin. W latach 1975-1998 miejscowość administracyjnie należała do województwa katowickiego. Od 1899 roku przebiegała tędy linia kolejowa nr 103 z Trzebini do Szybowic. Działała do 2002 r., kiedy to ruch pasażerski na tej linii został zawieszony.

cialnie uznawany. A że nie chciałem być traktowany jak szarlatan, dlatego długo i uparcie zabiegałem o wpisanie go do oficjalnego polskiego rejestru. Udało się to 15 lipca 1983 r. Już wtedy legitymowałem się tytułem doktora megnezyzmu. Miałem też licencję Spirituals Advisory Council na udzielanie pomocy we wszystkich kościołach świata, popartą honorową licencją Episkopatu Polski. Na zbiorowe seanse w świątyniach przychodzili tłumy ludzi, z nadzieją na uleczenie najróżniejszych chorób, w tym nowotworowych – wspominał na łamach „Przełomu” Johannes Rongen, który mieszkał w pięknym domu widocznym z ul. Chrzanowskiej w Pile Kościeleckiej. Zmarł 15 listopada 2023 r. w wieku 90 lat.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ

Urszula Wójcik mówi, że w Pile Kościeleckiej, jeśli ludzie narzekają, to raczej na to samo, co chyba wszędzie – na drogi. Przyzwyczajili się do wąskich gdzieś uliczek i jakoś sobie radzą. Jeden drugiego przepuszcza i jest OK. Przeszkadzają natomiast dziury w jezdniach.

- Poza tym przydałoby się więcej ścieżek rowerowych, ale to powinno się zmienić, bo takie trasy mają powstać wzdłuż Trzebińskiej i Krakowskiej. Wtedy dzieci będą mogły bezpiecznie dotrzeć na przykład do domu kultury – mówi Urszula Wójcik.

Kieruje Stowarzyszeniem Przyjaciół Piły Kościeleckiej, które powstało, żeby bardziej zintegrować mieszkańców. W każdy czwartek, obecnie o godz. 19, członkowie i sympatycy spotykają się w Wiejskim Domu Kultury, żeby m.in. pograć w karty, konkretnie w remikę. Ponadto rozkładają stół do ping-ponga, są piłkarzyki, rzucają lotkami do tarczy. Jest sporo sposobów, żeby miło spędzić wolny czas.

W zeszłym roku, przez całe wakacje, co niedzielę, grali z dziećmi w siatkówkę na asfaltowym boisku przy WDK.

- Wszyscy przeżyliśmy, bo siatkówka na asfalcie to spore ryzyko – uśmiecha się pani Urszula. - Mamy dwóch panów grających w Trzebińskiej Lidze Siatkówki, której organizatorem jest właśnie nasze stowarzyszenie. Pomagają, podpowiadają i wszystko ładnie się zajeżdża – podkreśla.

Od września zeszłego roku wynajmują nieodpłatnie salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej w Bołęcinie, gdzie grają wyłącznie osoby dorosłe.

ZAKASUJĄ RĘKAWY

W styczniu Stowarzyszenie Przyjaciół Piły Kościeleckiej prowadziło ferie w WDK.

- Nasze dzieci jeżdżą do szkół w Bołęcinie, Trzebini, Chrzanowie. I tak naprawdę mogą się poznać tylko w trakcie naszych



Teresa Rusek z Piły Kościeleckiej wciąż ma drób

zająć wakacyjnych czy feryjnych. Wtedy nieraz okazuje się, że mieszkają od siebie ulicę dalej – zauważa Urszula Wójcik.

Dom kultury zaczął działać pełną parą, bo wcześniej – jak mówi pani Urszula – stał właściwie pusty. Teraz m.in. z panią sołtys i innymi mieszkańcami zakasuje rękawy, bo własnymi siłami będą prowadzone drobne remonty w WDK, np. malowanie ścian, wymiana drzwi i mebli kuchennych. W pewnym stopniu posiłkują się też funduszem sołeckim i pomocą sponsorów.

Sołtys Piły Kościeleckiej i jednocześnie radna gminy Trzebinia Magdalena Pagacz to „rockandrollowa kobieta”. Żywiołowa, uśmiechnięta, wszędzie jej pełno.

- Teraz ważną sprawą jest regulacja prawna dróg w Pile Kościeleckiej, żeby można je wyremontować. Cały czas za tym chodzę do urzędu. W nocy się obudzę i wiem, które ulice są do roboty – stwierdza.

Podkreśla, że w planach jest rewitalizacja terenu przy domu kultury w Pile Kościeleckiej.

Grubym tematem do załatwienia jest kanalizacja, której w ogóle nie ma we wsi. Większość mieszkańców korzysta z przydomowych szamb. Jak z ciemnego tunelu powoli wyłania się pomysł na budowę głównego kolektora kanalizacyjnego na Chrzanowskiej w Pile Kościeleckiej i Topolowej w Chrzanowie.

- Ta inwestycja umożliwiłaby w przyszłości skanalizowanie kolejnych obszarów Piły Kościeleckiej, a także Bołęcina i terenu tzw. Chechło Południe w gminie Chrzanów – wyjaśnia Szymon Wyrwik, dyrektor ds. innowacji i rozwoju Wodociągów Chrzanowskich.

CORAZ WIĘCEJ MIESZKAŃCÓW

Sołtys Magdalena Pagacz mieszka przy Chrzanowskiej w Pile Kościeleckiej od 1999 roku.

- Gdy się tutaj wprowadziliśmy, nie było jeszcze tylu domów. Piła będzie się dalej rozbudowywać, ponieważ mamy wiele działek, m.in. prywatnych, przeznaczonych na sprzedaż – zaznacza pani Magdalena.

Z kolei do gminy należy duży obszar między Słoneczną, Podleśną i Zieloną. W przyszłości więc z pewnością zageści się środek Piły Kościeleckiej. Co powoduje, że przybywa mieszkańców?

- Dobra lokalizacja, bo i blisko Chrzanów, i Trzebinia. A u nas nieruchomości są najdroższe w okolicy – przypomina pani sołtys. - Mam dużo zapytań o działki, w szczególności nad samym załewem Chechło. W ostatnich latach w Pile Kościeleckiej pojawiło się sporo ludzi napływowych – mówi.

Spójrzmy na przykładowe ceny w deweloperskich ofertach internetowych. Nowy dom w zabudowie bliźniaczej przy Granicznej w Pile Kościeleckiej to koszt prawie 700 tys. zł za 124 mkw. Na tę chwilę natomiast właściwie brak wystawionych na sprzedaż starszych domów oraz działek budowlanych.

Piła Kościelecka to jedyne miejsce w powiecie chrzanowskim, w którym od lat mieszkańców przybywa. W 2018 roku żyło tutaj 126 osób mniej. Lokalna społeczność zyskuje średnio 21 nowych mieszkańców rocznie.

- Do kogośkolwiek nie zwrócę się o pomoc, to nigdy nikt mi nie odmówił. Lepszych mieszkańców nie można było sobie wymarzyć. Jestem bardzo zadowolona – chwali sołtys Magdalena Pagacz.

Łukasz Dulowski

Ferie, ferie i po feriach...

Niemal wszystkie ośrodki kultury i biblioteki organizowały podczas ferii warsztaty i zajęcia dla dzieci. Najmłodszy będą mieć co wspominać.

Ta forma wypoczynku zimowego cieszy się co rok dużym zainteresowaniem. Jest stosunkowo tania, a atrakcji dla najmłodszych nigdy nie brakuje.

Prawdziwą, całodzienną półkolonię - patrząc na placówki publiczne - organizowało w okolicy tylko Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach. Pozostałe ośrodki prowadziły kilkugodzinne warsztaty, także w sołectwach.

W programach były: spotkania z ciekawymi ludźmi, animacje, zajęcia plastyczne i kulinarne, bale karnawałowe czy wycieczki. Na pewno zostaną dzieciom w pamięci.

(E)



FOT. WIK. MŁOSZOWA
FOT. LCK

Podczas ferii w WDK w Młoszowej



Ferie w mieście z Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Ogółem w zajęciach uczestniczyło prawie 150 dzieci



Ferie z Libiąskim Centrum Kultury



FOT. OLGA ZAKORONIEC, WDK MYŚLACHOWICE

Dzieci podczas ferii w WDK w Myślachowicach



FOT. WDK PSARY
FOT. FB. CNIŚ

Dzieci podczas ferii przy WDK w Psarach



Ferie z Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach



Senior, czyli wiek srebrny

Rada na seniorskie kłopoty

ALWERNIA. Mamy duże plany, jeśli chodzi o kontakt z naszymi seniorami. A naprawdę jest co robić, o ile będziemy mieć wsparcie – zastrzega Krystyna Sołtysik, wiceprzewodnicząca nowej Gminnej Rady Seniorów.

Mówi, że podstawowy problem to brak miejsca, gdzie starsze osoby mogłyby się spotykać. Chodzi o pomieszczenie, coś w rodzaju klubu, gdzie można by porozmawiać, wypić herbatę, zagrać w warcaby.

- W Alwerni ludzie potrzebują kontaktu, a tu nie ma gdzie usiąść – stwierdza Krystyna Sołtysik, rodowita alwernianka.

Największe Stowarzyszenie „Seniorzy Alwerni” miało swoją siedzibę w budynku przy stadionie. Teraz obiekt jest modernizowany, więc tymczasowo przenieśli się do świetlicy CUS przy SP 1 w Alwerni.

- Doprecyzujemy, gdzie Gminna Rada Seniorów będzie się spotykać w przy-

szości – zapewnia burmistrzynie Beata Nadzieja-Szpila.

Lokal dla Rady Seniorów to jedno, a klub dla osób starszych – o czym wspomina wiceprzewodnicząca Sołtysik – to osobny temat.

ZA MAŁO DOKTORÓW

- Kolejna bolączka to brak lekarzy. Niestety, nasz ośrodek zdrowia nie posiada dużo doktorów. Mało jest ginekologów, jedna pani pediatra, a przede wszystkim m.in. dla seniorów przydałby się okulista i neurolog, których ostatnio nie było. Powinni być przynajmniej raz w tygodniu, żeby na miejscu dało się ustalić wizytę, bo nie każdy może pojechać na badania do innego miasta – mówi Krystyna Sołtysik.

W Alwerni działa prywatna Przychodnia Lekarska Medycyna, mająca swoje ośrodki również w sołectwach. Nie funkcjonuje tutaj gminna placówka zdrowotna, jak np. ZLA w Chrzanowie, więc samorząd nie ma bezpośredniego wpływu na zakres świadczonych usług.

Parę lat temu burmistrzynie Beata Nadzieja-Szpila

Skład Gminnej Rady Seniorów w Alwerni

- Renata Zwolska (przewodnicząca)
- Krystyna Sołtysik (wiceprzewodnicząca)
- Kazimiera Bachowska
- Barbara Kotowicz
- Wiesława Jakóbik
- Irena Kurzańska

wymyśliła „białe soboty” w urzędzie miejskim. Co jakiś czas przyjeżdżają specjaliści z 5. Wojskowego Szpitala Klinicznego w Krakowie. Za darmo przeprowadzają badania i konsultacje. Tylko dla mieszkańców gminy Alwernia.

- W tym roku będziemy kontynuować tę akcję – zapowiada burmistrzynie.

ZA MAŁO RUCHU

Wiceprzewodnicząca Krystyna Sołtysik uważa, że poprawiła się komunikacja w gminie Alwernia.

- Na przykład jest autobus Kolei Małopolskich do Czułówka (gmina Czerlichów), gdzie można pięknie pospacerować i wrócić do Alwerni. Ponadto kursuje więcej busów do Kwaczały – wylicza.

Przekonuje, że seniorzy zażywają bardzo mało ruchu. Na stadionie, przed modernizacją, znajdowała się salka, gdzie mogli poćwiczyć.

- Na pewno powstanie tam sauna dla sportowców, więc i z korzyścią dla seniorów – mówi Beata Nadzieja-Szpila.

- Seniorzy w gminie Alwernia, w porównaniu z innymi miejscowościami, są w tak zwanym dołku. Teraz może się to ruszyć... - ma nadzieję Krystyna Sołtysik.

- Nie zgodzę się, że nasi seniorzy byli zapomniani, bo w ostatnich dwóch latach poszły ogromne pieniądze na różna działania społeczne – ripostuje burmistrzynie.

W planach jest także reaktywacja Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Alwerni.

Łukasz Dulowski



Krystyna Sołtysik, wiceprzewodnicząca Gminnej Rady Seniorów w Alwerni

Prawa dziadków do kontaktów z wnukami

Dziadkowie mogą skutecznie żądać ustanowienia kontaktów z wnukami na drodze sądowej.

Relacje rodzinne, w tym dziadków z wnukami, bywają skomplikowane. Najtrudniejsze przypadki reguluje prawo. Gdy dziecko na stałe przebywa za granicą, nie tylko prawo polskie.

Sprawy sądowe o kontakty dziadków z wnukami mogą być inicjowane przez dziadków, którzy aktywnie uczestniczyli w życiu dziecka, a później ich kontakt został ograniczony przez rodzica, z którym dziecko zamieszkuje. Mogą być także inicjowane przez dziadków, jeśli przedłuża się postępowanie sądowe o uregulowanie kontaktów rodzica z dziećmi.

Rozwiązaniem może być też skorzystanie z mediacji, aby

ułatwić wypracowanie porozumienia zapewniającego kontakty dziadków z wnukami. Dopiero, gdy osiągnięcie kompromisu jest bardzo trudne, należy rozważyć skierowanie sprawy na drogę sądową. Nawet gdy sprawa trafi do sądu, zawsze jest możliwość skorzystania z pomocy mediatora sądowego, który może pomóc zawrzeć zatwierdzoną przez sąd ugodę.

Prawa dziadków wobec wnuków w zakresie wzajemnych kontaktów są niezależne od relacji rodziców dziecka z dzieckiem. Dziadkowie mają prawo do własnych, indywidualnych, niezależnych kontaktów z wnukami.

Dziadkowie nie mają identycznych jak rodzice „praw do dziecka”, a ich kontakty z dzieckiem muszą być oceniane przede wszystkim przez pryzmat dobra dziecka, a ponadto z uwzględnieniem i na korzyść pozycji prawnej

Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności: przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej (rozmowy telefoniczne, wiadomości tekstowe, komunikatory takie jak WhatsApp, Skype i tym podobne).
(art. 113 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy)

rodzica sprawującego władzę rodzicielską. Zachowanie dziadków nie może godzić w prawidłowe relacje pomiędzy dzieckiem a rodzicami, np. dziadkowie czynnie uczestniczyli w wychowaniu dziecka. Wspólne zamieszkiwanie nie jest warunkiem niezbędnym. Warunek istnienia więzi emocjonalnej pomiędzy dziećmi i dziadkami nie będzie spełniony, jeżeli wnuki

są małe, zatem nie było szans na nawiązanie tej więzi.

W sprawach rodzinnych warto unikać bezzasadnego czy nieproporcjonalnego stawiania rodziców, czy rodzica w złym świetle np. w wysyłanych pismach do różnych organów. Sądy opiekuńcze wnikliwie badają, czy wniosek dziadków o kontakty z wnukiem nie jest elementem „walki” w rodzinie. Przed wydaniem rozstrzygnięcia wysłuchują też małoletniego, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala.

(zew)

W jej jałowcu Sabina wyrosła... thuja!

To rzadkie zjawisko botaniczne. Drzewko ma około 5-6 lat i wyróżnia się niecodziennym połączeniem dwóch gatunków. Pani Stanisława cieszy się swoim wyjątkowym okazem, który przyciąga uwagę sąsiadów.

W październiku pani Stanisława będzie obchodzić swoje 90. urodziny. Mimo wieku pozostaje pełna energii – uwielbia robotki ręczne, które są jej ulubionym sposobem na spędzanie wolnego czasu.



Pani Stanisława Ptasińska z Libiążą z dumą prezentuje niezwykłą roślinę w swoim ogrodzie

ogłoszenie

RAZEM możemy więcej...
PRZEKAŻ 1,5% PODATKU

www.fundacjarg.org.pl
KRS 0000270272

Fundacja Promocyj Osobom Niepełnosprawnym
RATOWNIK GÓRNICZY

Każdy lekarz powinien być geriatrą

Jest 10 złotych zasad opieki senioralnej. A że geriatrów jest jak na lekarstwo, a społeczeństwo się mocno zestarzało, to wiadomo już, że lekarz każdej specjalizacji powinien być również przeszkolony w zakresie geriatrii.

Dr Artur Drobniak, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie w trakcie debaty „Czy każdy lekarz powinien być geriatrą? Etyka w opiece senioralnej” podkreślił, że wiele osób starszych wymaga skoordynowanej opieki z różnych dziedzin medycyny oraz wsparcia społecznego, zwłaszcza że liczba seniorów w Polsce stale rośnie i według prognoz do roku 2050 sięgnie 40 proc. populacji.

- Czy jako kraj, jako społeczeństwo, jesteśmy gotowi na opiekę nad starzejącym się społeczeństwem? Geriatrów w Polsce mamy bardzo mało, odsetek to około 0,6 lekarza tej specjalności na 10 tysięcy seniorów w naszym kraju, czyli cztery, pięć razy mniej niż w innych krajach Unii Europejskiej - powiedział prezes Drobniak.

Dodał, że Izba Lekarska chce rozpocząć publiczną debatę nad potrzebami osób starszych w naszym kraju i doprowadzić do sytuacji, w której edukacja na temat opieki nad pacjentem w wieku senioralnym wejdzie jako obowiązek kształcenia ustawicznego w różnych specjalnościach lekarskich.

Kiedy zapytamy przeciętnego seniora, czy czegoś potrzebuje, odpowie, że nie, bo chce być jak najdłużej samodzielny. Ale ta samodzielność wymaga pracy ze strony młodszych ludzi. Starość nie jest „popularna”, ale jest czymś, czego większość z nas doświadczy, a w Polsce nie ma jednolitego systemu opieki nad osobami starszymi.

Wobec osób starszych najczęściej stosowana jest przemoc psychiczna oraz zaniedbanie.

- W najłżejszej formie jest to niezrozumienie potrzeb osób starszych, w najbardziej dotkliwej jest to opuszczenie lub nieutrzymywanie kontaktów ze starszymi rodzicami. O ile w wypadku rodziców, którzy nie wywiązują się z opieki nad małoletnimi dziećmi, grożą im sankcje prawne, o tyle w wypadku braku opieki nad starszymi rodzicami jest to bardzo skomplikowane, ponieważ powstaje pytanie: „Czy mamy prawo zmuszać ludzi do tego, by opiekowali się swoimi rodzicami?” - zastanawia się Magdalena Rutkiewicz, prezeska zarządu Fundacji Projektu Starsi.

Czy zaniedbanie wobec osoby starszej jest formą przemocy, znęcania się?

- Na ten temat nie powinni wypowiadać się tylko karniści. To my jako społeczeństwo, powinniśmy zdecydować, co można uznać za zarzut, wobec kogo należy ten zarzut formułować i jak miałyby wyglądać odpowiedzialność - powiedziała prof. Olga Sitarz, ekspertka z zakresu prawa karnego i sprawiedliwości naprawczej z Uniwersytetu Śląskiego.



Ilustracja wygenerowana z pomocą Chata GPT

10 złotych zasad opieki senioralnej

1. Okazywanie szacunku osobom starszym
2. Zrozumienie ograniczeń osób starszych
3. Zadbanie o podstawowe potrzeby osób starszych
4. Aktywizacja społeczna osób starszych
5. Dopytywanie o potrzeby
6. Obserwowanie zmiany zachowań
7. Wczesne reagowanie
8. Konsultacje z lekarzem w kwestii podawanych suplementów i leków
9. Organizacja opieki
10. Zapewnienie odejścia w spokoju i godności

- Jeżeli byśmy patrzyli na taką sytuację jako na zaniedbanie z powodu braku czasu, to kto będzie ponosił odpowiedzialność? Jeżeli nie będziemy nadawać odpowiedniej wagi temu zaniedbaniu wobec osób starszych, te osoby będą cierpieły lub odczekały z powodu tego zaniedbania, to kto miał obowiązek

taką osobą się zająć - pytała psycholożka Maja Kuźmicz.

W kwietniu w Okręgowej Izbie Lekarskiej planowana jest debata, która będzie poświęcona aspektom prawnym związanym z opieką nad seniorami.

Źródło informacji: PAP

Profilaktyka raka szyjki macicy

To ten rodzaj nowotworu, któremu możemy naprawdę skutecznie zapobiegać i wiele w tym zakresie zależy od nas samych. Narodowy Fundusz Zdrowia daje nam konkretne narzędzia - finansujemy program badań cytologicznych, refundujemy również koszt szczepień przeciwko wirusowi HPV dla dzieci w wieku 9-18 lat. Warto z tego skorzystać - mówi Elżbieta Fryźlewicz-Chrapisińska, dyrektor Małopolskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Krakowie.

Według raportu Narodowego Funduszu Zdrowia, który powstał we współpracy z Narodowym Instytutem Onkologii i Centrum e-Zdrowia, w 2022 roku w całym kraju na raka szyjki macicy zachorowało blisko 3 tys. Polek, w tym ponad 220 Małopolanek. Szacuje się, że choroba jest wyleczalna nawet w 99 proc. przypadków, pod warunkiem, że zostanie wykryta na wczesnym etapie rozwoju. Szansę na to dają regularne badania cytologiczne. Tymczasem według danych NFZ spośród kobiet, u których w latach 2013-2022 zdiagnozowano raka szyjki macicy, średnio jedynie 31 proc. miała wcześniej wykonywaną taką diagnostykę.

Bezpłatnie, bez skierowania, bez kolejek cytologię można wykonać w programie profilaktyki raka szyjki macicy, który finansuje Narodowy Fundusz Zdrowia. Mogą z niego korzystać raz na trzy lata kobiety w wieku 25-64 lata.

Podczas cytologii jest pobierany materiał z szyjki macicy, który następnie trafia do oceny mikroskopowej. Jeśli wynik jest prawidłowy, wystarczy powtórzyć badanie za trzy lata albo - w szczególnym przypadku - za rok.

Badania w ramach programu można wykonać w każdym gabinecie ginekologicznym, który zawarł umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia. W Małopolsce jest ich ponad 200.

Z analizy małopolskiego NFZ wynika, że w ub. roku w programie zbadało się blisko 40 tys. kobiet. U blisko 250 wykryto różnego rodzaju zmiany, a kolejne 200 skierowano na pogłębianą diagnostykę. W tym roku program obejmuje blisko 700 tys. Małopolanek. Pozostałe z bezpłatnej cytologii mogą skorzystać w ramach konsultacji ginekologicznej u lekarza, który współpracuje z NFZ.

Drugim filarem profilaktyki raka szyjki macicy są szczepienia przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV), który odpowiada za rozwój tego rodzaju nowotworu. To jedyna onkoszczepionka, jaką dysponuje współczesna medycyna. Chroni nie tylko przed rozwojem raka szyjki macicy, ale także innych nowotworów kobiet i mężczyzn, które wiążą się z zakażeniem HPV: nowotworami głowy i szyi, prącia czy odbytu.

Szczepienia przeciwko HPV są bezpłatne dla dziewczynek i chłopców w wieku 9-18 lat. Dzieci w wieku 9-14 mogą zaszczepić się w powszechnym programie szczepień preparatem 2-walentnym lub 9-walentnym. Wystarczy zgłosić się do swojej przychodni podstawowej opieki zdrowotnej.

Młodzież w wieku 15-18 lat może bez opłat skorzystać ze szczepionki 2-walentnej. W tym przypadku jest potrzebna recepta od lekarza. Na jej podstawie w aptece należy odebrać bezpłatny preparat, a następnie umówić się na jego podanie w przychodni podstawowej opieki zdrowotnej.

W Małopolsce do tej pory przeciwko HPV zaszczepiło się ponad 50 tys. dzieci z roczników 2006-2015. Największy odsetek chronionych jest wśród tych urodzonych w 2010 i 2011 roku. Patrząc na powiaty, najwięcej dzieci skorzystało z możliwości takiej profilaktyki w Krakowie, powiecie olkuskim oraz chrzanowskim.

(oprac. AM)

Przepis na kruche ciasteczka z ziarnami

Prosty przepis na chrupiące, maślane ciasteczka z dodatkiem ziaren. Idealne jako szybka przekąska. Wystarczy połączyć składniki, schłodzić ciasto, wykroić kształty i upiec. Gotowe ciasteczka można przechowywać w szczelnym pojemniku.

Te ciasteczka są chrupiące, maślane i pełne zdrowych ziaren. Idealne na przekąskę.

Składniki:

- 200 g mąki pszennej
- 100 g masła (zimnego, pokrojonego w kostkę)
- 50 g cukru trzcinowego
- 1 jajko
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego (lub miodu)
- 3 łyżki mieszanki ziaren (słonecznik, siemina lniane, sezam, dynia)
- szczypta soli

Przygotowanie

Najpierw wymieszaj suche składniki: mąkę, cukier, proszek do pieczenia i sól. Następnie dodaj masło i rozetrzyj je palcami lub posiekaj nożem aż masa zacznie przypominać kruszonkę. Wbij jajko, dodaj wanilię i zagnieć ciasto - jeśli będzie zbyt suche, możesz dodać łyżkę zimnej wody. Na koniec wsyp ziarna i delikatnie wymieszaj, aby równomiernie się rozproszyły. Gotowe ciasto zawiń w folię i schłódź w lodówce przez 30 minut. Po tym czasie rozwałkuj je na grubość około 5 mm i wycinaj ciasteczka foremkami. Ułóż je na blasze wyłożonej papierem do pieczenia i piecz w temperaturze 180°C przez 12-15 minut, aż nabiorą złocistego koloru. Po upieczeniu pozostaw do ostygnięcia.

JB



Przekaż 1,5 procent podatku lokalnej organizacji

Rozliczając się z fiskusem warto przekazać część podatku wybranej organizacji pożytku publicznego. Aby ułatwić wybór, prezentujemy aktualną listę uprawnionych organizacji z powiatu chrzanowskiego oraz gminy Krzeszowice.

Opublikowany wykaz pochodzi z Narodowego Instytutu Wolności (niw.gov.pl), tworzonego na podstawie danych z Krajowego Rejestru Sądowego na dzień 30 listopada danego roku podatkowego.

Wypełniając PIT samodzielnie lub przez stronę internetową (mamy na to czas do końca kwietnia) możecie wspomóc organizację pożytku publicznego. Na co lokalne stowarzyszenia przeznaczają te pieniądze?

Na przykład Fundacja Glioma Center im. Hani Magiery w Woli Filipowskiej pomagająca osobom z glejakiem za 2023 rok z 1,5 procent podatku pozyskała ponad 38 tysięcy złotych, co stanowiło dwie trzecie przychodów tej organizacji. Pieniądże z odpisów podatkowych zostały przeznaczone na sfinansowanie kolonii dla dzieci, zorganizowanie warsztatów psychologicznych, prezenty dla małych pacjentów onkologicznych oraz realizację materiału filmowego (wywiadu z neurochirurgiem i psychologiem).

Lista Organizacji Pożytku Publicznego na ziemi chrzanowskiej (numer KRS i nazwa)

Alwernia

0000113001 Stowarzyszenie Przyjaciół Regulic i Nieporazu
0000143475 Stowarzyszenie Sympatyków i Przyjaciół Kwaczały
0000172269 Stowarzyszenie Sympatyków Grojca

Babice

0000040259 Ochotnicza Straż Pożarna w Rozkochowie
0000048827 Ochotnicza Straż Pożarna w Zagórzcu
0000164462 Fundacja Viribus Unitis - „Połączonymi Siłami”

Chrzanów

0000046615 Ogólnopolskie Stowarzyszenie Pracowników i Sympatyków Środowiskowych Domów Samopomocy w Piązie
0000092934 Ochotnicza Straż Pożarna w Pogorzycach
0000235462 Miejskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Chrzanowie
0000316716 Uczniowski Międzyszkolny Klub Sportowy przy Powiatowym Międzyszkolnym Ośrodku Sportowym w Chrzanowie
0000332365 Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Chrzanowie
0000376852 Uczniowski Klub Sportowy przy II LO w Chrzanowie
0000442441 Zarząd Obiektów Powiatowych spółka z o.o. w Chrzanowie
0000500189 Stowarzyszenie Przyjaciele Staszica
0000509044 Towarzystwo Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Chrzanowie
0000674205 Fundacja Wróbelka Elemelka
0000718818 Innowacyjne Niezależne Towarzystwo Entuzjastów Gracja
0000732075 Stowarzyszenie „Wspólnota Pokoleń”

Krzeszowice

0000049063 Stowarzyszenie „Otwórzmy przed nimi życie” w Krzeszowicach
00000881123 Interwencyjny Zespół Pomocy Międzyludzkiej w Krzeszowicach
0000124261 Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Woli Filipowskiej
0000132381 Ochotnicza Straż Pożarna w Krzeszowicach
0000217432 Gminny Klub Sportowy „Świt” w Krzeszowicach
0000271315 Stowarzyszenie Rozwoju Dzieci i Młodzieży „Alf” w Dubiu
0000301283 Stowarzyszenie Kobiet z Problemami Onkologicznymi „Amazonka” w Krzeszowicach
0000332177 Stowarzyszenie „Ratuj Tenczyn” w Krzeszowicach
0000768231 Stowarzyszenie Zielona Energia w Miękinii
0000773516 Fundacja Glioma Center im. Hani Magiery w Woli Filipowskiej
0000777258 Stowarzyszenie Sceny Kultury Wokalnej „Śpiewanie bez granic” w Tenczynku
0000823326 Fundacja „Z miłości do zwierząt” w Krzeszowicach

Libiąż

0000005684 Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” w Libiążu
0000037080 Stowarzyszenie Emerytów, Rencistów i Inwalidów „Przyjaźń” w Żarkach
0000693408 Uczniowski Klub Sportowy „Górnik” Libiąż

Trzebinia

0000006767 Fundacja „Energetyk”
0000032602 Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Trzebińskiej „Cor”
0000083933 Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Muminki”
0000107880 Stowarzyszenie Przyjaciół SP nr 8 w Trzebinii „Bona Fide”
0000159404 Fundacja „Dobry Start”
0000939553 Towarzystwo Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Serce za Serce” w Trzebinii

oprac. (MOR)

MOTORYZACYJNY KĄCIK PRZEŁOMU

Jeep Wrangler 2.0 Sahara. Dziedzictwo przygody z nowoczesnym zacięciem



Jeep Wrangler 2.0 Sahara

Dla moich bliskich nie jest tajemnicą, że każda podróż jest dla mnie doskonałą okazją do przetestowania najnowszych modeli samochodów. Jest to dla mnie szczególnie ważne, ponieważ teraz mogę dzielić się swoimi doświadczeniami z Państwem, czytelnikami tygodnika „Przełom”.

Z okazji urodzin mojej żony, wraz z przyjaciółmi wybraliśmy się do malowniczej karczmy w Kocierzy. Analiza mapy oraz prognozy pogody wskazały na obecność wąskich, stromych i krętych, zaśnieżonych dróg, co stworzyło idealne warunki do przetestowania Jeepa Wranglera 2.0 w wersji Sahara.

Ten samochód, znany z charakterystycznej sylwetki i doskonałych możliwości terenowych, od lat przyciąga uwagę miłośników motoryzacji i entuzjastów ciężkiego off-roadu.

Jeep Wrangler 2.0 GME Sahara jest wyposażony w czterocylindrowy, turbodoładowany silnik o pojemności 2.0 litra, który generuje moc 272 koni mechanicznych oraz 400 Nm momentu obrotowego. W połączeniu z 8-biegową automatyczną skrzynią biegów, zapewnia płynność i dynamikę jazdy. Przyspieszenie od 0 do 100 km/h zajmuje jedynie 7,6 sekundy, a maksymalna prędkość wynosi 180 km/h.

Osobiście preferuję podawanie danych o zużyciu paliwa na podstawie własnych obserwacji. Podczas trzydniowego testu, średnie spalanie wyniosło około 11 litrów na 100 kilometrów. W trakcie jazdy po as-

faltowych drogach, przy zachowaniu umiarkowanego stylu jazdy, osiągałem wynik około 8 litrów. Wypadki w trudniejszy teren powodowały jednak wzrost spalania do 15 litrów i więcej.

Wrangler zachowuje swój klasyczny i charakterystyczny wygląd, wzbogacony o nowoczesne akcenty. Siedmioszczelinowy grill oraz zewnętrzne zawiasy drzwi odwołują się do bogatej historii modelu. Możliwość zdjęcia dachu i drzwi oraz umieszczenie koła zapasowego na tylnej klapie to ukłon w stronę tradycji, przywołujący ducha pierwszych generacji z lat 80.

Wrangler to samochód, którego nie sposób pominąć z innymi pojazdami, zarówno na drodze, jak i w terenie. Wersja Sahara oferuje bardziej wyrafinowane wnętrze niż wcześniejsze edycje, w tym 12,3-calowy ekran dotykowy, luksusowe skórzane wykończenia oraz system audio Alpine z dziewięcioma głośnikami. Mimo tych udogodnień, pozycja za kierownicą oraz charakterystyczna bliskość drzwi kierowcy przypominają, że stajemy się w pojeździe znajdujemy się z myślą o wyprawach terenowych, a nie tylko o codziennych zakupach w mieście.

Podczas wycieczki testowałem możliwości Wranglera zarówno na trasie, jak i na zaśnieżonych leśnych ścieżkach. Na drogach asfaltowych Wrangler zaskakuje precyzją prowadzenia i komfortem jazdy, jednak nie należy go traktować jak standardowego samochodu osobowego czy typowego SUV-a. Jego niemal pięciometrowa długość, ponad dwumetrowa wysokość oraz terenowe zawieszenie wymagają od kierowcy szacunku i rozważa przy pokonywaniu zakrętów. Brak kul-



Wersja Sahara oferuje bardziej wyrafinowane wnętrze niż wcześniejsze edycje

towego silnika V6 może być rozczarowaniem dla tradycyjistów, ale nowoczesny silnik 2.0 GME jest bardziej ekonomiczny i dynamiczny, co dla wielu użytkowników stanowi istotną zaletę.

W terenie Wrangler pokazuje swoje prawdziwe możliwości. Jego zdolności w jeździe off-roadowej są wręcz imponujące. Stały napęd na cztery koła, blokady mechanizmów różnicowych oraz zaawansowane systemy wspomagające jazdę w trudnych warunkach sprawiają, że Wrangler doskonale radzi sobie z pokonywaniem śnieżnych przeszkód i błotnistych ścieżek. To pojazd, który zachęca do przygód, udowadniając, że duch pierwszych generacji jest wciąż żywy i obecny.

Podczas testów napotkałem na problem z nieoczekiwanym włączaniem się czujnika drzwi. Mój znajomy z salonu Jeepa zapewnił mnie, że jest to znana przypadłość, którą można łatwo usunąć jeszcze przed odbiorem samochodu z salonu.

Podsumowując, Jeep Wrangler to pojazd, który łączy w sobie tradycję z nowoczesnością, oferując nie tylko wyjątkowe osiągi, ale również komfort i funkcjonalność. Jego ikoniczny design, z nowoczesnymi akcentami, przyciąga spojrzenia i przypomina o bogatej historii modelu. Szerokie możliwości terenowe, które Jeep prezentuje w trudnych warunkach, sprawiają, że jest to idealny wybór dla entuzjastów przygód, którzy cenią sobie zarówno off-road, jak i codzienną jazdę.

Choć niektóre aspekty, mogą budzić wątpliwości, nie umniejszają one ogólnych zalet tego pojazdu. Wrangler Sahara z pewnością zaspokoi potrzeby zarówno miłośników ekstremalnych wypraw, jak i tych,

którzy poszukują samochodu do codziennego użytku.

Wybierając ten model, nie tylko inwestujemy w wyjątkowy pojazd, ale również w styl życia pełen przygód i niezapomnianych wspomnień. Niezależnie od tego, czy poruszamy się po miejskich ulicach, czy zjeżdżamy z utartych szlaków, Jeep Wrangler zawsze stanie na wysokości zadania, oferując niezrównane doświadczenia za kierownicą.

Podstawowe dane techniczne:

Silnik: Czterocylindrowy, turbodoładowany silnik 2.0 GME
Moc: 272 KM
Moment obrotowy: 400 Nm
Skrzynia biegów: 8-stopniowa automatyczna
Napęd: Stały napęd na cztery koła
Wymiary: Długość - 4.882 mm, Szerokość - 1.894 mm, Wysokość - 1.838 mm
Rozstaw osi: 3.008 mm
Prześwit: 242 mm
Pojemność zbiornika paliwa: 81 l



MACIEJ SOBANEK, doświadczony kierownik sprzedaży marek japońskich, ekspert z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem w motoryzacji. Jego pasją do samochodów i współpraca z takimi markami jak Ford, Seat, Hyundai, Toyota, Nissan, Opel, Mitsubishi, Suzuki czy Subaru czynią go liderem i inspiracją dla zespołu oraz klientów, którzy cenią jego wiedzę i zaangażowanie.

Rośnie grono miłośników planszówek

Od roku członkowie Klubu Gier Planszowych w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie systematycznie się spotykają. Grają zarówno młodzi, jak i starsi.

- Klub powstał wzorem innych bibliotek oraz dlatego, że nie każdy ma z kim grać w domu. Początki nie były zachęcające, bo przychodziło do dziesięciu osób. Teraz jest ich dwa razy więcej. Są stali bywalcy, ale dochodzą też nowi. Wstęp jest wolny, nie trzeba się wcześniej zapisywać – tłumaczy Dawid Kramarz, opiekun klubu z MBP w Chrzanowie.

Klubowicze spotykają się w każdą pierwszą i третią sobotę miesiąca w godzinach od 11 do 15. Od czasu do czasu organizują także wieczory z grami planszowymi, trwające od godziny 17 do 22. Przychodzą wtedy także ci, którzy nie mogą się spotykać w soboty. Niedawno odbyło się rocznicowe spotkanie. Przyszło na nie ponad dwudziestu klubowiczów.

Część gier dostępnych na zajęciach należy do biblioteki. Niektórzy uczestnicy przynoszą też swoje gry. Na rocznicowym spotkaniu klubowicze grali m.in. w „Karaka”. To ekscytująca, przygodowa gra planszowa z elementami RPG, w której każdy z graczy prowadzi jednego z sześciu śmiałków przez labirynt znajdujący się w podziemiach tytułowe-

go zamku. W rozgrywce może uczestniczyć od dwóch do pięciu osób. Powodzeniem cieszą się też gry „Azul”, „Splendor”, czy „Carcassonne”.

Jak przekonuje Elżbieta Placek, która od początku przychodzi na spotkania, planszówki rozwijają logiczne myślenie i mają walor towarzyski. A do tego są dla osób w każdym wieku.

Sprawdziliśmy, jaki zasób gier znajduje się w ofercie chrzanowskiej biblioteki. W dziale multimedialnym jest ich ponad dwieście.

- Co pewien czas wzbogacamy nasze zbiory planszówek. Klub gier planszowych na pewno przyczynił się do wzrostu zainteresowania ich wypożyczaniem – zapewnia Izabela Duda z MBP w Chrzanowie.

Marek Oratowski



Niektórzy na spotkania przychodzą regularnie, inni okazjonalnie. Video z rocznicowego spotkania klubowiczów można obejrzeć na przelom.pl.

Podróż po płótnie i artystyczne sploty

Do 28 lutego w Libiaskim Centrum Kultury można oglądać misternie wykonane makramy i przyciągające oko obrazy Katarzyny Jędrusik z Oświęcimia. To jej kolejna wystawa.

Jak tłumaczy artystka, pochodzi z rodziny o artystycznych zdolnościach.

- Moja mieszkająca pod Krakowem prababcia zajmowała się rękodziełem. Babcia szyła i malowała. Zdolności malarzkie przejawiały też dwie ciotki – wylicza Katarzyna Jędrusik.

Ona sama dość szybko odkryła w sobie zdolności manualne. Kilka lat temu zainteresowała się makramą.

- Początki nie były łatwe. Wszystkie moje makramy są nie tylko wykonane, ale i zaprojektowane przeze mnie. Do jednej z prac dodałam ceramikę. Mam jeden splot, który mogłabym nazwać swoim firmowym, bo sama go wymyśliłam – podkreśla.

Od dwóch lat artystka także maluje. Głównie pejzaże i kwiaty. Jak głosi tytuł wystawy w Libiążu, jest to prawdziwa podróż po płótnie.

- Tam, gdzie jestem, staram się wychwycić jakiś interesujący szczegół i pokazać go na płótnie przy uży-

ciu farb olejnych, akrylu, czy moich ukochanych akwareli. Bo od początku skupiałam się na malarstwie akwarelowym. Moim ulubionym motywem są kwiaty. Niektóre z nich nie przypominają tych naturalnych, gdyż pokazuję je w formie surowego obrazu, takiego stylu skandynawskiego – opowiada pracownica Oświęcimskiego Centrum Kultury Zasole.

Zajęcia plastyczne organizuje także w Libiaskim Centrum Kultury – zarówno w siedzibie głównej, jak w świetlicy w Gromcu. Rzemiosła związanego z makramami uczy dzieci i dorosłych. Prowadziła zajęcia m.in. w szkołach.

Jak mówi, w swoim malar-

stwie wzoruje się na Zdzisławie Beksińskim.

- To specyficzne obrazy, takie w klimacie depresji, ale dostrzegam w nich piękne i perfekcyjne szczegóły – dodaje.

Katarzyna Jędrusik jest typem marzycielki, humanistką uciekającą często w dobrą książkę o historii, antropologii i kulturze. Fascynują ją lata 30. minionego wieku oraz kultura żydowska (w tym ulubiony krakowski Kazimierz).

Wystawę „Moja podróż po płótnie” można będzie oglądać w galerii Sztuki Libiaskiego Centrum Kultury do 28 lutego w godzinach pracy tej instytucji.

Marek Oratowski



Katarzyna Jędrusik

10 lat parkrun w Chrzanowie

Na terenach leśnictwa Krocymiech odbył się 463. parkrun. Wzięło w nim udział 250 zawodników. Były życzenia, szampan oraz tort.

Spotkania Parkrun w Chrzanowie zaczęły się 24 stycznia 2015 r. Ich pomysłodawcami byli: Grzegorz Skupień i Patrycja Pędziwik. Parkrun w Chrzanowie, pod względem frekwencji, jest w czołówce parkrunów w Polsce.

Parkrun to bieg, trucht lub marsz na dystansie 5 km z pomiarem czasu. Nie ma limitu, więc każdy uczestnik może pokonać trasę w dowolnym tempie.

Spotkania organizowane są co tydzień w sobotę o 9.00 - przez cały rok. Każdy może brać w nich udział, zarówno zaawansowani biegacze jak i osoby, które dopiero rozpoczynają cykliczną aktywność.

Parkrun jest bezpłatny. Przed pierwszym startem trzeba się jednak zarejestrować. Potem można już uczestniczyć w dowolnej liczbie spotkań, w dowolnej lokalizacji w Polsce lub na świecie.

Chrzanowski parkrun odbywa się na terenie leśnym w Krocymiechu. Trasa wiedzie drogami leśnymi, szutrowymi, częściowo asfaltem.

W jubileuszowej imprezie wzięły udział osoby między innymi z Jaworz-

na, Krakowa a nawet Warszawy.

Nagrody otrzymali: Danna Mazurek oraz Mariusz Ryńca, którzy zaliczyli 250 spotkań. Dyplom dostali także: Piotr Kłeczek i Krzysztof Kaszuba, którzy mają na koncie 100 parkrunów. Debiutantów nagrodzono brawami.

Trasę najszybciej pokonał - w ciągu 20 minut - Kamil Kuczak.

Przy spotkaniach pomagało do tej pory 504 wolontariuszy. W zmaganiach wzięło udział 3 777 zawodników, ze 152 klubów z całej Polski. Zawodnicy pokonywali trasę w średnim czasie 00:33:33. Rekordy życiowe były pobijane 5 752 razy.

Michał Papiernik



Koordynatorzy spotkań z jubileuszowym tortem

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników bruka-
rzy zatrudni firma - 694-437-580

• FIRMA zatrudni monterów wod.-
-kan. i c.o. Atrakcyjne warunki -
720-810-550, 509-252-494

• Firma zatrudni **pracowni-
ków do robót przy budowie
dróg, nawierzchni beto-
nowej tel. 509 583 967, Tel.
502373819.**

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię,
kraj (baza: Tenczynek) - 602 702
591, 606 337 282

• MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko
w Dułowej. Wymagana książeczka
sanepidowska. Kontakt: 32-613-
82-17, CV: biuro@ubojniakoko.pl

• MAJSTRA robót drogowych za-
trudni firma - 694-437-580

- MONTERÓW zewnętrznych sieci
wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-
580
- MUZEUM Małopolski Zachodniej
w Wygietzowie szuka **pracowni-
ków na stanowisko przewodnik
muzealny - 32-622-87-49, 32-646-
28-10; e-mail: sekretariat@mmz.
info.pl, [https://mmz.info.pl/oglo-
szenie-o-naborze-na-wolne-sta-
nowisko-pracy-przewodnik-muze-
alny-4/](https://mmz.info.pl/ogloszenie-o-naborze-na-wolne-stanowisko-pracy-przewodnik-muzealny-4/)**
- OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

- P.B. „Konstbud” zatrudni do **pra-
cy przy fundamentach. Mile wi-
dziane doświadczenie - 502-378-
908, 32-613-71-96**
- PILNIE zatrudnimy kelnerkę 506-
027-185
- POMOC kuchenną - Trzebinia; 506-
027-185

- PRACOWNIKA budowlanego, stała
praca, 8h dziennie od poniedziałku
do piątku. 530 836 430
- PRACOWNIKA produkcji - Ubojnia
Koko w Dułowej. Wymagana ksią-
żeczka sanepidowska. Kontakt: 32-
613-82-17, CV: [biuro@ubojniakoko.
pl](mailto:biuro@ubojniakoko.pl)
- PRACOWNIKÓW do dociepleń z do-
świadczeniem - 663-310-949
- ZATRUDNIĘ brukarza, pomocników
do układania kostki brukowej, mon-
taż ogrodzeń., Tel. 605-639-960.
- ZATRUDNIĘ pracowników z do-
świadczeniem do prac budowla-
nych (wykończeniowych)., Tel.
608663219.

- ZESPÓŁ Specjalistycznych Poradni
i Rehabilitacji „Vitalis” w Trzebini
zatrudni fizjoterapeutów w ramach
fizjoterapii domowej. Osoby zainte-
resowane prosimy o składanie CV na
e-mail: jnvitalis@wp.pl

OGŁOSZENIA

23

Szukam pracy

• ZAOPIEKUJĘ się osobą star-
szą - 512 923 575

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• SPRZEDAM Volkswagen New
Beetle 1.9 TDI, stan dobry. 692-
251-639

• Volkswagen Touran 2009 1,6
benzyna. Stan techniczny bar-
dzo dobry. 501 007 965

Kupię (m)

• Volkswagen Touran 2009 1,6
benzyna. Stan techniczny bar-
dzo dobry. 501 007 965

AUTOSKUP

tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię
- 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię
- 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup
rozbite, całe - 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzo-
ne, skorodowane. Złomowanie,
wystawiamy zaświadczenia;
własny transport - 604-188-
647

• AUTOSKUP całych, rozbitych
i dostawczych - 516-159-309

BURMISTRZ LIBIĄŻA
INFORMUJE,

że na stronach internetowych
www.libiaz.pl, BIP
oraz na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miejskiego w Libiążu
na okres 21 dni,
tj. od 06.02.2025 r. do 27.02.2025 r.
zamieszczony został wykaz
nieruchomości przeznaczonych
do oddania w dzierżawę.



KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
POMIESZCZEŃ
SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW,
DOMÓW, GARAŻY
USŁUGI TRANSPORTOWE
WYWÓZ I UTYLIZACJA
+48 660-860-422
PerfectWojciechPluta

Węgiel prosto z Kopalni

- Kostka (Piast, 25MJ/kg)
- Orzech (Piast, 25MJ/kg)
- Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

PROMOCJA!

TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH

Tel. 506 820 513

• KUPIĘ działkę albo mały domek
w okolicach Chrzanowa, Jaworzna,
Byczyny. Tel. 600 993 643, Email: [zby-
szekwjanicki1@wp.pl](mailto:zby-szekwjanicki1@wp.pl)

KUPIĘ KAŻDĄ
TOYOTĘ

531 666 333

• KUPIĘ każdą Toyotę - 531 666 333

• SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-
653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór,
faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga
w kierunku Luszowic) - 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy za-
kupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrza-
nów, ul. Działkowa (droga na Luszowice)
- 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Po-
moc drogowa. Skup samochodów całych,
rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części
używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• SPRZEDAM dom w Żarkach - 792 535 925

• SPRZEDAM mieszkanie M4 w Chrzano-
wie - 609141232

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt
lub inną nieruchomość z bezpośrednim
dostępem do głównej drogi w Trzebini,
Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) -
538-330-565

Wynajem
(mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia pomieszczenia pod ga-
binety lekarskie w centrum Chrzanowa
- 504-244-916

• WYNAJMĘ lokal 20m2 w Chrzanowie
(40m od Rynku) z miejscem parkingowym
- 505-044-502

• WYNAJMĘ pawilon handlowy 30m2 w
Trzebini (Trzebionka) - 500 012 528

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, ma-
lowanie maszynowe, remonty łazienek,
kompleksowe wykończenia mieszkań,
domów - www.tom-reg.pl

• 730-067-038 Wycinka drzew - 515-646-
722

• ARCHITEKT, Tel. 600-642-827.

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia
A-Z - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjaz-
dów, podbudowy - 668-340-936

• BUDOWA, remonty A-Z, wykończenia,
szybkie terminy, Tel. 533-515-690.

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-
658

• DACHY, więźby, wymiana pokryć, wiaty.
Szybko, tanio i solidnie - Firma; 538 459
782

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia.
Buduj z góralami!!!; [www.wmexpert.com.
pl](http://www.wmexpert.com.pl) - 663-310-949

• DOCIEPLENIA - termomodernizacja
budynków, program czyste powie-
trze 29-letnie doświadczenie 602-10-
14-40

• FIRMA remontowo-budowlana: ocie-
plenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat
doświadczenia - 664 781 745

• GŁADZIE, zabudowy gk, malowanie,
układanie płytek, Tel. 662-922-715.

• KAFELKOWANIE, flizowanie, łazienki od
A do Z - 609-812-230

• KOMPLEKSOWE układanie kostki bruko-
wej, ogrodzenia, bramy, furtki. Kanaliza-
cja, drenaż, ekoszamba. 697 982 969

Obwieszczenie Starosty Chrzanowskiego
z dnia 20 stycznia 2025 r.
o wszczęciu postępowania
administracyjnego

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz art. 49 i art. 61 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego z wniosku Zarząd Powiatu Chrzanowskiego ul. Partyzantów 2 32-500 Chrzanów Reprezentowany przez: Powiatowy Zarząd Dróg w Chrzanowie ul. Grzybowskiego 7a 32-500 Chrzanów w sprawie wniosku o wydanie decyzji o zmianę decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczącej Rozbudowa drogi polegająca na: Poszerzeniu istniejącego chodnika wzdłuż DP1029K ul. Słowackiego w Trzebini do szerokości min. 3m oraz budowie separowanego od jezdni ciągu pieszo-rowerowego na dalszym odcinku w kierunku DP1027K.

Nieruchomości lub ich części w liniach rozgraniczających, planowane do przejęcia na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego:
Działki do przejęcia z art. 73. :
436/1; 36/12; 31/14; 343/2; 28/5; 20/7; 2250/5; 1131/41; 1131/44; 1130/17; 1357/28.
Działki do przejęcia za odszkodowaniem :
36/11; 31/13; 343/1; 28/4; 20/6; 2250/6; 1131/42; 1131/43; 1130/16.

Informuję, że z aktami sprawy strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2, pokój 11 na parterze, w dniach pracy Urzędu, - godziny pracy urzędu: poniedziałek w godz. 7.00 – 17.00, od wtorku do czwartku w godz. 7.00 – 15.00 i piątek w godz. 7.00 – 13.00, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, które dodatkowo zostaje podane do publicznej wiadomości w drodze obwieszczeń w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Chrzanowie (BIP): [www.powiat-chrzanowski.
pl](http://www.powiat-chrzanowski.pl), na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Urzędu Miasta w Trzebini (zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia).

Inwestycja przewidziana jest do realizacji na nieruchomościach, bądź ich częściach: (Kursywną oznaczono działki, których dotyczy zmiany względem wniosku z 14.04.2022 r.)			
DOTYCHCZASOWY STAN PRAWNY NIERUCHOMOŚCI			
LP	nr działki	obręb	jednostka ewid.
1	311;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
2	351;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
3	436;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
4	36/10;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
5	310/4;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
6	39/13;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
7	31/8;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
8	31/10;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
9	312/1;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
10	343;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
11	28/3;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
12	312/2;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
13	19/2;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
14	313;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
15	20/5;	0008, Piła Kościelecka	120305_5, Trzebinia-ob. wiejski
16	1126/2;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
17	1357/4;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
18	1357/8;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
19	1098/112;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
20	1464/1;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
21	1098/113;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
22	2248/2;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
23	2248/1;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
24	1357/13;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
25	1357/12;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
26	2250/4;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
27	2247;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
28	1131/39;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
29	1131/20;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
30	1357/11;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
31	1131/35;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
32	1130/15;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
33	1131/22;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
34	1131/23;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
35	1357/10;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
36	1465/5;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
37	1357/9;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
38	1357/6;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
39	1130/6;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
40	1130/7;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
41	1098/145;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
42	1098/146;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
43	1131/16;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
44	1098/48;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
45	1098/90;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
46	1098/89;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
47	2251;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
48	1098/45;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
49	1098/109;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
50	1098/108;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
51	1132/9;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
52	1098/105;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
53	1357/16;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
54	1110/6;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
55	1107/8;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
56	1107/9;	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto
57	1357/15	obręb 0013, Trzebinia	120305_4, Trzebinia-miasto

• **KOMPLEKSOWE** wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 29-letnie doświadczenie - 602-101-440

• **MALOWANIE** dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE**, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser. T. 575-872-318

• **MALOWANIE, gładzie, tanio - 501-215-951**

• **MALOWANIE**, gładź - 660-890-189

• **MALOWANIE** natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy) - 518-706-099

• **MALOWANIE**, tapetowanie. Krótkie terminy., Tel. 784-606-856.

• **MYCIE**, czyszczenie, konserwacja dachów 518-706-099

• **OCIEPLENIA**, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• **OGRODZENIA**. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• **PROJEKTOWANIE** i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontrolowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - 514 446 498

• **PROJEKTY** budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• **REMONTY** mieszkań, Tel. 506-019-583.

• **USŁUGI** brukarskie, Tel. 505-148-009.

• **Usługi koparko-ładowarką, wykopy, wyburzenia, transport**, Tel. 604432680.

• **USŁUGI** minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• **USŁUGI** Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• **USŁUGI** Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• **WYBUDUJEMY domy, garaże itp**, **Tel. 601-998-930.**

• **WYCINKA** drzew, usługa rębakiem. Prace wysokościowe; odśnieżanie dachów - 502-277-286

• **WYKONYWANIE** przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• **WYKOŃCZENIA** wnętrz od A do Z - instalacje, adaptacje poddaszy, łazienki, flizowanie, panele, malowanie, suche tynki itp. - 888 607 659

• **WYLEWKI** maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

• **WYLEWKI** maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• **AELEKTRO-SERWIS** wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **FIRMA** inżynierska HORNET, wieloletnie doświadczenie. Kompleksowe wykonanie instalacji: rekuperacji, CO, pompy ciepła, kotły gazowe, wod-kan. Fachowe doradztwo. Modernizacja kotłowni. Promocyjne pompy ciepła, 5-cio letnia gwarancja, Tel. 600-688-526.

• **INSTALACJE** elektryczne - **600-789-505**

• **INSTALACJE** elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• **INSTALACJE** wc, co przeróbki, Tel. 577-381-254.

• **INSTALACJE** wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• **INSTALACJE** wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• **INSTALACJE** wod-kan. - 518 706 099

• **KOTŁOWNIE** - remonty i nowe (gaz, węgiel); 500 264 181

• Poszukuje osobę / firme która wykona przyłącze wodno-kanalizacyjne w Jaworznie. Termin: od 25. marca., Tel. 792780991, Email: amgolas@interia.pl, Adres: Jaworzno.

Serwisowe

• **KOMPUTERY** - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• **NAPRAWA** RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja - 691-511-914

• **SERWIS** - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnień. Podłączanie kucharek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• **KOMPLEKSOWA** obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

• **KOREPETYCJE** matematyka, chemia. Chrzanów i okolice., Tel. 691-981-072.

Tłumaczenia

• **TŁUMACZ** przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• **MINIKOPARKA**, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• **PRZEWÓZ** rzeczy - transport do 850 kg - 518-706-099

• **TRANSPORT** – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• **TRANSPORT** - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

• **KANCELARIA** Radcy Prawnego Kamila Miklas-Hardzina. Sprawy cywilne, karne, rodzinne, spadkowe, obsługa firm, RODO, mediacje, Tel. 668-483-570, Email: kancelaria@radca-mediator.pl, https://www.radca-mediator.pl/, Adres: Balin.

• **STAROSTWO** Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **DOSTAWA** gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• **ODŚNIEŻANIE** quadem, Tel. 505-148-009.

• **PRZERÓBK**i pierzyn na kołdry, pranie pierza. Transport gratis - 880 561 707, 668 810 347

• **ZWYŻKA** 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew - 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Kupię

• **SKUP** złota. Możliwość dojazdu do klienta - 518 706 099

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• **Dr Artur Jędruch**, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Dermatolog

• **Lek. med. Renata Budzicz** – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• **Lek. med. Leszek Romanowski** – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• **NOWOCZESNE** i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• **Bulińska-Głownia Małgorzata** - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• **Dr Jacek Szymkowiak** - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• **Endokrynolog Maciej Ziemiański**: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• **Endokrynolog Mariola Bojdoł**. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 - 608-684-091

• **Lek. med. Leszek Romanowski** – specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• **Tomasz Kowalik** - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• **Antoni Halemba** – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja 601 400 670

• **Dr n. med. Maciej Bodzek**, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• **Dr n. med. Genowefa Kmieć** – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• **Dr n. med. Jacek Nowak** - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• **Lek. med. Anna Olsza** – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sasiada) - środa 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• **Lek. med. Mateusz Gasiński** specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• **Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów**, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Medycyna sportowa

• **Orzeczenia dr Monika Smółka**. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

LAPTOPY PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - **1199 ZŁ**
LUAN COMPUTERS TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004

PROMOCJA LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAŃ HD LED 15,6"

SZPITAL ARTROSKOP
jednodniowa ARTROSKOPIA
OPERACJE HALLUXÓW
TRZEBINIA
GŁOWACKIEGO 32
TEL 32-22 36 177
WWW.WZIETEK.PL




W ZWIĄZKU Z OTWARTCIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAIEM
szczegółowy w Rejestracji przychodni:
ul.J.Goląba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzcu
ul.Św.Floriana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Firma WODHURT
oferuje kotły:
♦ **węglowe**
♦ **gazowe**
♦ **elektryczne**
Armatura sanitarna, wod.-kan., gaz, c.o.
Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986



P.P.H.U. POLBART
SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH
• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE
www.polbart.pl
Trzebinia, ul.Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111



F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Halina Stizak-Sołyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17 - 32-623-21-53

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki - Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek - ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha - specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videorady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 - 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe - 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna - Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32 - 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop - 538-400-484, www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanie, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis! 25 lat tradycji

Pomiar, Dojazd, Montaż

TELEFON **FACHBUD**
601 892 200 • 601 435 839

DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska

DIABET CENTRUM MEDYCZNE
UL. KOŚCIUSZKI 18, 32-500 CHRZANÓW
PON - PT W GODZ. 7:00 - 18:00

PRACOWNIA RTG

PACJENCIE JEŚLI:

- podejrzewasz u siebie chorobę układu oddechowego
- podejrzewasz uszkodzenie wewnętrznych narządów, kości albo tkanek
- zauważyłeś zmiany pourazowe

KONIECZNIE WYKONAJ BADANIE RENTGENOWSKIE

W NASZYM CENTRUM ZAPEWNIAMY:

- zdjęcia wykonywane nowoczesnym cyfrowym aparatem RTG
- krótki czas oczekiwania na opis zdjęć
- doświadczony personel
- najwyższą jakość obsługi
- przyjazną atmosferę
- indywidualne podejście do każdego pacjenta

PAMIĘTAJ O SKIEROWANIU OD LEKARZA

+48 32 623 13 73 wew. 44, 32

ZMIANA ZASAD REFUNDACJI NFZ 2024
WAŻNA INFORMACJA

JESTEŚ OSOBĄ NIEPEŁNOSPRAWNĄ LUB OPIEKUNEM OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ

Narodowy Fundusz Zdrowia zmienił refundację na wózki inwalidzkie manualne i elektryczne. Obecnie możesz nabyć wózek elektryczny i wózek aktywny w 100% refundacji bez wkładu własnego

Szczegóły dotyczące nowej refundacji i oferty refundacyjnej dostępne w naszych punktach Zaopatrzenia Medycznego

SKLEP MEDYCZNY
AL. HENRYKA 40 (wejście od ul. Piłsudskiego)
CHRZANÓW
Tel. 32 349 70 44

SKLEP MEDYCZNY
UL. 1 Maja 11 C
LIBIĄŻ
Tel. 32 623 11 31

Bezpłatna prezentacja i konfiguracja :
509 606 661

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
Wygodnie i szybko!



- 1 Wejdź na przelom.pl
 - 2 Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**
- Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

KSIĄŻKA

Loteria

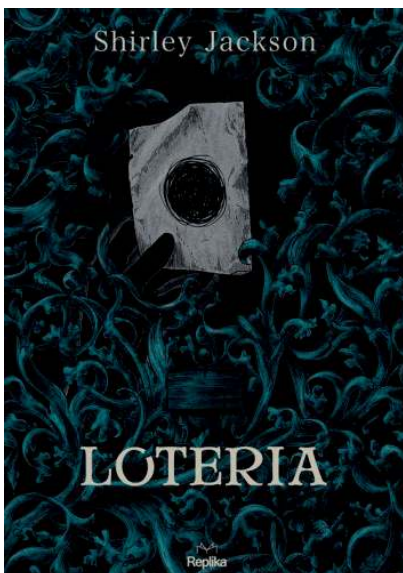
To 25 pozornie prostych opowiadań, raz zabawnych, innym razem niekoniecznie, ale skłaniających do zadumy i przemyśleń. Wśród nich tytułowa Loteria, zaliczana dziś do kanonu literatury i omawiana w amerykańskich szkołach średnich.

Shirley Jackson napisała to opowiadanie ponoć w jeden słoneczny poranek. W 1948 roku opublikował je „The New Yorker”. Tekst wywołał skandal, wielu czytelników rezygnowało z prenumeraty magazynu, a autorka dostawała listy z pogróżkami. Po latach stał się jednym z najsłynniejszych opowiadań w historii amerykańskiej literatury i uważany jest za najdoskonalszy w dorobku Shirley Jackson.

W Loterii widzimy małe, idylliczne, amerykańskie miasteczko, w którym wszyscy znają się po imieniu. Każdego roku te imiona zapisywane są na kartkach i wkładane do drewnianego pudełka. Tylko jedno zostanie wylosowane, ale w tej loterii nikt nie chce być zwycięzcą...

Shirley Jackson urodziła się w 1916 r. w San Francisco. Po studiach zamieszkała w Nowym Jorku i zaczęła publikować artykuły i opowiadania w „The New Yorker”, „The Saturday Evening Post” czy „Redbook”. Tworzyła w wielu gatunkach literackich. Pisała powieści obyczajowe i grozy, opowiadania, eseje i bajki dla dzieci. Zmarła w 1965 roku w stanie Vermont (USA).

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Tyler w Spodku

Bonnie Tyler skończyła 73 lata. Wciąż koncertuje. Najbliższy występ na żywo szykuje się tuż za miedzą – 13 lutego w katowickim Spodku. Artystka jest charakteryzowana jak piosenkarka pop-rockowa i countrowa. Urodziła się w Południowej Walii. Już jej debiutancki singiel „Lost in France” z 1976 r. stał się przebojem w Wielkiej Brytanii. Ta radosna kompozycja znalazła się na topie. Podobnie jak inny utwór „It’s a Heartache”, który zyskał międzynarodowy rozgłos. W latach 80. minionego wieku uzyskała nominację do nagrody Grammy, czyli muzycznego odpowiednika filmowych Oscarów.

Bonnie Tyler kojarzymy jednak przede wszystkim z energetyczną piosenką „Holding Out for a Hero” („Wyczekuję bohatera”), zamieszczoną na szóstej płycie studyjnej „Secret Dreams and Forbidden Fire” („Tajemne sny i zakazany ogień”) z 1986 r. Został napisany do filmu „Footloose”, w którym bohater przyjeżdża do małego miasteczka, gdzie radni wprowadzili zakaz tańczenia i słuchania rockowej muzyki. Do dzisiaj rozgłosie radiowe lubią puszczać ten utwór. Trudno się dziwić, gdyż wywołuje naprawdę dobre emocje.

Bonnie Tyler nagrała aż 23 albumy. To dużo w porównaniu do wielu innych, znanych wykonawców. Oczywiście, jak w każdej sztuce, nie chodzi o ilość, lecz o jakość. Można mieć kilka płyt na koncie, a na nich takie dzieło, jak „Stairway to Heaven” Led Zeppelin. To jednak poziom absolutnie wyjątkowy.

Łukasz Dulowski



FILM

Dziewczyna z igłą

Nominowany do Oscara film Szweda Magnusa Von Horna, który Polskę obrał za swoją drugą ojczyznę. Bardzo mroczna baśń, która mimo że rozgrywa się ponad 100 lat temu staje się niesamowitym zwierciadłem problemów współczesności: wojennych traum, niechcianych dzieci, samotności najbardziej potrzebujących.

Kończówka I Wojny Światowej. Kopenhaga. Karoline jest prostą robotnicą pracującą w szwalni. Gdy jej mąż nie wraca z frontu, kobieta zostaje wyrzucona z mieszkania, bo nie stać jej na wynajem. W poszukiwaniu życiowej szansy wkrada się w romans ze swoim szefem, czego owocem jest ciąża. Odrzucona przez mężczyznę rodzi dziecko i oddaje je w ręce Dagmar, właścicielki małego sklepiku. Dagmar twierdzi, że znajdzie dla niemowlaka dobrą rodzinę zastępczą. Prawda, którą stopniowo odkrywa Karoline, jest jednak zupełnie inna...

Magnus Von Horn swoimi poprzednimi znakomitymi filmami („Intruz”, „Sweat”) udowodnił, że do prac na scenariuszem podchodzi z benedyktyńską cierpliwością. Również i tym razem tekst jest zapięty na ostatni guzik – nie ma tu zbędnej postaci czy niedopracowanego dialogu. Za zaawansowaniem prac literackich idzie niesamowita dyscyplina realizacyjna. Utrzymane w czerni i bieli zdjęcia Michała Dymka nadają tej historii wagę przypowieści.

„Dziewczyna z igłą” jest filmem, który przykuwa do fotela od pierwszej minuty, uwiiera nie dając o sobie zapomnieć, a jednocześnie ciężar emocjonalny, który niesie ze sobą powoduje, że nie chcemy już nigdy powtarzać tego seansu.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 6 do 12 lutego

BARAN



Dla niektórych to czas łżejszej pracy a nawet przestoju, dla innych wielu podróży. Potrzebna będzie Ci wytrwałość i cierpliwość, bo energii nie powinno Ci zabraknąć dzięki Wenus wkraczającej do Twojego znaku. Szukającym pracy w jej znalezieniu pomoże rodzeństwo lub znajomy Twojej żony lub męża. W tym tygodniu warto zadbać o swoje ciało – zrelaksuj się wizytą u masażysty lub poćwicz jogę w domu. Mars w trygonie do Saturna skłoni Cię do rozwiązywania starych problemów lub załatwiania spraw spadkowych.

BLIŹNIĘTA



W najbliższych tygodniach zrobicie krok w kierunku nowej pracy, awansu lub zmiany życiowego partnera. To tydzień pożegnania się z kimś albo pożegnania z własnymi dotychczasowymi poglądami. Może się to okazać trudnym procesem, wszystko jednak zależy od Was i tego, czy potraficie dostrzec głębszy sens w trudnych sytuacjach. Wykorzystajcie dobrze ten czas postępu i rozwoju. Niektóre Bliźnięta poczną ulgę, kończąc znajomość z kimś toksycznym. W weekend kogoś odwiedzicie i wyjaśnicie nieporozumienie.

LEW



Ten tydzień wykorzystaj na podnoszenie swoich umiejętności, zawodowych kompetencji czy rozwijanie swojego hobby. Będziesz zapracowany, ale na rozrywkę znajdziesz czas, a wtedy warto spotkać się ze znajomymi na siłowni lub razem wybrać się do kina. Spróbuj szczęścia, biorąc udział w grach losowych, na niektórych z Was czeka wygrana. W sprawach uczuć zalecam więcej ostrożności, to tydzień w którym zrozumiecie, że kluczem do sukcesu jest dobra komunikacja.

WAGA



Merkury w znaku Wodnika obdarzy Cię ciętym językiem i bystrością umysłu, a Mars zdolnością do spokojnej analizy sytuacji i siłą do pokonywania własnych ograniczeń. Jednocześnie chętnie wysłuchasz tego co inni mają do powiedzenia. Dzięki zdecydowanemu działaniu jesteś w stanie teraz wiele osiągnąć. Zaczynasz żyć nowymi planami, nowymi pomysłami, nowym sposobem na własne życie. Niektóre z Was świadomie zatrzymają pewne informacje tylko dla siebie.

STRZELEC



To bardzo ciekawy okres składający się z drobnych zdarzeń, spotkań, rozmów, które jeśli będziesz czujnie obserwował i analizował, pokażą Ci drogę do własnego rozwoju. Będą wśród Was szczęśliwie zakochani, niektórzy już niedługo staną na ślubnym kobiercu. Będą również tacy, którzy podejmą ważne decyzje pod wpływem znajomych, tego co usłyszą lub przeczytają. Radykalna odmiana w sposobie myślenia lub komunikacji pozwoli Ci wykorzystać swoje umiejętności i wiedzę.

WODNIK



Dużo spotkań, wiele nowych twarzy, ale i umiejętności jakie teraz nabędziesz – to wszystko sprawi, że tydzień zaliczysz do udanych. Pracy wiele, choć nietypowej, więc czas będzie Ci mijał w niej szybko, czasem też będziesz tylko udawał bardzo zapracowanego. Masz teraz w sobie dużo serdeczności i jesteś gotowy nieść pomoc – jeśli zrobisz coś dla innych, uszczęśliwisz siebie. Wiele z Was włoży wiele wysiłku w poprawienie swojego zdrowia lub komunikacji z najbliższą osobą.

BYK



W sprawach zawodowych dla wielu z Was nadszedł czas na ostateczną decyzję, nie zadreżaj się wątpliwościami, zacznij działać. To jedyna droga, by osiągnąć spokój. Sprawy finansowe dość zmienne, jednak dobre perspektywy poprawiają Ci humor. W sprawach uczuć masz teraz szczęście. Mężczyźni emanować będą siłą, co w połączeniu z emocjonalnym zrównoważeniem będzie się bardzo podobać kobietom. Jako kobieta bądź świadoma swego seksapilu.

RAK



W tym tygodniu spodziewaj się zastrzyku gotówki oraz rozmów w sprawie pracy, stałej lub tymczasowej. Będzie też wiele kuszących okazji do wydawania pieniędzy, dlatego bilans finansowy tygodnia zależy od Twojej zdolności do samokontroli. Masz doskonały czas, by poprawić relację z osobą, na której szczególnie Ci zależy. Ale z niektórymi osobami, z którymi od dawna rozmowy są mało ciekawe, urwiesz kontakt. Weekend dla wielu z Was będzie bardzo romantyczny.

PANNA



Mars wyzwał będzie w Tobie pozytywną i silną energię. Masz możliwości osiągnąć to, o czym marzysz, zmienić na lepsze swoje życie. Najchętniej wykorzystasz to, pracując na zwiększonych obrotach, by później czerpać zaspokojoną przyjemność z zarobionych pieniędzy. Wszystko co będziesz robiła to z myślą o najbliższych. To doda Ci skrzydeł. Dla wielu z Was nadszedł moment na twórcze spędzanie czasu i rozwój osobisty, dla innych to czas pójścia na kompromis.

SKORPION



Z powodu licznych obowiązków w pracy będziesz szukać ciekawych sposobów na spędzenia czasu po pracy. Rozkwitnie Twoje życie towarzyskie, ale i uczuciowe. Razem z bliską Ci osobą zaplanujesz najbliższe weekendy – często będą to pomysły wyjazdów w ciekawe miejsca. Warto przemyśleć organizację swojego czasu, by bez nerwowości pozałatwiać w tym tygodniu ważne sprawy. W tym tygodniu zadbaj o zdrowie, a w weekend uważaj za kierownicą, bo możesz być nieco roztrągniony.

KOZIOROŻEC



Saturn i Mars w trygonie ułatwiają układanie sobie życia uczuciowego. Nie przyspieszaj biegu wydarzeń – gdy podejdziesz ze spokojem do nowych znajomości, sprawy sercowe staną się mniej skomplikowane. W związku warto bliżej przyjrzeć się temu, co szwankuje i powraca jak bumerang. To co zaczynaś teraz poprawiać, ma duże szanse na rozwój w dobrym kierunku. Zamiast obwiniać partnera, zatroszcz się sam o swoje samopoczucie. Poczucie wolności i nieco samotności w weekendowe dni znakomicie wpłyną na Ciebie.

RYBY



W tym tygodniu częściej niż zwykle będziecie racjonalizować swoje pomysły i zamierzenia. Będziecie podatni na sugestie innych oraz bardzo uczuciowi. Mars w ruch wstecznym w znaku Raka pomoże Wam tam, gdzie ważny jest spokój i opanowanie emocji, Merkury ułatwi komunikację i podejmowanie decyzji, choć się z nimi nie spieszcie. Pod wpływem presji łatwo o błąd. Skoncentrujcie się na pracy, macie dobry czas na rozpoczęcie nowych projektów.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Sonic 3. Szybki Jak Błyskawica - 6.02. godz. 15.30
- Better Man: Niesamowity Robbie Williams - 6.02. godz. 17.45; 7-8.02. godz. 20.00; 10-13.02. godz. 20.00
- Dziewczyna z igłą - 6.02. godz. 20.30
- Looney Tunes: Porky i Daffy ratują świat - 7-8.02. godz. 15.30; 10-15.02. godz. 15.30; 18-20.02. godz. 15.30
- Zima Mamy Mu - 21.02. godz. 15.30; 23-27.02. godz. 15.30
- 3000 metrów nad ziemią - 7-8.02. godz. 17.30; 10-13.02. godz. 17.30
- Bridget Jones: Szalejąc za facetem - 14-15.02. godz. 17.30, godz. 20.15; 16.02. godz. 19.00; 18-20.02. godz. 17.30, godz. 20.15; 21.02. godz. 17.30, godz. 20.00; 23-27.02. godz. 17.30, godz. 20.00; 28.02. godz. 18.00, godz. 20.30; 1-6.03. godz. 18.00, godz. 20.30
- 100 dni do matury - 28.02. godz. 15.30; 1-6.03. godz. 15.30; 8-13.03. godz. 17.45

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Babygirl - 6.02. godz. 20.30;
- Sonic 3. Szybki Jak Błyskawica - 6.02. godz. 16.00, godz. 18.15; 11-13.02. godz. 17.00
- Dziewczyna z igłą - 7.02. godz. 19.30; 11-13.02. godz. 19.30
- Flow - 14.02. godz. 16.00; 15-16.02. godz. 15.00; 18-19.02. godz. 16.00;
- Bridget Jones: Szalejąc za facetem - 14-16.02. godz. 20.00; 18-19.02. godz. 18.00, godz. 20.45; 21.02. godz. 18.00; 22.02. godz. 17.15; 25-27.02. godz. 18.00, godz. 20.45
- Looney Tunes: Porky i Daffy ratują świat - 21.02. godz. 16.00; 22.02. godz. 15.00; 25-27.02. godz. 16.00

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Looney Tunes: Porky i Daffy ratują świat - 7.02. godz. 15. godz. 17.00; 9-10.02. godz. 15.00, godz. 17.00
- 3000 metrów nad ziemią - 7.02. godz. 19.00; 9-10.02. godz. 19.00
- Pies na medal - 14.02., 16.02., 17.02. godz. 15.00; 21-24.02. godz. 15.00
- Bridget Jones: Szalejąc za facetem - 14.02. godz. 17.00, godz. 19.30; 15.02. godz. 19.30; 16.02., 17.02. godz. 17.00, godz. 19.30; 21-24.02. godz. 17.00, godz. 19.30
- Fantastyczny Angelo - 28.02. godz. 15.00; 1-3.03. godz. 15.00
- Nieprzyjaciół - 28.02. godz. 17.00; 1-3.03. godz. 17.00
- 100 dni do matury - 28.02. godz. 19.00; 1-3.03. godz. 19.00

KONCERTY



KONCERT - SŁAWEK WIERCHOLSKI I NOCNA ZMIANA BLUESA - 7 lutego godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Przez 40 lat Sławek Wiercholski i jego zespół wykreowali własny, niepowtarzalny styl, będący fuzją bluesa, folku, jazzu i piosenki autorskiej. Sławek Wiercholski to wirtuoz harmonijki i autor dwóch popularnych podręczników gry na tym instrumencie. Bilety 80 zł.

LOMBARD 40/40! - 40 LAT, 40 PIOSENEK - 23 lutego godz. 18.00, Dom Kultury Sokół w Trzebinii.



KONCERT BARTAS SZYMONIAK - 27 lutego godz. 19.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Bilety w cenie 70 zł.

WIELKA GALA KARNAWAŁOWA - 28 lutego godz. 18.00, Trzebińskie Centrum Kultury. Wystąpią: Monika Biederman-Pers oraz Piotr Karzełek, którym towarzyszyć będzie kameralny skład orkiestry pod batutą Mateusza Dudka, tancerze Krynickiego Studia Baletowego im. W. Szlęka oraz zaproszeni Gości. Koncert poprowadzi Jakub Oczkowski.

KONCERT PIOSENKI FRANCUSKIEJ „PIAF I PRZYJACIELE” - 16 lutego godz. 16.00, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Koncert w wykonaniu solistów Grupy Wokalnej Impresja. W programie utwory Edith Piaf, Jacques'a Brela, Charles'a Aznavoura. Wystąpią: Patrycja Witkowska, Izabela Łyszczarz, Emilia Bolek, Paweł Paprocki, Irena Paprocka i Maja Polewiak. Scenariusz i reżyseria koncertu: Irena Paprocka. Konsultacja Artystyczna: Aneta Drzewiecka. Bilety: 20 zł.



SZANTY TRZEBINIA 2025: ZEJMAN & GARKUMPEL - 21 lutego godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Wystąpią: Mirek „Kowal” Kowalewski – gitara, śpiew; Zbigniew Murawski - gitara, śpiew. Bilety w cenie 50 zł.

JAM SESSION 9 - 8 lutego godz. 18.00, Klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Organizatorzy zapraszają muzyków, wokalistów/raperów oraz słuchaczy na ucztę improwizacji, wspólnego grania oraz dobrej zabawy. Wstęp bezpłatny.

SPEKTAKLE

BAJKA MUZYCZNA - „KRYSZTAŁOWA KRÓLOWA ŚNIEGU” - 8 lutego godz. 16.00, Dom Kultury Sokół w Trzebinii. Bilety: 40 zł. Spektakl muzyczny inspirowany baśnią Hansa Christiana Andersena opowiada historię Kaja, którego serce zamienia się w sople lodu, oraz jego siostry Gerdy, próbującej go uratować.

POPRAWKA Z MIŁOŚCI, SPEKTAKL NA WALENTYNKI - 9 lutego godz. 16.00, Trzebińskie Centrum Kultury. Bilety: 99 zł.

IMPREZY

WALENTYNKOWY BAL KARNAWAŁOWY DLA DZIECI - 16 lutego godz. 15.00, sala widowiskowo-kinowa w Babicach. Obowiązują ciekawe i oryginalne przebrania karnawałowe. W programie: tańce, poczęstunek, zabawa. Cena: 20 zł/os. Zapisy do 11 lutego.

SERCA KULTURY - Gala Muzeum Małopolski - 16 lutego godz. 14.00, Małopolskie Muzeum Pożarnictwa w Alwerni. Program: 14.00 uroczyste rozdanie statuetek „Serca Kultury” beneficjentom Gali. 15.00 występ artystów w składzie: Duo Performance Monika Biederman-Pers i Piotr Karzełek, Karol Drozd i Jakub Oczkowski, Tancerze Rio i Tancerze Biele. Odkrywa gość koncertu Mateusza Dudka 16.00 przerwa kawowa, po której nastąpi druga część koncertu



RANDKA W CIEMNO Z KSIĄŻKĄ - 14 lutego, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Akcja promocyjna z okazji Walentynek.

SPOTKANIA

POZNAJ MOC OLEJKÓW - 11 lutego i 11 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie: Teresa Garstka.

KLUB GIER PLANSZOWYCH - 15 lutego godz. 11.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkania klubu gier planszowych odbywają się w 1. i 3. sobotę miesiąca o godz. 11.00. Wstęp wolny.

II NOCNY MARATON GIER PLANSZOWYCH - 7 lutego godz. 18.00-24.00, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Krzeszowicach. Poprowadzą: Marcin Ropka i Viola Kijowska. Masz swoją ulubioną grę? Przynieś ją i zagraj!

SPOTKANIE AUTORSKIE Z RENATĄ BEDNARZ - 7 lutego godz. 18.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Podczas spotkania promocja książki „Krzysztof Ścierański - z basem przez życie”. W programie: rozmowa z autorką książki Renatą Bednarz i bohaterem książki - legendarnym basistą - Krzysztofem Ścierańskim, a także minirecital artysty.

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY: POLOT NA MIŁOŚĆ - 11 lutego godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Opowieść o przyjaźni, miłości i zmaganiach wojennych. Dramat pokazujący dwóch przyjaciół, którzy walczą o jedną kobietę, a w międzyczasie ścierają się z wrogiem. Prowadzenie: Mariusz Paździora.

SZLAKIEM WSPOMNIENI - 14 lutego godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Promocja tomiku Bogusławy Chwierut.



KLINIKA AKTYWNOŚCI: TWOJE ZĘBY – FAKTY I MITY - 18 lutego godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Piękny i zdrowy uśmiech - jak go uzyskać i jak o niego dbać? O faktach i mitach zdrowych zębów opowie dr n.med. Grażyna Bulek-Juranek z Centrum Uśmiechu w Chrzanowie.



„PALI SIĘ” - O BYCIU STRAŻACZKĄ BEZ LANIA WODY, SPOTKANIE AUTORSKIE Z AGNIESZKĄ WOJCIECHOWSKĄ - 17 lutego godz. 17.00, Muzeum Pożarnictwa w Alwerni.

WARSZTATY I ZAJĘCIA

KLINIKA AKTYWNOŚCI: SPEAK W MIG - 19, 21 lutego godz. 18.15, 19.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

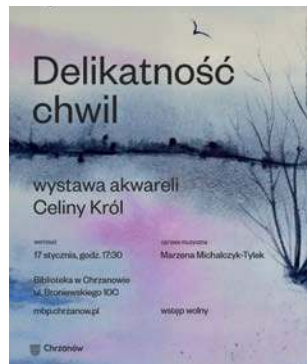
Program:
18.15 – Interaktywny angielski: „Tiger and Friends”
Temat: Czy dzieci mogą uczyć się online? Forma zajęć: Warsztaty z wykorzystaniem projektora, interaktywne gry i zabawy z tygrysiem. Grupa wiekowa: 6–10 lat.
19.00 – Junior Explorer
Temat: Odkryj swój talent do angielskiego. Forma zajęć: Interaktywne gry językowe, przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty. Grupa wiekowa: dzieci z klas 5–8.

FOTOGRAFIA PRZY KAWIE - 7 lutego godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury - Scena Młodych. Warsztaty fotograficzne skierowane zarówno do osób początkujących jak i zaawansowanych. Uczestnicy mają możliwość zdobycia nowej wiedzy, wymiany doświadczeń oraz poszerzenia swoich umiejętności w zakresie fotografii.

WYSTAWY

DELIKATNOŚĆ CHWILI

- wystawa prac Celiny Król w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie. Wystawa dostępna do 24 lutego.



MOJE PODRÓŻE PO PŁÓTNIE - wystawa prac Katarzyny Jędrusiak w Libiąskim Centrum Kultury. Wystawa dostępna do 28 lutego.

Pechowa ósemka UKS Czwórki

Szczypiornistki UKS Czwórka Libiąż zajęły ósme miejsce w Międzynarodowym Turnieju Piłki Ręcznej Dziewcząt Libiąż Cup 2025.

Do trzydniowej rywalizacji przystąpiło trzynaście drużyn: SPR Grunwald Ruda Śląska, MKS Pałac Młodzieży Tarnów, Handball Club Zlin, MTS Żory, UMKS Orleń Zwoleń, UKS Olimp Grodków, UKS Czwórka Libiąż, CHKS Łódź, SHK Veseli nad Moravou, KS Gmina Bartoszyce, SPR JKS SAN Jarosław, UKS Dziewiątka Legnica, APR Świt Szaflary.

Zostały podzielone na dwie grupy. W grupie A znalazły się zespoły: SPR Grunwald Ruda Śląska, MKS Pałac Młodzieży Tarnów, Handball Club Zlin, MTS Żory, UMKS Orleń Zwoleń, UKS Olimp Grodków; w grupie B ekipy: UKS Czwórka Libiąż, CHKS Łódź, SHK Veseli nad Moravou, KS Gmina Bartoszyce, SPR JKS SAN Jarosław, UKS Dziewiątka Legnica, APR Świt Szaflary.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna UKS Dziewiątka Legnica, która w finale pokonała zespół MKS PM MPEC Tarnów 13:10. W meczu o trzecie miejsce reprezentacja Enea Orleń Zwoleń ograła KS Gmina Bartoszyce 12:9. Gospodarze UKS Czwórka Libiąż w meczu o siódme miejsce przegrali 14:12 z UKS Olimp Grodków.

Organizatorem zawodów był UKS Czwórka Libiąż. Zmagania koordynowała Bogusława Majewska.

MP



UKS Czwórka Libiąż z trenerem Marcinem Majewskim

PMOS szósty w Chrzanowie

Za nami XX Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej Chłopców Caban Cup.

Kilkaset dzieci z rocznika 2013 i młodszych przez dwa dni rywalizowało w hali sportowej w Chrzanowie.

W turnieju brały udział drużyny: PMOS I Chrzanów, UKS Spytkowice, ASPR Zawadzkie, SRS Niko Przemyśl, UKS Wiertmet Libusza, PMOS II Chrzanów, Kusi Kraków, Zryw Chorzów oraz SKH Polanka (Czechy).

W grupie A znalazły się zespoły: PMOS I Chrzanów, UKS Spytkowice, ASPR Zawadzkie, SRS Niko Przemyśl, UKS Wiertmet Libu-

sza a w grupie B: PMOS II Chrzanów, Kusi Kraków, Zryw Chorzów oraz SKH Polanka. Zmagania grupowe odbywały się systemem każdy z każdym.

Po dwudniowej rywalizacji najlepsza okazała się drużyna Zryw Chorzów. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Czech SKH Polanka a trzecie ASPR Zawadzkie. Zespół PMOS Chrzanów I zajął szóste a PMOS Chrzanów II dziewiąte miejsce.

Najlepszym bramkarzem turnieju został Tomasz Zeleń (Polanka), a najlepszym strzelcem Maciej Możyk (Zawadzkie). Nagrodę MVP turnieju otrzymał Ignacy Stanoszek (Chorzów).

Koordinatorem zawodów był Leszek Wójcik.



Obydwie reprezentacje UMKS PMOS CHRZANÓW wraz z trenerem Leszkiem Wójcikiem

Opoka z nadziejami na drugą ligę

Tenisowy Klub Sportowy Opoka Trzebinia znalazł się w najlepszej szóstce zespołów, które powalczą o awans do II ligi mężczyzn w tenisie stołowym.

Po pierwszej rundzie trzebinianie uplasowali się na czwartej pozycji z dorobkiem trzynastu punktów.

Wyprzedzili ich zespoły: Sigmatom Podwawelski Kraków II (17 pkt), Krusz-Bud Gryf Gdów (18 pkt) oraz AZS Politechnika Kraków I (22 pkt). Drużyna z Krakowa wygrała wszystkie jedenaście spotkań.

Tylko jedna drużyna awansuje bezpośrednio do II ligi. Drużyna z drugiego miejsca zagra w barażach z zespołem z drugiego miejsca z województwa podkarpackiego.



TKS Opoka Trzebinia wraz z prezesem Kazimierzem Noworytą (pierwszy z prawej)

Zespoły z miejsc 7-12 powalczą o utrzymanie. Dwie najgorsze spadną do czwartej ligi.

Skład Opoki: Rafał Długaj, Łukasz Frączek, Paweł Kopacz, Adrian Kopiczyk, Michał Kozieł, Robert

Świrk, Mirosław Wielgosz. Prezesem klubu jest Kazimierz Noworyta.

MP

Ermewa wygrywa mecz za meczem



Zespół Ermewa

Zakończyła się druga kolejka drugiej rundy Ligi Koszykówki MAMBA.

Ermewa tym razem zwyciężyła z zespołem Ragers i z 19 punktami przewodzi w tabeli.

Zespół Yellow Pigs Black Cliff Liszki, który wskoczył

w miejsce kontuzjowanej drużyny Foreskins, zanotował swoją drugą wygraną w lidze.

Wyniki 2. kolejki:
Old Killaz - Yellow Pigs Black Cliff Liszki 52-96
Ermewa - Ragers 69-59
Projekt Basket - Dream Makers 106-39
No Name - Last Dance 68-63

MP

Zawodnicy MTS-u wreszcie się przełamali

Kibice MTS-u mogli odetchnąć. Po serii czterech porażek szczypiornistów z Chrzanowa w końcu przyszło zwycięstwo. W sobotę pokonali wyprzedzających ich w tabeli I ligi graczy Przeworska.

Kibice zebrani w chrzanowskiej hali czekający na przełamanie swoich zawodników tym razem się nie zawiedli. W 4. minucie goście wyszli na prowadzenie 2-1. I to był jedyny moment, kiedy w tym meczu mieli więcej bramek od MTS-u. Go-

spodarze stopniowo i cierpliwie budowali przewagę dzięki zespołowej grze. Po kwadransie gry prowadzili 10-5, a w 19. minucie było 12-8. Wtedy goście przeprowadzili pod rząd cztery skuteczne akcje i doprowadzili do wyrównania. Jednak na przerwę to miejscowi schodzili w lepszych humorach przy stanie 16-14.

W 36. minucie znów był remis (18-18). Od tego momentu gospodarze dali hasło do ataku i znów seryjnie ich kibice co chwilę podrywali się z krzesłek, by fetować kolejne bramki. Na tablicy wyników notowano kolejno 21-19, 25-20 i 28-23. Ostatnie dziesięć minut to po-goń gości, którzy zniwelowa-

li różnicę bramkową (po trafieniach Kamila Gudzka i Jakuba Curzytka), ale nie zdołali odwrócić losów spotkania.

- Mecz w Przeworsku był bardzo wyrównany, więc wiedzieliśmy, że u nas będzie tak samo. Zamknęliśmy środek, jedynie trochę nam rywale rzucili bramkę z drugiej linii. Obrona spisała się ogólnie na plus. Cieszy mnie to, że fizycznie jesteśmy w stanie nawiązać walkę z takim zespołem, jak Przeworsk – skomentował zadowolony trener chrzanowian Michał Boczek.

Najsukuteczniejszy w szeregach MTS-u był obrotowy Maciej Sieczka. Rzucił w sobotę sześć bramek.

- Na każdą bramkę pracuje każda drużyna. By trafić do siatki, trzeba najpierw dostać dobre podanie. W tym meczu zafunkcjonował wreszcie cały zespół. Założenie było proste – walczyć o każdy centymetr boiska i wygrać. Udało się to zrealizować. Teraz mamy tydzień przerwy. Potem zagramy na wyjeździe z Zawierciem, który jest mocny zwłaszcza u siebie – skomentował Maciej Sieczka.

W tygodniu poprzedzającym to spotkanie klub poinformował, że do grona podmiotów wspierających go dołączyło Starostwo Powiatowe w Chrzanowie.

W tabeli prowadzi AGH Kraków (34 pkt), przed Zawierciem (30 pkt). Chrzanowianie zajmu-



Maciej Sieczka (MTS) rzucił w sobotę sześć bramek. Video z meczu można obejrzeć na www.przelom.pl

ją piątą lokatę z dorobkiem 24 punktów.
MTS Chrzanów – Orzeł Przeworsk 30-28 (16-14)
MTS: Smaciarz – Sieczka 6, Węgrzyn

5, Czerwiński 5, Dobrzański 4, M. Skoczylas 4, Rola 2, Działkowiec 2, Bejnar 1, D. Skoczylas 1, Bała, Cieślak

Marek Oratowski

Trzebinia na pucharowej ścieżce

Piłkarze trzebińskiego MKS zmierzają się z Beskidem Andrychów w meczu 1/8 finału Pucharu Polski na szczeblu województwa małopolskiego.

Ubiegłoroczny finał Pucharu Polski na szczeblu chrzanowskiego podokręgu piłkarskiego był 22. od czasu jego reaktywacji. Po raz dwunasty w historii po to trofeum sięgnął trzebiński MKS, absolutny dominator tych rozgrywek.

Trzebiński zespół będzie na wiosnę reprezentował PPN Chrzanów w rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu województwa małopolskiego.

W 1/8 finału MKS zmierzy się przed własną publicznością z Beskidem Andrychów. Spotkanie odbędzie się 9 kwietnia.

W przypadku wygranej, w ćwierćfinale pucharowej rywalizacji trzebinianie zagrają ze zwycięzcą meczu Bruk-Bet Termalica II Nieciecza – Poprad Muszyna/ Sandecja Nowy Sącz.

Przypomnijmy, że finał Pucharu Polski na szczeblu PPN Nowy Sącz pomiędzy trzecioligową Sandecją i czwartoligowym Popradem został zaplanowany na 22 lutego.

Udany występ pucharowy na poziomie Małopolski to nie tylko prestiż, ale i solidny zastrzyk finansowy.

Jak mówi Jerzy Nagawiecki, wiceprezes i rzecznik prasowy Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, pula nagród od MZPN i PZPN ma być taka sama jak

1/8 FINAŁU (9 KWIEŹNIA)

Podhalanin Biecz (IV liga) – Podhale Nowy Targ (III liga)
Bruk-Bet Termalica II Nieciecza (IV liga) – Poprad Muszyna (IV liga)/Sandecja Nowy Sącz (III liga)
Wolania Wola Rzędzińska (IV liga) – Lubań Maniowy (IV liga)
MKS Trzebinia (IV liga) – Beskid Andrychów (IV liga)
Limanovia (IV liga) – BKS Bochnia (IV liga)
LKS Jawiszowice (IV liga) – Wisła II Kraków (III liga)
Legion Bydlin (klasa okręgowa) – Gdovia Gdów (klasa okręgowa)
Orzeł Myślenice (klasa okręgowa) – Okocimski Brzesko (V liga)

1/4 FINAŁU (7 MAJA)

Wolania/Lubań – Podhalanin/Podhale
Legion/Gdovia – Limanovia/Bochnia
Nieciecza II/Poprad lub Sandecja – Trzebinia/Beskid
Orzeł/Okocimski – Jawiszowice/Wisła II

1/2 FINAŁU (4 CZERWCA)

Wolania/Lubań/Podhalanin/Podhale – Legion/Gdovia/Limanovia/Bochnia
Nieciecza II/Poprad lub Sandecja/Trzebinia/Beskid – Orzeł Okocimski/Jawiszowice/Wisła II

w poprzednim sezonie. Przypomnijmy, że zwycięzca otrzymał wówczas 55 tys. zł (40 tys. z PZPN i 12 tys. z MZPN), finalista 16 tys. zł (10 tys. zł z PZPN i 6 tys. zł z MZPN).

Przeegrani w półfinałach dostali natomiast po 4 tys. zł, pokonani w ćwierćfinałach po 3 tys. zł, a przeegrani w 1/8 finału po 1,5 tys. zł.

Końcowe zwycięstwo na



FOT. MICHAŁ KORZYCAN

Pojedynek w meczu finałowym Pucharu Polski na szczeblu PPN Chrzanów, pomiędzy MKS Trzebinia i Nadwiślaninem Gromieć

etapie wojewódzkim jest przepustką na szczebel centralny Pucharu Polski. Klub z Trzebini już raz w historii tego zasmakował. W sezonie 2013/14 MKS wygrał finał

małopolski z Dalinem Myślenice i awansował na szczebel ogólnopolski. Trzebinianie odpadli z drugoligową wówczas Legionovią Legionowo.
Michał Koryczan

Powalczą o zimowy puchar

W niedzielę, 9 lutego szykuje się IX edycja Zimowego Turnieju Piłki Nożnej Halowej Trzebinia Winter Cup.

Zawody organizowane przez UKS Górnik Siersza odbędą się w hali sportowej przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebini. Patronem medialnym imprezy jest „Przełom”.

Pierwsze trzy edycje kończyły się bardzo podobnie, czyli triumfem trzebińskiego MKS. Czwarty turniej przyniósł przełamanie hegemonii „żółto-czarnych”. Pierwsze miejsce zajął wówczas UKS Górnik Siersza. W kolejnych dwóch edycjach zwyciężała Błyskawica Myślachowice,

TERMINARZ TURNIEJU WINTER CUP 2025 (NIEDZIELA, 9 LUTEGO)

godz. 9.00 - Błyskawica Myślachowice - MKS II Trzebinia
godz. 9.13 - MKS Trzebinia - Promyk Bołęcin
godz. 9.26 - Manhattan Trzebinia - Ruch Młoszowa
godz. 9.39 - UKS Górnik Siersza - Korona Lgota
godz. 9.52 - Błyskawica Myślachowice - Promyk Bołęcin
godz. 10.05 - MKS II Trzebinia - Ruch Młoszowa
godz. 10.18 - MKS Trzebinia - Korona Lgota
godz. 10.31 - Manhattan Trzebinia - UKS Górnik Siersza
godz. 10.44 - Błyskawica Myślachowice - Ruch Młoszowa
godz. 10.57 - Promyk Bołęcin - Korona Lgota
godz. 11.10 - MKS II Trzebinia - UKS Górnik Siersza
godz. 11.23 - MKS Trzebinia - Manhattan Trzebinia
godz. 11.36 - Błyskawica Myślachowice - Korona Lgota
godz. 11.49 - Ruch Młoszowa - UKS Górnik Siersza

godz. 12.02 - Promyk Bołęcin - Manhattan Trzebinia
godz. 12.15 - MKS II Trzebinia - MKS Trzebinia
godz. 12.28 - Błyskawica Myślachowice - UKS Górnik Siersza
godz. 12.41 - Korona Lgota - Manhattan Trzebinia
godz. 12.54 - Ruch Młoszowa - MKS Trzebinia
godz. 13.07 - MKS II Trzebinia - Promyk Bołęcin
godz. 13.20 - Błyskawica Myślachowice - Manhattan Trzebinia
godz. 13.33 - UKS Górnik Siersza - MKS Trzebinia
godz. 13.47 - Korona Lgota - MKS II Trzebinia
godz. 14.00 - Ruch Młoszowa - Promyk Bołęcin
godz. 14.13 - Błyskawica Myślachowice - MKS Trzebinia
godz. 14.26 - Manhattan Trzebinia - MKS II Trzebinia
godz. 14.39 - UKS Górnik Siersza - Promyk Bołęcin
godz. 14.52 - Korona Lgota - Ruch Młoszowa

a następnie Manhattan Trzebinia. W ostatniej, zeszłorocznej edycji ponownie triumfował MKS Trzebinia.

Jak będzie w tym roku, przekonamy się w niedziel-

ne popołudnie. Przypomnijmy, że o wygraną powalczą: Promyk Bołęcin, Korona Lgota, Ruch Młoszowa, MKS Trzebinia, Manhattan Trzebinia, Błyskawica Myślachowice,

UKS Górnik Siersza i MKS II Trzebinia. Rywalizacja rozpocznie się o godz. 9 i potrwa do ok. 15.25. Wstęp na turniej jest darmowy.

(MK)

Ruch nie składa broni

Pięć meczów kontrolnych ma zaplanowanych w przerwie zimowej drużyna Ruchu Młoszowa, występująca w chrzanowskiej A-klasie piłkarskiej.

Drużyna Młoszowej ma za sobą nieudaną rundę jesienią, w której poniosła komplet trzynastu porażek. W efekcie tego zespół Ruchu na półmetku rozgrywek chrzanowskiej A-klasy zamyka ligową tabelę bez choćby punktu na koncie.

Ekipa z Młoszowej rozpoczęła już przygotowania do rundy wiosennej. Zawodnicy Ruchu trenują dwa razy w tygodniu w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Dulowej, a raz w tygodniu na

orliku w Młoszowej.

Szkoleniowcem zespołu pozostanie Kamil Pstrucha. Trener Ruchu mówi, że nikt do tej pory nie zgłosił chęci odejścia z drużyny. Na zajęciach pojawiło się za to kilka nowych twarzy.

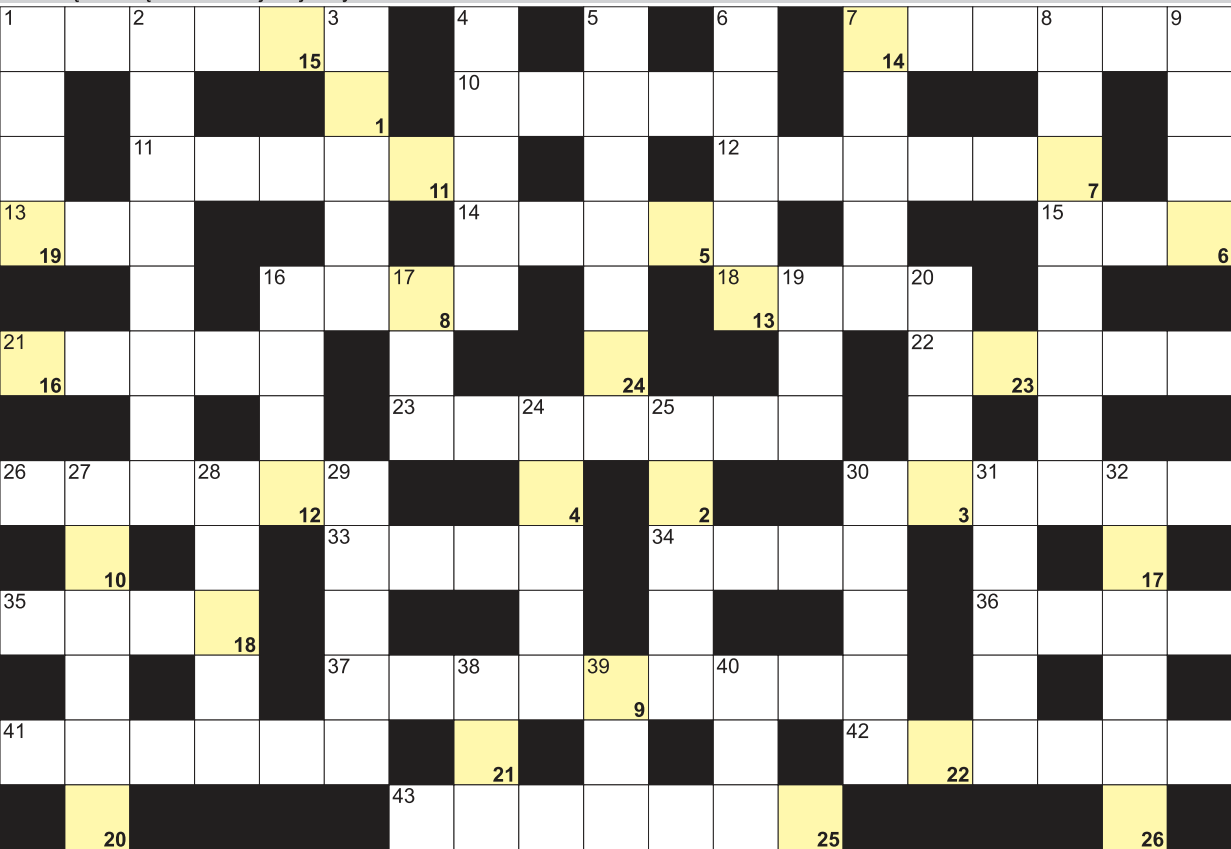
- Nie składamy broni i walczymy do końca. Chcemy się odpowiednio wzmocnić, żeby się utrzymać w lidze – mówi Kamil Pstrucha.

W okresie przygotowawczym drużyna seniorów rozegra 5 gier kontrolnych: z Płomieniem Jerzmanowice (15 lutego), Victorią Żalas (23 lutego), Startem Kamień (1 marca), Górzanką Nawojowa Góra (8/9 marca), Koroną Lgota (15/16 marca). Wystąpi także w turnieju piłki nożnej halowej Trzebinia Winter Cup.

(MK)

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 1
(2025)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) dziennikarska rozmowa z gwiazdą; 7) mąż Balladyny w dramacie Słowackiego; 10) pieprzowa wśród ziół; 11) słynna wieża w Paryżu; 12) między latem a zimą; 13) symbol kalorii; 14) między latem a zimą; 15) płaci je importer; 16) rakiety albo prątniki; 18) stop żelaza z węglem; 21) Południowa z Seulem; 22) mityczna małżonka Ozyrysa; 23) przyklejany na skałczenie; 26) Frodo Baggins z powieści Tolkiena; 30) miasto Igrzysk z 1998 roku; 33) dyskiem lub młotem na zawodach; 34) najwyższy wulkan w Europie; 35) ssak z ciosami i trąbą; 36) słynne muzeum sztuki w Paryżu; 37) dawny środek na mole; 41) gerbery i piwonie; 42) Tusk, premier Polski; 43) ma stolicę w Hanoi. **PIONOWO:** 1) towarzyski taniec z Wiednia; 2) waleń z oceanu; 3) Daniel, autor powieści o Robinsonie Crusoe; 4) wielki, okazały budynek; 5) "... znaleziony w Saragossie", powieść Jana Potockiego; 6) mityczny ojciec Edypa; 7) cynamonowiec chiński krócej; 8) ręka lub noga; 9) jedna z warstw leśnych; 16) czerwone kwiaty w zbożu; 17) dawne narzędzie do młócki; 19) trasa lotu pocisku; 20) stolica Peru; 24) At dla chemika; 25) z koniczynką w talii; 27) polowanie z nagonką; 28) pęcherzyk z mydła inaczej; 29) ogony sukien ślubnych; 30) atak na bank lub kantor; 31) wzgórze z Rowem Jordanu; 32) "Antek" autorstwa Bolesława Prusa; 38) federalny urząd śledczy w USA; 39) urodzenia lub małżeństwa z USC; 40) Świątek, polska tenisistka.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

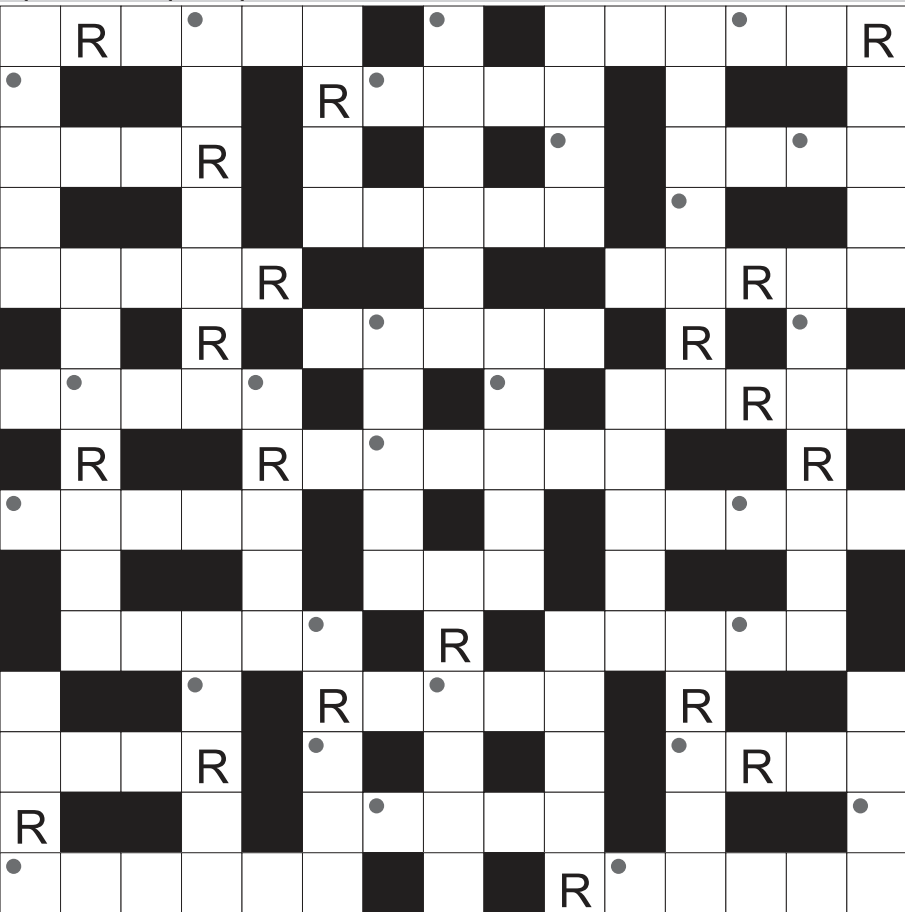
7	3		5				2	8
8					9		6	
	9		3			4	1	5
3		1				6	7	
4		9		5		8		
	8			1			4	9
9		6	8		2	1	5	
	2		7	4	5			
5		3						4

7	5	2		3	1			
3		6	5		9	8		2
4	8	9				5	1	3
		8		5		4	6	9
			3				8	1
6			2					5
	7	3						6
		4	7			1		
		5		2	8		4	

WYKREŚLANKA: znajdź 25 wyrazów związanych z zimą. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź wyrazy: narty, wyciąg, gopr, stok, grzaniec, szron, mróz, łyżwy, kurtka, góry, pług, ratrak, gawra, uszka, zorza, piec, bałwan, sopel, sanki, zaspą, luty, śnieg, sylwester, karnawał, karp.

JOLKA z HASŁEM Nr 1
(2025)

Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:



Ujawniliśmy wszystkie spółgłoski "R".
Miejsce wpisu hasła do odgadnięcia.
Rozwiązaniem jest hasło utworzone z pól z kropką, czytanych rzędami.

Miś z Australii; książka ze zdjęciami; ścienny odmierza czas; zwrotny na przesyłce; Chaczaturian, ormiański kompozytor; lodowy domek Eskimosa; nie obsiane pole, nieużytek; Hz dla fizyka; bywa pokarmowa lub na roztocza; Hemingway, amerykański pisarz; najwyższy wulkan Sycylii; plaster chleba; morze ze Stambułem; otwiera zamek w drzwiach; Przemek, polska piosenkarka; ostrze strzały; inaczej narzędzie w człowieka; pierwiastek Lu; bywają siarczyste zima; szkocki wzór; chrupiące kromki z opiekacza; długopis do ekranu dotykowego; odprowadza wodę z dachu; szpilka przy bucie; lampard plamisty inaczej; cenne stulecie biurko lub komoda; pęczek, zwój przędzy lub wełny; instytucja udzielająca kredytów; maszyna do czyszczenia lodowiska; przez płotki lub wsteczne w autach; Odyseusz krócej; despotyczny władca, satrapa; tymczasowy, prowizoryczny budynek na budowie; dawny nauczyciel; grecki bożek z kozłimi nogami; część meczu siatkówki lub w tenisa; zielona z fotowoltaiki i wiatraków; inaczej łogowa, roślina; kolorowa karta z reklamą; mieszkanka Państwa Środka; gorąca w kotle diabła; diety do narkozy; koncert, występ jednego artysty.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

G	O	P	R	L	G	Ó	R	A	Z
Ś	R	Ó	B	A	U	S	Z	K	A
S	Y	L	W	E	S	T	E	R	S
S	K	R	A	Y	K	A	Y	Ó	P
O	A	A	S	U	C	P	N	W	A
P	Z	O	R	Z	A	I	Ś	K	P
E	Ł	T	U	N	B	E	Ą	A	I
L	K	U	A	S	A	C	J	G	L
A	Ł	R	G	Z	Ł	W	R	O	O
S	T	O	Ą	R	W	Z	A	B	T
Y	Ą	K	Ś	O	A	Ł	Ż	Ł	O
P	G	L	E	N	N	T	Y	O	S
S	I	Ó	I	M	I	Ż	R	K	T
Ż	T	E	R	Ł	W	E	Ó	A	O
U	C	Ó	S	Y	N	Ó	G	R	K
T	Z	H	Ł	N	O	C	R	P	O

Odeszli od nas (27 stycznia - 2 lutego)

- **Wojciech Koryczan - lat 73**, zmarł 27 stycznia, pochowany na cmentarzu w Karniowicach
- **Mieczysław Brożek - lat 79**, zmarł 27 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Daniel Migas - lat 46**, zmarł 27 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Zofia Kulczyk - lat 90**, zmarła 28 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- **Elżbieta Domańska - lat 72**, zmarła 28 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Grzegorz Zdebik - lat 64**, zmarł 28 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- **Barbara Wilk - lat 63**, zmarła 28 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Lucyna Szpilka - lat 83**, zmarła 28 stycznia, pochowana na cmentarzu w Zagórz
- **Marian Grabowski - lat 81**, zmarł 28 stycznia, pochowany na cmentarzu w Babicach
- **Kazimierz Gut - lat 77**, zmarł 28 stycznia
- **Pola Kieres - lat 2**, zmarła 28 stycznia, pochowana na cmentarzu w Psarach
- **Aleksandra Rojowska z domu Smaczniak - lat 73**, zmarła 28 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Marianna Anuchta z domu Cholewa - lat 74**, zmarła 28 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Cecylia Nowakowska - lat 87**, zmarła 29 stycznia, pochowana na cmentarzu w Karniowicach
- **Grzegorz Kurdziel - lat 44**, zmarł 29 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- **Leokadia Jajuga - lat 78**, zmarła 30 stycznia, pochowana na cmentarzu w Psarach
- **Krystyna Czarnecka z domu Brzózka - lat 82**, zmarła 30 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- **Janina Zaklukiewicz - lat 85**, zmarła 30 stycznia
- **Elżbieta Ładocha - lat 92**, zmarła 30 stycznia, pochowana na cmentarzu parafialnym w Kościelcu
- **Stanisława Wójcik - lat 74**, zmarła 30 stycznia, pochowana na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- **Jerzy Ciołczyk - lat 57**, zmarł 30 stycznia, pochowany na cmentarzu komunalnym w Myślachowicach
- **Zbigniew Wyleżek - lat 69**, zmarł 31 stycznia
- **Henryk Kruczek - lat 87**, zmarł 31 stycznia, pochowany na cmentarzu parafialnym w Libiążu
- **Kazimierz Lach - lat 78**, zmarł 31 stycznia
- **Zbigniew Pilarczyk - lat 69**, zmarł 31 stycznia
- **Irena Kubarska - lat 77**, zmarła 31 stycznia
- **Ewa Warchoń - lat 65**, zmarła 31 stycznia, pochowana na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- **Kazimierz Kania - lat 69**, zmarł 31 stycznia, pochowany na cmentarzu w Bołecinie
- **Stanisława Lichota - lat 89**, zmarła 31 stycznia, pochowana na cmentarzu w Żarkach
- **Wiesław Wilkosz - lat 74**, zmarł 1 lutego
- **Janina Kwiecień - lat 75**, zmarła 2 lutego, pochowana na cmentarzu w Libiążu
- **Łucja Jażdżyńska - lat 69**, zmarła 2 lutego, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Jarosław Bartoszewicz - lat 54**, zmarł 2 lutego, pochowany na cmentarzu parafialnym w Libiążu

Marianna Warchoń (1921-2025)

Sędziwa mieszkanka Rozkochowa została pochowana na cmentarzu w Babicach. Urodziła się 30 listopada 1921 roku.

U pani Marianny byliśmy na jubileuszowym przyjęciu, gdy w 2021 r. świętowała 100 lat.

Na świat przyszła w Rozkochowie trzy lata po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Dzieciństwo i młodość spędziła w rodzinnej wiosce, którą musiała opuścić jeszcze jako nastolatka.

- Po wybuchu drugiej wojny światowej Niemcy zaczęli wysiedlać ludzi. Mama musiała wyjechać na roboty do III Rzeszy. Pracowała w gospodarstwie u bauera (bogatego, niemieckiego chłopca) w Olbrachcicach (obecne województwo opolskie). Opowiadała, że było bardzo ciężko. Wstawiała już o czwartej nad ranem. Razem z innymi kobietami musiała oporządzić krowy i pracować w polu. Widłami ładowała obornik na furmankę i potem musiała go rozrzucić – opowiada Genowefa Brzeźniak, córka stulatki.

W 1945 r. pani Marianna z powrotem znalazła się w Rozkochowie i niedługo później poślubiła mieszkającego po sąsiedzku Franciszka, który wrócił z Dolnego Śląska, gdzie w czasie wojny pracował w fabryce porcelany.

- Rodzice prowadzili gospodarstwo liczące ponad pięć hektarów. Uprawiali pole oraz chowali konie, krowy, świny i gęsi, które wieczorami się skubało. Pamiętam to z dzieciństwa. Z kolei jak przyszła jesień, to wyrabialiśmy koszyki z wikliny, którą ścinał w rejonie Wisły. Tata pracował w Zakładach Chemicznych w Alwerni na zmiany. Nieraz po nocce, zamiast spać, musiał iść robić do pola. Wodociągu wtedy jeszcze nie było we wsi. Wodę trzeba było czerpać ze studni i wiadrami nosić zwierzętom do picia – wspominała córka Genowefa Brzeźniak.

Łukasz Dulowski



SPACER PO CMENTARZU PARAFIALNYM W CHRZANOWIE

MUR CMENTARNY

Jeśli dobrze mu się przyjrzeć, to widać w nim różne zgrubienia, uskoki - to ślady rozszerzenia cmentarza na przestrzeni lat, dawnych bram wejściowych. Na niektórych kamieniach można zauważyć napisy, bo do budowy muru używano starych nagrobków. Jeden z takich kamieni jest pamiątką po Zofii Falkowskiej z domu Kaczkowskiej, urodzonej w Horochowie na Wołyniu około 1840 roku. Zmarła w Chrzanowie w 1918 r. Zofia Falkowska spoczywa gdzieś na terenie cmentarza, choć teraz trudno powiedzieć, gdzie.



Ogłoszenia

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

- ♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ♦ Własna chłodnia
- ♦ Własna sala pożegnań
- ♦ Własna pracownia florystyczna
- ♦ Kremacje
- ♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasilkiem pogrzebowym
- ♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY

Styks

Chrzanów, ul. Szpitalna 68

tel. 32 624 03 95,

32 624 03 96, 604 421 928,

600 465 773

www.stykschrzanow.pl

CZYNNE CAŁODOBOWO

Lekarzom i pielęgniarce z oddziału anestezjologii i intensywnej terapii w chrzanowskim szpitalu za profesjonalną i pełną empatii opiekę.

Bliskim, przyjaciółom i znajomym za pomoc, wsparcie i słowa otuchy w trudnych chwilach oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

Męża, Taty, Teścia i Dziadka

śp. Wojciecha Koryczana

serdeczne podziękowania

składa

Rodzina

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”

Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA

WŁASNA CHŁODNIA

ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902

ul. Olkuszka 62

32-543 Myślachowice



Przy Zielonej trwa budowa mieszkań. W sumie będzie ich 37, ale chętnych na ich zakup na razie tylko 10. Jeśli biznes nie wypali i pozostałych nie uda się sprzedać, miasto zrobi w nich muzeum na wzór skansenu w Wygiełzowie. Będą meble, stoliki, jakaś pralka. Turyści będą mogli poczuć, jak życie w Chrzanowie tętniło.

Miały być trzy korty tenisowe w Trzebinii, ale będzie jeden. To znaczy nie wiadomo czy będzie, bo i ten okrojony pomysł nie został nawet jeszcze zaprojektowany. Tymczasem radni co rusz drenują i tak już dziurawy budżet gminy, bo wizja ubożającego obiektu jest coraz droższa. Pewnie skończy się na rozłożeniu stołu do ping-ponga na klepisku, ale wtedy to już trzeba będzie zapłacić jak za zboże.

Talent w niektórych profesjach nie wystarczy. Trzeba mieć jeszcze stalowe nerwy. Przekonał się o tym 25-latek w Libiążu. Stał sobie na dworcu, gdy podjechał patrol policji. Zamiast nadal kontemplować życie i podziwiać ptaszki, zadrżał na widok munduru, a że policjanci nie w ciemie bici, nerwowość młodzieńca wyczuli na odległość. Podeszli, przywitali się, znaleźli narkotyki i bilet do zakładu karnego, z którego 25-latek nie chciał skorzystać. Zaoferowali więc podwózkę.

Nowa Siersza w Górach Łuszkowskich to wciąż fatamorgana, ale „wizjonerzy” przenieśli ją na papier. Nie brakuje tam domów, mieszkań, dróg czy boisk, ale są też tereny podmokłe czy zagrożone zalaniem lub po prostu takie, że cholera wie, co może się na nich stać, bo przed laty wydobywanie węgla trwało tam w najlepsze. Krótko mówiąc, Nowa Siersza ze starym duchem.

przełomowe
KADRY



Marlena Janus Jazgar

Temat „zimowy las” zagościł ostatnio na naszej facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry. Jedno ze zdjęć zamieściła Marlena Janus Jazgar.

Na fotografii widzimy zielony fragment Trzebinii Sierszy. Na tym osiedlu mieszka pani Marlena. Na wyciągnięcie ręki ma lasy, łąki i rozlewiska.

Od wielu lat pracuje jako HR menadżerka (polityka personalna) w dużych firmach.

– Cenię sobie kontakt z ludźmi. Jestem otwartą i dynamiczną osobą, ale czasem czuję lekkie zmęczenie. Stąd jedno z moich hobby – traktowana zupełnie amatorsko fotografia natury. Kontakt z przyrodą, cierpliwość przy obserwowaniu i fotografowaniu owadów i małych zwierzątek



Sierszański las w zimowej szacie

– to wszystko pozwala oderwać się od codzienności – przyznaje.

Kiedyś robiła zdjęcia głównie podczas podróży. Teraz rzadko korzysta się z aparatem, koncentrując się na roślinach i krajobrazach.

– Cieszę się chwilą po deszczu, porannymi kroplami rosy, mgłą. Takie piękno chcę zatrzymać w kadrze – mówi Marlena Janus Jazgar.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 11 lutego 2015 roku, w numerze 6. (1179)

- Zazwyczaj policyjne akcje drogówki dotyczą kierowców. Tym razem „łapią” pieszych. Nowością jest to, że skończyli z upominaniem i przeszli do karania mandata. Zwykle jest to 50 lub 100 zł. Funkcjonariusze tłumaczą, że to w trosce o bezpieczeństwo ludzi, którzy przechodzą w niedozwolonych miejscach, na czerwonym świetle lub poruszają się po niewłaściwej stronie ulicy. Pieszym ta troska ani trochę się nie podoba i w działaniach drogówki widzą jedynie okazje do dopompowania policyjnego budżetu. Bez względu na to, jakie pobudki zainicjowały tę akcję (ekonomiczne czy faktyczna troska), to warto pamiętać o tym, że pieszy w zdarzeniu z samochodem jest na przegranej pozycji i to nie tylko wtedy, gdy łamie przepisy ruchu drogowego, ale także wtedy, gdy się do nich stosuje i np. ma pierwszeństwo, choćby na pasach. Po wypadku marną satysfakcją będzie ukaranie kierowcy.
- Przekazanie 90 tys. zł na nagrody dla zawodników, trenerów i działaczy Miejskiego Klubu Sportowego Trzebinia-Siersza to jedna z pierwszych decyzji burmistrza Adama Adamczyka. W urzędzie miasta tłumaczą, że klub dostał pieniądze na nagrody, bo... o nie zawnioskował. W sumie w 2014 roku MKS otrzymał od gminy 480 tys. zł: 250 tys. zł dotacji, 140 tys. zł na stypendia dla zawodników i wspomniane 90 tys. zł na nagrody. MKS i jego działacze na pewno z westchnieniem wspominają te czasy.
- Dopóki radni nie nauczą się prawidłowo pisać protokołów z komisji, przewodnicząca Rady Miasta w Trzebinii Grażyna Hrabia nie da zgody na publikowanie ich w internecie. – Szkoda ludziom pokazywać coś, czego potem mielibyśmy się wstydzić – tłumaczy. W jej opinii w protokołach czasem brakuje terminu kolejnego spotkania, czasem nazwisk zapraszanych na posiedzenie osób, a i zdania nie zawsze są poprawnie zbudowane. Na razie więc każdy może sobie przyjść do biura rady i tam zapoznać się z protokołem. Teraz protokoły są już publikowane w internecie. Ich jakość mogą Państwo sami ocenić. Są dostępne na platformie trzebinia.ese-sja.pl

TAK BYŁO...

Na Rospontowej prawie 70 lat temu

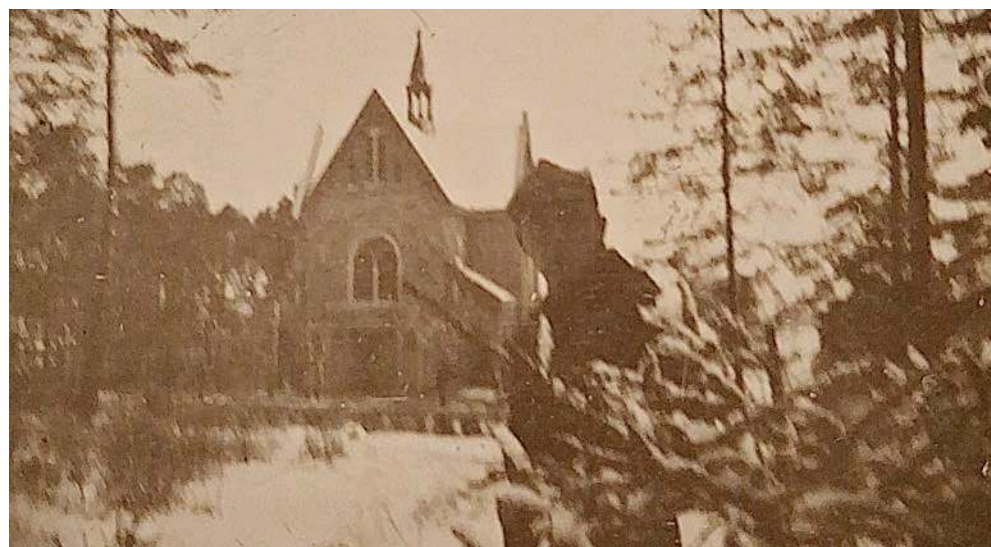
Janka Fickowska zamieściła sentymentalne zdjęcie na naszej facebookowej grupie PRZEŁOMowe Historie.

Fotografia została wykonana 24 grudnia 1956 r. To czas po tzw. „Odwilży Październikowej”, kiedy funkcję I sekretarza KC PZPR objął Władysław Gomułka, co wiązało się z częściową liberalizacją systemu sprawowania władzy. Niemniej jednak był to bardzo trudny okres w powojennej historii Polski, a bohater na zdjęciu miał 20 lat.

„Ten cień za drzewem to mój tata Jacek Fickowski. Ciekawe, czy wtedy pomyślał, że będzie dyrektorem Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebinii” – napisała pani Janka na PRZEŁOMowych Historiach.

W tle widzimy kościół pw. Matki Bożej Ostrobramskiej na osiedlu Rospontowa w Chrzanowie. Został ukończony w 1939 r., a jego powstanie wiąże się z Pierwszą Fabryką Lokomotyw w Polsce „Fablok” Spółka Akcyjna. Z inicjatywy zakładu najpierw wybudowano dla pracowników osiedle, które nazwano Rospontowa od nazwiska biskupa Stanisława Rosponda. Potem wzniesiono tutaj świątynię.

(ŁD)



Jacek Fickowski na tle kościoła na Rospontowej w Chrzanowie w 1956 r.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.